Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 531 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 20 listopada 1937

Rok 32

Poznań, 19 listopada.

Odezwały się nożyce

Sprawa oddzielnych ławek dla studentów Żydów niewątpliwie interesuje bardzo cały świat żydowski. Sama przez się nie mogłaby nie mieć wielkiego znaczenia; ostatecznie Żyd, który wie, że nie chcą razem z nim siedzieć Polacy, gdyby kierował się swą dumą narodową, siedziałby spokojnie osobno między swoimi. Ale Żydzi lękają się izolacji od życia polskiego i tego wszystkiego, co tę izolację naprzód posuwa. Obawiają się, że oddzielenie ich w szkołach akademickich będzie miało dalsze następstwa. Dlatego też można nie dziwić się Żydom, że podnoszą wiele hałasu.

W tym hałasie wtóruje im jednak tzw. demokracja polska. Ten termin nabrał w ostatnich czasach specjalnej treści. Gdy się śledzi zawziętą kampanię przeciw oddzieleniu Żydów, gdy się czyta te różne gwałtowne ataki przeciw antysemityzmowi, gdy się widzi zorganizowaną akcję przeciw „gettu ławkowemu", to trudno upatrywać w tym żywiołowy odruch opinii, lecz trzeba szukać ukrytej sprężyny, która te marionetki w ruch wprawia. Czym sobie można wyjaśnić fakt, że protestuje równocześnie i skrajny socjalista i przedstawiciel wielkiego kapitału zagranicznego? Jeden i drugi zwracają się przeciw „anarchizowaniu" naszego życia.

Nie ma co obwijać w bawełnę. Jeżeli ktoś chce śledzić naszą masonerię w ruchu, w jej akcji, niechaj przypatrzy się dokładnie tej kampanii. Niechaj zestawia sobie nazwiska, podpisane pod różnymi oświadczeniami. Niechaj przyjrzy się bliżej jednostkom, które wysunęły się na czoło. A zarazem niechaj, dla pełności obrazu, przyjrzy się temu, jakie zagraniczne czynniki zostały wciągnięte w akcję, by interweniować w wewnętrznych sprawach naszego narodu i państwa.

A warto się przyjrzyć nie tylko tym, którzy głośno krzyczą i skwapliwie umieszczają swe podpisy pod różnymi protestami. Także i milczenie w tej sprawie jest wymowne. Wymowne jest dąsanie się niektórych czynników politycznych, dla których cała sprawa ławkowa jest czymś nieprzyjemnym co niepotrzebnie zostało poruszone. Gotowi nawet niektórzy potępiać inicjatorów tej sprawy, bo poruszenie jej przeszkadza „konsolidacji narodu".

Nie twierdzimy, że każdy, kto jest niezadowolony z tych oddzielnych ławek, działa pod bezpośrednią komendą masonerii. Ale gdy ktoś uważa to zagadnienie za niepotrzebny drobiazg, któremu nadaje się zbyt wiele rozgłosu, to w najlepszym razie nie rozumie psychologii życia zbiorowego, nie rozumie wielkiego procesu dziejowego, przez który przechodzi Polska. Osobne ławki — to symbol; ale nieraz już walczyło się o symbole i te walki nie należały do najmniej ważnych.

Albo też ten ktoś jest zdania, że można dojść do jakichś rozstrzygnięć w wewnętrznym naszym położeniu, omijając zagadnienie żydowskie. Dlatego wysuwa się hasło demokracji, wydobywa na powierzchnię ideały Rewolucji Francuskiej, widząc w nich nawet kwintesencję zasad chrześcijańskich. Gdy natrafiamy na taką propagandę, która wspomina czasem o potrzebie emigracji pewnej części Żydów z Polski, o czym już dawno mówili Żydzi, ale nie widzi w ogóle politycznego zagadnienia żydowskiego, — to już wtedy trudno się oprzeć wrażeniu, że ta propaganda ma swe źródło w sugestiach masońskich.

Masoneria od szeregu pokoleń pracowała nad tym, by zagadnienie żydowskie nie wypływało na powierzchnię. Różnych do tego celu używano argumentów; albo fikcja asymilacji, albo straszak międzynarodowej interwencji żydowskiej! Chciano stworzyć w Polsce przekonanie o niewzruszonej potędze Żydów, o bezskuteczności wszelkich prób wyzwoleńczych. Ta psychoza została już przełamana. Nie tylko najszersze masy narodu podjęły pewną walkę z przewagą Żydów, lecz równocześnie pod naciskiem opinii są już wydawane zarządzenia, które stawiają Żydów na ich właściwym miejscu.

I właśnie w tej chwili masoneria podejmuje ofensywę w obronie zagrożonych pozycyj żydostwa. Wychodzi z ukrycia, występuje do jawnej lub półjawnej walki. Odezwały się nożyce masońskie. Walka ta nie od razu się skończy i jej front jeszcze się rozszerzy. I ta walka nabiera takiej doniosłości, że nie może być w niej neutralnych, którzy stają z boku, zachowując dyskretne milczenie. Nikt nie zdoła skierować uwagi opinii publicznej ku innym zagadnieniom. Bo wchodzi tu w grę już nie tylko sprawa żydowska, lecz i sprawa niezależności naszego życia politycznego od czynników międzynarodowych.

ROMAN RYBARSKI.

Tajemniczy spisek we Francji

Znaleziono broni za przeszło milion franków — Rewelacyjne wyniki dalszych rewizyj Środki ostrożności — Atak Chiappe'a na komunistów

Paryż. (Tel. wł.) Wykrycie tajemniczego spisku we Francji zajmuje prasę poranną. Dzienniki obliczają wartość dotychczas odnalezionej broni na terenie całego kraju na przeszło milion franków.

Min. spraw wewnętrznych, socjalista Dormoy, stwierdził wobec interpelujących go dziennikarzy, że cała afera spiskowa zatacza coraz szersze kręgi. Stwierdził m. i., że przy rewizji u pewnego właściciela rzecznego przedsiębiorstwa transportowego, znaleziono nawet 14 dział przeciwtankowych.

„Le Jour" donosi, że w związku z ostatnimi wypadkami gmachy Min. Spraw Wewnętrznych oraz władz bezpieczeństwa są strzeżone specjalnie pieczołowicie. Po godzinie 21 nie wpuszcza się nikogo, kto nie może się wylegitymować specjalnymi poleceniami lub nie zna hasła na dany dzień. Posterunki gwardii otrzymały polecenie strzelania do wszystkich osób, które nie odpowiedzą na dwukrotne zawołanie.

Paryż. (PAT). Władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję w lokalu Tow. Transportów Rzecznych przy ul. Jean de Beausire.

W głębi jednej z szaf znaleziono ukryte drzwi, prowadzące do sąsiedniego pokoju, gdzie zamagazynowane były 44 skrzynie z granatami ręcznymi, znaczna ilość nabojów, oraz 36 karabinów rozmaitego pochodzenia.

Zatrzymano szereg bardzo podejrzanych osób i zarządzono pościg za właścicielem lokalu.

W dalszym ciągu zataczającego coraz szersze kręgi śledztwa, dokonano rewizji w piwnicach domu, przy ul. Rotrou, gdzie znaleziono 5 skrzyń po 3600 naboi każda, 12 paczek śrutowych ładunków myśliwskich, każda po 100 sztuk, ładownice, szpady, 45 szybkostrzelnych karabinów, 180 naboi do karabinów maszynowych i 54 strzelby myśliwskie. Właściciela domu, niejakiego Maulera, aresztowano.

Paryż. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych poseł Paryża b. prefekt policji Chiappe zgłosił interpelację w sprawie polityki ogólnej rządu, zwłaszcza w sprawie zarządzeń, jakie rząd zamierza wydać, celem przywrócenia spokoju wewnętrznego i obrony niezależności narodowej przeciwko mocarstwom zagranicznym. Atakując gwałtownie partię komunistyczną, Chiappe zwrócił się do min. spr. wewn. z zapytaniem, czy wśród aresztowanych w związku z wykryciem spisku na bezpieczeństwo państwa znajdą się również 72 osoby, chronione przez nietykalność parlamentarną (chodzi o posłów komunistycznych — red.),

Zapytanie to wywołało gwałtowną reakcję ze strony komunistów, którzy obrzucili mówcę obelgami. Przyjaciele Chiappe'a odpowiadają również obelgami. Wrzawa była tak wielka, że przewodniczący przerwał posiedzenie.

Rokowania handlowe anglo-amerykańskie

Waszyngton (PAT). Sekretarz stanu Hull oznajmił, że Stany Zjedn. zamierzają wszcząć z W. Brytanią rokowania o traktat handlowy oparty na zasadzie wzajemności.

Londyn (PAT). Premier Chamberlain oznajmił w Izbie Gmin, że wstępne rozmowy przeprowadzone z przedstawicielami Stanów Zjedn. weszły obecnie w stadium, pozwalające na formalne ogłoszenie, iż wszczęte będą rokowania o układ handlowy pomiędzy obu krajami.

Londyn (PAT). Prasa przywiązuje największe znaczenie do zapowiedzi złożonej w Izbie Gmin przez premiera o podjęciu formalnych rokowań o nowy traktat handlowy ze St. Zjedn. Nie ulega wątpliwości, że to oznajmienie oznacza więcej, niż zapowiedź. Już od blisko roku prowadzone były rokowania wstępne i z dokonanej zapowiedzi premiera wynika, że w toku tych narad znaleziono podstawę do formalnych rokowań.

Nie było to rzeczą łatwą, gdyż w grę wchodziły bardzo poważne interesy dominialne, zawarowane w pewnym stopniu w umowie ottawskiej. Wydaje się jednak, że zastrzeżenia te zostały pozytywnie pokonane.

W kołach politycznych zapewniają, że znaczny postęp w rokowaniach dał się zauważyć w czasie konferencji brukselskiej, gdzie minister dominiów Malcolme Mac Donald, obok min. Edena delegat W. Brytanii, przeprowadził wyczerpujące rozmowy z amb. Normanem Davisem.

Zdaniem gazet Ameryka pragnie w ten sposób podkreślić swój ścisły związek z W. Brytanią i z wszystkimi tymi mocarstwami, które stoją na straży tradycyj demokratycznych.

Po plebiscycie na uniwersytecie we Lwowie

Lwów. (Tel. wł.) Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza, prof. Kulczyński w wyniku plebiscytu w sprawie zajmowania ławek ogłosił zarządzenie, iż miejsc na salach wykładowych wyznaczać nie będzie, ponieważ wyznaczanie miejsc nie jest żądaniem większości młodzieży akademickiej.

Wobec tego zarządza, iż ogół młodzieży zajmować będzie na salach wykładowych miejsca dowolne. Niemniej jednak wzywa Młodzież Wszechpolską, aby na salach wykładowych zajmowała miejsca wśród kolegów po prawej stronie sali, a studentów żydowskich, by siadali pośród kolegów po lewej stronie sali.

Jednocześnie rektor oświadcza, że zarządzenie swe traktuje, jako ostatnią próbę dla wprowadzenia spokoju na uniwersytecie lwowskim, na którym wykłady będą wznowione od dnia 20 bm. Gdyby jednak mimo to miały się na uniwersytecie powtórzyć zajścia — rektor oświadcza, że nie cofnie się przed przedstawieniem ministrowi oświaty wniosku o zamknięcie uniwersytetu lwowskiego.

Lwów (Tel. wł.). Rektorat uniwersytetu cofnął swe zarządzenie, zawieszające w działalności zarządy stowarzyszeń akademickich „Bratniej Pomocy" U. J. K., Czytelni Akademickiej i Koła Studentek U. J. K.

W jutrzejszym wydaniu wieczornym:

PRZY WSPÓLNYM STOLE, NIE PRZED KRATKAMI...

przez dra Władysława Konopczyńskiego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego

Zacięta walka „czerwonych"

Demagogiczne licytowanie się socjalistów i komunistów we Francji — Fermenty w szeregach Gen. Konf. Pracy — Wyjaśnienia min. Delbosa

Paryż. (ATE). W kuluarach izby mówi się dużo o cichej lecz zaciętej walce toczącej się obecnie pomiędzy socjalistami a komunistami, którzy rywalizują w sprawie poprawy losu urzędników państwowych.

Uwzględnienie minimum postulatów urzędniczych pociągnęłoby za sobą nowe wydatki w wysokości 3 miliardów franków. Rząd nie może dać tak wielkiej sumy. Komuniści będą nalegali na uwzględnienie roszczeń urzędniczych, natomiast socjaliści poprą akcję wicepremiera Bluma.

W kuluarach izby twierdzą, że socjaliści chętnie objęliby znów kierownictwo rządu, a nawet szykują się do tego, lecz pragną przeczekać uchwalenie budżetu.

Z drugiej strony starcia, które od dłuższego czasu trwają w łonie Gen. Konf. Pracy pomiędzy komunistami a resztą członków, przyjęły ostatnio formę otwartej walki, która częściowo przeniosła się na łamy prasy.

W ostatnim numerze „Syndicat" organie Gen. Konf. Pracy, zastępca Jouhaux, Rene Belin ostrzega komunistów, pisząc:

„Radzimy nie krępować swobody naszych poglądów, gdyż w przeciwnym razie zareagujemy na próby narzucenia nam cudzych przekonań inaczej niż dotychczas.

Paryż. (PAT). Po wysłuchaniu min. Delbosa przez komisję spr. zagr. Izby Deputowanych, ogłoszono komunikat, który stwierdza, że minister przedstawił przebieg prac konferencji brukselskiej i określił stanowisko rządu francuskiego, który starał się służyć sprawie pokoju.

Odpowiadając na zapytania w sprawach hiszpańskich, polityki włoskiej, niemieckiej oraz położenia w Europie środkowej, minister obiecał jeszcze powrócić do tych zagadnień w ciągu przyszłego tygodnia.

Według wieści, zebranych w kuluarach, Delbos nie wygłosił szerszego expose, które rezerwuje na dzisiejszą debatę. Nawiązując do wypadków na Dalekim Wschodzie wskazał, że pakt Ligi nie może mieć zastosowania do tego zatargu, sprawy chińskie bowiem są uregulowane przez traktat dziewięciu mocarstw.

Gdy jeden z komunistycznych członków domagał się otwarcia granicy z Hiszpanią „czerwoną", Delbos bronił i uzasadniał politykę nieinterwencji, podkreślając konieczność działania w porozumieniu z Anglią.

Przygotowania do obrony Nankinu

GWAŁTOWNE WALKI

Szanghaj. (ATE) Pomimo, że Chińczycy założyli na rzece Jeng-Cy-Kiang znaczną ilość min, eskadra złożona z około 70 japońskich okrętów wojennych posuwa się w górę rzeki, usiłując zbliżyć się do Nankinu, który będzie bombardowany. W środę wieczór japońskie okręty wojenne znajdowały się w pobliżu Kian-Zyin w odległości 110 km od Nankinu.

W pobliżu Ka-Ka-Szing w nocy toczyły się gwałtowne walki. Dowódca wojsk chińskich gen. Szan-Fah-Kwei, którego oddziały noszą nazwę „żelaznej gwardii" stawił zacięty opór nacierającym wojskom japońskim. We wczesnych godzinach rannych nie nadeszły żadne wiadomości o wyniku bitwy.

OFENSYWA JAPOŃSKA

Szanghaj. (ATE) Według doniesień ze źródeł chińskich ofensywa japońska została wstrzymana na odcinku Kwin-San w odległości 25 km od Su-Czou.

Wiadomości ze źródeł japońskich przypisują zahamowanie ofensywy ulewnym deszczom, które padały w ciągu ostatnich dni.

Według oceny rzeczoznawców wojskowych oddziały chińskie w sile 40 tysięcy ludzi bronią linii frontu długości 110 km na wschód od Su-Czou. Linia ta biegnie wśród jezior, które stanowią doskonałe pozycje obronne.

Szanghaj. (ATE) Lotnictwo japońskie przejawia ostatnio wytężoną działalność bombardując szereg miast i punktów strategicznych na tyłach wojsk chińskich. Ostatnio zbombardowano miasta Huan-Szan-Dżan, Usi, Nin-Po, Ka-Szyn, Ha-Jan. Na kolei Łunhajskiej bomby japońskie zniszczyły kompletnie st. Lit-Si-Nan.

POD NANKINEM

Nankin. (OATE) Wojska chińskie gorączkowo przygotowują obronę Nankinu celem skutecznego przeciwstawienia się atakowi japońskiemu. Dokoła miasta skoncentrowano 12 dywizyj, stojących pod dowództwem gen. Tang-Sze-Czi. Załoga stacjonująca w Nankinie wynosi około 40.000 żołnierzy, należących do armii Se-Czua-Nu. Dowódca tej załogi otrzymał rozkaz utrzymania miasta do ostatniej chwili.

STRATY CHIŃCZYKÓW

Szanghaj. (ATE) Wiadomości ze źródeł wojskowych japońskich podają, że armia chińska, walcząca na froncie Szanghaju, straciła do dnia dzisiejszego powyżej 300.000 w zabitych i rannych.

NIE BYŁO ULTIMATUM

Tokio. (ATE) Tutejsze koła miarodajne zaprzeczają wiadomościom podanym przez źródła angielskie o rzekomo złożonym przez Francję ultimatum, żądającym zaprzestania wwozu broni poprzez Indochiny pod groźbą zajęcia wyspy Hai-Wan.

Skazanie hitlerowców w Austrii

Wiedeń. (PAT). Sądy austriackie wydały dwa wyroki na narodowych socjalistów.

W Loeben skazano jednego na rok za zorganizowanie tajnego biura podróży, które posyłało w swoim czasie narod. socj. na zjazd norymberski.

W Insbrucku sąd skazał nar. socjalistę na rok ciężkiego więzienia za udanie się do szeregów legionu austriackiego w Niemczech. Oskarżony opisywał ciężkie warunki pobytu w legionie austriackim. Po ucieczce z legionu był internowany w obozie karnym.

Bal dworski w Buckingham

Londyn. (ATE). Angielska para królewska wydała na cześć króla Belgów Leopolda III wielki bal dworski w pałacu Buckingham.

Wśród gości znajdowali się niemal wszyscy członkowie rodziny królewskiej z wyjątkiem księżnej Kentu, która jest w żałobie z powodu tragicznej śmierci w katastrofie lotniczej pod Ostendą swej stryjecznej siostry wielkiej księżnej heskiej, Cecylii.

Po raz pierwszy na balu dworskim na specjalne życzenie króla Jerzego obecni na balu mężczyźni nie nosili mundurów, lecz fraki, krótkie spodnie i jedwabne pończochy.

Wyjazd króla Leopolda

Londyn. (Tel. wł.) Król Belgów Leopold opuścił stolicę Anglii w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Spaaka i dopiero wczoraj do Londynu przybyłego min. Jansona, by udać się do Brukseli.

Na dworcu królowej Wiktorii pożegnał gościa król Jerzy VI oraz min. Eden.

Sprawa Andorry

San Sebastian. (ATE) Dziennik „Unitad", stojący na usługach falangistów, donosi, że rząd republiki hiszpańskiej scedował swe prawa przysługujące mu w republice Andorra na rzecz Francji, wskutek czego francuska gwardia lotna poczęła wykonywać tam władzę. Jednocześnie wzniesionio w Andorze potężną stację radiową, będącą na usługach partyj skrajnie lewicowych.

Kurator ZNP u premiera

Warszawa. (Tel. wł.) Premier przyjął nowego kuratora ZNP, który przedstawił sprawy tej organizacji.

W odpowiedzi premier wyraził przekonanie, że nowy zarząd ZNP ukonstytuuje się niebawem i zaznaczył m. i., że nie dopuści by pieniądze były marnowane na cele nieprzewidziane w statucie Związku.

Kongres kupiectwa pomorskiego

Bydgoszcz. (T. wł.) Projektowany swego czasu termin walnego zebrania i zjazdu kupiectwa pomorskiego na dzień 5 grudnia uległ, jak już donosiliśmy, odroczeniu z tego powodu, że zaproszony na zjazd minister skarbu i wicepremier inż. Kwiatkowski w grudniu nie mógłby przyjechać.

Na odbytym w tych dniach we Włocławku posiedzeniu zarządu Związku Tow. Kupieckich Pomorza ustalono, że walne zebranie i zjazd mają się odbyć dnia 16 stycznia. Teren zjazdu pozostaje ten sam, mianowicie Bydgoszcz.

Wiadomości

Pismo „Neues Volk" występuje przeciwko nadmiernemu szafowaniu terminem „rasa", jak np. w wyrażeniach „rasowe samochody", „rasowe wina", „rasowe nogi" i „rasowe kobiety".

Broszura o Litwie, przeznaczona do użytku litewskich placówek dyplomatycznych, zawiera obok twierdzenia o „Grunwaldzie litewskim" mapę Litwy współczesnej ze stolicą Wilnem.

Druga rocznica sankcyj, przypadająca w dniu dzisiejszym, minęła w całych Włoszech pod hasłem propagandy na rzecz autarchii gospodarczej. W Rzymie odbył się wielki kongres sfer gospodarczych.

Szwajcarska Ag. Tel. donosi, że policja przeprowadziła rewizję w redakcji „Freiheit". Zarządzenie to zostało wydane w związku z dokonanymi ostatnio aresztowaniami komunistów.

Król Jerzy VI wygłosi w wigilię Bożego Narodzenia przemówienie do narodów Imperium Brytyjskiego, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie angielskie.

Żydowskie żale

Warszawa (Tel. wł.). Delegacja centrali drobnych kupców, która jest organizacją żydowską, postanowiła zwrócić się do premiera o audiencję, aby przedstawić następstwa uchwał zjazdu chrześcijańskiego kupiectwa oraz ujemne strony obecnego stanu rzeczy, zwłaszcza systematycznego pikietowania.

Ujęcie złodziei

Gdynia. (Tel. wł.) W nocy z 6 na 7 bm. dokonano wielkiej kradzieży w mieszkaniu p. Racheli Badykles, b. artystki scen rosyjskich. Złodzieje wtargnęli do mieszkania i zabrali stalową kasetę, zawierającą pieniądze i biżuterię ogólnej wartośc 11 tys. zł.

Władze policyjne przystąpiły do energicznego poszukiwania sprawców, które we czwartek zostały zakończone pozytywnym rezultatem, ujęciem sprawców kradzieży i odebraniem im wszystkich skradzionych przedmiotów. Są to: Jerzy Dziekanowski, Zenon Wiśniewski i Feliks Dziankowski. Aresztowani byli sublokatorami p. Badykles

Znów starosta przed sądem

Gdynia. (Tel. wł.) Sąd Okręgowy wyznaczył termin rozprawy karnej przeciwko b. staroście kartuskiemu Czarnockiemu na dzień 6 grudnia. Akt oskarżenia obejmuje 50 stron pisma maszynowego. Jako świadków powołano 70 osób. Rozprawa potrwa oczywiście kilka dni.

Proces budzi wielkie zainteresowanie nie tylko w samej Gdyni, ale i na całym Pomorzu. Sprawa Czarnockiego jest jedną z wielu ilustracyj, dających obraz stosunków, panujących w administracji pomorskiej. (p)

Wybuch na statku

Brest. (PAT). Na parowcu włoskim „Boccacio", którego załogę wziął na pokład statek holenderski „Takianden", nastąpił wybuch w odległości 20 mil na południowy zachód od wyspy Ouessant (na Atlantyku u wybrzeży Bretanii we Francji zach. — red.).

Statek wyszedł z Hamburga do Genui i wiózł sprzęt wojenny. Niewątpliwie wybuchły zapasy amunicji.

Potwierdza się, iż jeden z członków załogi zginął. „Takianden" jest w drodze do Dunkerki

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 19. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — za większe odcinki — 61,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano i płacono za 4½% złotowe listy zastawne serii L. 55,25, natomiast obracano 4% listy zast. konwert. po 48,75—49,— w zaofiarowaniu.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 107,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 61,50 P.
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,25 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,75—49,— O.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 19. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, paryfel Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Owies I. stand. 95 tonn par. Poznań . .	21.40
Ceny orientacyjne:	
Żyto	22.50 — 22.75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	27.75 — 28.25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	22.00 — 23.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	21.00 — 21.25
Jęczmień 673—678 g/l.	20.00 — 20.50
Jęczmień 638—650 g/l.	19.25 — 19.75
Usposobienie spokojne.	
Owies I. stand.	21.00 — 21.25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand	20.00 — 20.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	32.00 — 33.00
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	30.50 — 31.50
Mąka żytnia gat. II. 50-65%	23.50 — 24.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	48.50 — 48.00
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	44.50 — 45.00
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	42.50 — 43.00
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	39.50 — 40.00
Mąka pszenna gat. IIA 50-65%	34.50 — 35.00
Mąka pszenna gat. III 65-70%	31.50 — 32.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	15.00 — 15.75
Otręby pszenne grube stand.	16.00 — 16.25
Otręby pszenne średnie stand.	14.75 — 15.25
Otręby jęczmienne	15.75 — 16.75
Rzepak zimowy	56.00 — 58.00
Siemię lniane	49.00 — 52.00
Gorczyca	36.00 — 38.00
Groch Wiktoria	24.50 — 26.50
Groch Folgera	24.00 — 25.50
Mak niebieski	77.00 — 80.00
Ziemniaki jadalne	2.50 — 3.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	17
Makuch lniany w taflach	23.00 — 23.25
Makuch rzepak. w taflach	19.75 — 20.00
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.75 — 23.50
Śrut Soja	23.50 — 24.50
Słoma pszenna luzem	5.95 — 6.20
„ pszenna prasowana	6.45 — 6.70
„ żytnia luzem	6.30 — 6.55
„ żytnia prasowana	7.05 — 7.30
„ owsiana luzem	6.35 — 6.60
„ owsiana prasowana	6.85 — 7.10
„ jęczmienna luzem	6.05 — 6.30
„ jęczmienna prasowana	6.55 — 6.80
Siano zwykłe luzem	7.60 — 8.10
„ zwykłe prasowane	8.25 — 8.75
„ nadnoteckie luzem	8.70 — 9.20
„ nadnoteckie prasowane	9.70 — 10.20
Ogólne usposobienie spokojne.	

Ogólny obrót: 3694,5 tonn, w tym żyta 945 tonn, pszenicy 250 tonn, jęczmienia 180 tonn, owsa 250 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 19. 11. 1937 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowań Cen.

Spędzono: wołów 3, buhajów 8, krów 12, cieląt 153, owiec 14, świń 404, prosiąt 237, razem 831 zwierząt.

FAKTY i OCENY

Cztery miesiące od zamachu na płka Koca

Dokładnie cztery miesiące temu, dnia 19 lipca br., dokonany został przez Wojciecha Bieganka z Różopola pod Krotoszynem zamach na domek płka Koca w Świdrach Małych.

Opinia publiczna w ciągu tych czterech miesięcy dowiedziała się, iż celem zamachu była osoba płka Koca oraz, że zamachowiec posiadał przestępczą przeszłość.

Dotychczas natomiast nie ogłoszono czy i kto był inspiratorem zamachu i jego moralnym sprawcą, mimo, iż w tym kierunku rzucono publicznie szereg podejrzeń.

Zainteresowanie tym pytaniem nie osłabło, bo społeczeństwo spodziewa się, że odpowiedź na nie rzuci pewne światło na dzisiejszą rzeczywistość.

Zamiast walki — ugoda...

O utworzonej przy nowym kuratorze ZNP radzie przybocznej „sanacyjno"-konserwatywne „Słowo" wileńskie snuje następujące, dość mgławe uwagi:

„Skład rady przybocznej nowego kuratora ZNP wskazuje na zdecydowane pójście przez ministra Świętosławskiego po drodze kompromisu w stosunku do dymisjonowanego zarządu, któremu premier Składkowski postawił przed miesiącem tak uzasadnione zarzuty. Wśród nazwisk mianowanych członków rady są osoby albo bliskie dawnego zarządu, jak np. nauczyciel Klimek, albo też osoby pozostające w najbliższym kontakcie z ministrem Świętosławskim, jak np. nauczyciel Fr. Zawadzki. Można powątpiewać, czy zespół powyższy nastrojony b. pokojowo i ugodowo, potrafi przeciwstawić się akcji b. prezesa Kolanki, prowadzonej w Warszawie i na prowincji, a mającej za cel przywrócenie dawnego zarządu."

Tak, tak... Zupełnie słuszne obawy.

Przed sesją parlamentu

„Sanacyjno"-konserwatywny „Czas" przypuszcza, że dekret Prezydenta R. P. zwołujący sesję parlamentarną, ukaże się w dniu 24 bm., pierwsze zaś posiedzenie Sejmu odbyłoby się w dniu 2 lub 3 grudnia. Już na pierwszym posiedzeniu obszerne exposé wygłosić ma wiceminister Kwiatkowski. Możliwe jest również, iż zabierze głos prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski.

Stronnictwo Ludowe nie pójdzie na Zamek

Jak wynika z nastrojów oraz wypowiedzeń członków zarządu okręgowego na Małopolskę i Śląsk, którzy obradowali w dniu 16 bm. w Krakowie, oraz z sytuacji, jaka przejawia się we władzach naczelnych Stronnictwa Ludowego — ludowcy na Zamek nie pójdą.

W sprawie szeregu nowych aktualnych spraw będą mieli możność zająć stanowisko na kongresie, który odbędzie się przy licznym udziale delegatów (z powodu dużej ilości sprzedanych legitymacyj w r. 1937, na 500 członków wypada jeden delegat) z końcem stycznia, względnie z początkiem lutego przyszłego roku.

PPS i ludowcy

„Słowo" wileńskie zwraca uwagę, że wśród postulatów, przedstawionych przez PPS p. Prezydentowi R. P. na Zamku nie znalazła się sprawa emigracji politycznej.

Fakt ten — jak zauważa „Słowo" — może narazić na szwank stosunki między PPS i Stronnictwem Ludowym, zwłaszcza w Małopolsce.

Nieudały akces prof. Bartla

Lwowskie „Słowo Narodowe" donosi, że prof. Bartel, który przed kilku dniami złożył oświadczenie, że wycofuje się z życia politycznego, czynił przez dłuższy czas usilne starania u czynników decydujących w Stronnictwie Pracy o dopuszczenie go do formalnego udziału we władzach naczelnych tej partii. Spotkał się jednak z kategoryczną odmową.

Na marginesie warto zaznaczyć, że prof. Bartel zamieszcza w „I. K. C." list, w którym w związku z zeznaniami prof. Romera w procesie Starzyńskiego wypiera się jakoby generalnie potępiał politykę wojewody Grażyńskiego.

Nowa interwencja niemiecka

P. premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął sen. Hasbacha w towarzystwie prezesa Związku Niemieckich Spółdzielni Wiejskich na Pomorzu, dyr. Wolmanna.

Szczegóły tej audiencji oraz rezultat nie jest znany.

Nauka poszła w las

Rada Ministrów uchwaliła niedawno preliminarz budżetowy na rok 1938/9. Dopiero po wniesieniu tego preliminarza do Sejmu i zaznajomieniu się ze szczegółami będziemy mogli przeprowadzić bliższą jego analizę. W tej chwili znamy z urzędowego komunikatu tylko globalną sumę i niektóre cyfry wydatków i dochodów. To za mało dla charakterystyki nowego preliminarza, ale dosyć dla pewnych uwag i wniosków porównawczych.

Wspomniany komunikat zestawia preliminarz na rok 1938/9 z budżetem na rok 1937/8 i podaje, że pierwszy jest wyższy o 131 milionów, czyli niespełna o 6 procent. Metodę tę uważamy za niewłaściwą, bo: 1) obecny budżet jest w toku wykonywania i przybywają do niego kredyty dodatkowe (dotychczas 11 milionów); 2) nie wiemy, jakim ewolucjom podlegnie nowy preliminarz, nim drogą uchwały izb ustawodawczych stanie się budżetem — i jeszcze później, w wykonywaniu.

O wiele właściwsze jest porównywanie preliminarza z rzeczywistymi wydatkami i dochodami skarbu za ubiegłe, najbliższe lata. Ponieważ bieżący rok budżetowy jest wykonany dopiero w połowie, więc musimy oprzeć się na wynikach roku 1936/7. Ta metoda będzie jeszcze o tyle słuszna, że jest to pierwszy rok gospodarki obecnego ministra skarbu, który obrał sobie za jeden z głównych celów zrównoważenie budżetu i cel ten w tym właśnie roku osiągnął.

Wydatki budżetowe w r. 1936/7 wynosiły 2.162 miln., a dochody o 2 miln. więcej. Jeżeli te cyfry zestawimy z nowym preliminarzem, to otrzymamy wzrost o blisko 300 miln., czyli o przeszło 13 procent. Jak na nasze możliwości gospodarcze i na okres dwóch lat — to skok bardzo duży.

Tutaj zwolennicy wysokich budżetów powołają się na poprawę koniunktury i automatyczny wzrost dochodów, dopuszczający zwiększenie wydatków na żywotne cele państwowe. Na to moglibyśmy przytoczyć liczne opinie ekonomistów zagranicznych i naszych, odnoszących się sceptycznie do obecnej koniunktury, stwierdzających jej „nakręconą", a więc przemijającą — co prawda też i dosyć u nas cienką — pomyślność, a nawet grożących nową falą kryzysu. Ale nie chcemy operować argumentami rozumowymi z nieznanej przyszłości, bo wolimy mocniejsze od nich fakty, czyli dowody z niedawnej, nie podlegającej zakwestionowaniu przeszłości.

Przypomnijmy sobie sytuację gospodarczą i gospodarkę budżetową sprzed 10 lat.

Mieliśmy wtedy budżet dwumiliardowy, który w jednym roku — bez zgody Sejmu — został przekroczony o przeszło pół miliarda. Mimo to zostały jeszcze pewne nadwyżki dochodów, bo koniunktura gospodarcza była wprost znakomita.

W ciągu następnych dwóch lat budżet dojechał do 3 miliardów, choć koniunktura już wyraźnie się pogarszała. Potem przyszedł kryzys i raptowny spadek dochodów. Wzięto się do redukowania wydatków. P. Prystor w jednym roku zmniejszył je o 400 milionów, ale mimo to zamknął rok z górą dwustumilionowym deficytem.

I deficyt ten trwał przez 5 lat pochłaniając zebrane przedtem (niestety zbyt małe) rezerwy i rozmaite pożyczki, zarówno zagraniczne jak wewnętrzne.

Wtedy przyszedł nowy rząd z p. Kwiatkowskim jako ministrem skarbu, który postanowił zrównoważyć budżet i osiągnął to przy pomocy drakońskiego środka, jakim był podatek specjalny, czyli znaczne obcięcie uposażeń pracowników publicznych i emerytów.

Od dwóch lat mamy budżet zrównoważony i to ledwie, ledwie. W roku bieżącym nadwyżka dochodów będzie prawdopodobnie znacznie większa niż w ubiegłym, ale nie taka wielka, jak bywała w przedstawionym wyżej okresie pomyślności.

Jeżeli mamy za sobą tak smutne doświadczenie, jeżeli obecna koniunktura jest znacznie gorsza od tamtej sprzed dziesięciu lat, to jaka stąd płynie nauka?

Oczywiście taka, że nie wolno wpadać w błędy niedawnej przeszłości, że należało ustalić budżet — choćby na parę lat — na poziomie z roku 1936/7, nawet nie celem gromadzenia rezerw, które można by ostrożnie obracać na cele inwestycyjne i reformę systemu podatkowego, — ale przede wszystkim dlatego, że budżetu nie można z dnia na dzień zmniejszać i że „wyścig" oszczędności z deficytem zamiast łagodzić kryzys — jeszcze go pogłębia.

Stało się inaczej. Budżet w ciągu dwóch lat urósł o blisko 300 milionów. Nauka poszła w las. **M. K.**

Gouraud

bohaterski generał

GOURAUD

W Paryżu na dziedzińcu słynnego Pałacu Inwalidów odbyło się uroczyste pożegnanie popularnego jednorękiego gen. Gouraud, gubernatora Paryża, który ze względu na osiągnięcie ustawowej granicy wieku przechodzi do rezerwy.

Gen. Gouraud urodził się w stolicy Francji 17 listopada 1867 r. Po chlubnym ukończeniu słynnej szkoły wojskowej w Saint-Cyr młody podporucznik udaje się odrazu na specjalnie trudny i niebezpieczny teren w Afryce. W Sudanie przez dziesięć lat prowadzi zacięte walki z jednym z przywódców miejscowych band, niejakim Samorym, którego wreszcie rozbił, uwalniając Sudan od tej plagi. Później walczy z powodzeniem w okolicach jeziora Tszad w środkowej Afryce, a 1907, już w randze pułkownika przenosi się do Maurytanii. Tam również cały czas przeszedł mu na walkach z Maurami, przy czym zawsze świeci przykładem bohaterstwa i poświęcenia. Wreszcie tuż przed wojną światową przeprowadza energicznie pacyfikację Maroka, a decydującą bitwę wygrywa 26 lipca 1914 roku.

Podczas wojny światowej walczy zrazu bohatersko w Argonach, a później już jako dowódca armii na froncie koło Dardaneli, gdzie w dniu 30 czerwca 1915 roku u jego stóp niemal pada pocisk artyleryjski. Traci wówczas prawą rękę, a obie nogi ma parokrotnie złamane. Po wyzdrowieniu bierze udział w bojach w Szampanii. Na krótko udaje się do Maroka, lecz znów wraca na front i walnie przyczynia się do załamania niemieckiej ofensywy z lipca 1918 roku. W początkach listopada wkraczał triumfalnie do odzyskanych miast Alzacji i Lotaryngii, co było najlepszym uwieńczeniem jego trudów.

Po wojnie przeprowadza skutecznie uspokojenie Syrii, a od 1923 r. piastuje odpowiedzialne stanowisko gubernatora Paryża.

Gen. Gouraud to jedna z najwybitniejszych postaci przełomowego okresu dziejów, godny współpracownik wodzów tej miary co Joffre i Foch.

Wymowne milczenie „V. B."

W związku z niesłychanym wtorkowym atakiem „Voelkischer Beobachter", centralnego organu Partii Narodowo-Socjalistycznej i organu rządu niemieckiego, Polska Agencja Telegraficzna doniosła onegdaj, że „władze niemieckie zwróciły uwagę redakcji „Voelkischer Beobachter" na niedopuszczalność podobnych wystąpień".

Jednak ani w czwartkowym ani piątkowym „V. B." nie znaleźliśmy słowa wyjaśnienia lub ubolewania redakcji oficjalnego organu z powodu napaści na Polskę. Notujemy i to.

plotki stołeczne

18 listopada

Zdawałoby się, że taka akcja, jak spółdzielcza, powinna stać poza zagadnieniami politycznymi. „Kurier" kilkakrotnie wspominał o ciemnych stronach naszego życia spółdzielczego. W dobie, kiedy jako dogmat postawiono tezę usunięcia polityki z życia parlamentarnego i zamierzano w zapędach monopartyjnych zdusić wszelkie stronnictwa, nawet reprezentujące swoisty pogląd na świat, właśnie te same czynniki zastosowały kryteria polityczne do zagadnień spółdzielczych.

Dopiero po dwu latach eksperymentowania sami spółdzielcy zdecydowali się u siebie przeprowadzić uporządkowanie stosunków. Takim aktem było udzielenie dymisji dyrektorowi Związku Spółdzielni Rolniczych i Gospodarczych p. Kierzkowskiemu, wybitnemu przedstawicielowi „naprawiaczy". Decyzja taka wzbudziła duże poruszenie w kołach gospodarczych i — politycznych. Te ostatnie podjęły silną akcję, żeby rzecz odrobić. Nie wiadomo, czy zabiegi o zawieszenie tej uchwały odniosą jeszcze jaki skutek, ale wiadomo, że czynniki polityczne podjęły energiczną agitację za odpowiednim obesłaniem zjazdu spółdzielców, zapowiedzianego na 29 bm., kiedy to zechcą z powrotem uzyskać dominujące wpływy w organizacji gospodarczej.

Nie trzeba tu wspominać, jak ujemnie oddziaływa wprowadzanie polityki do zagadnień gospodarczych. Tym bardziej, że wnosi się tu ustosunkowanie się czysto partyjne. W prasie ludowcowej pojawiły się apele do działaczy społecznych, ażeby odpowiednio pilnowali wyborów przed zachłannością „konserwatywno-endecką" itd. Do obrad rzeczowych wkrada się tedy klasyczna demagogia. Po co?...

*

Nareszcie się Norwid doczekał Miriama! Cztery tomy drobnego petitu zjawiły się w obiegu księgarskim. Pięć dalszych jeszcze w druku. Ukażą się w roku przyszłym. Miriam jednak dotrzymał swego. Pamiętamy długie rozprawy na procesie z Pinim o wydawnictwo dzieł Norwida przez „Polski Parnas". Powolne opracowywanie przez Miriama dzieł zapomnianego poety wzbudzało obawy, czy Miriam istotnie doprowadzi kiedyś do urzeczywistnienia swoich zamierzeń. Powątpiewano nawet o tym na sali sądowej i na tej opieszałości najwięcej budował śp. Pini, który miał pasję wydawania dzieł zbiorowych.

Teraz się Miriam istotnie rehabilitował. Kiedyż to zapoczątkował on swą pracę?... Trzeba by chyba było sięgnąć aż do czasów „Chimery", gdzie po raz pierwszy zaczął popularyzować Norwida. A to już ćwierć wieku z okładem!...

Jednakże cokolwiek by o tym mówić, trzeba stwierdzić, że swego dopiął. Ma dużą satysfakcję, że ogląda dzieło swojego żywota. Satysfakcja to osobista, lecz i korzyść dla literatury!

*

Nieszczęsna jest ta nasza opera! Co pewien czas targi, strajki, awantury, nieporozumienia. Dawniej atakowano gwałtownie Korolewicz-Waydową, gdy pod koniec jej działalności wynikły nieporozumienia finansowe. Teraz znów za rządów p. Mazarakiego powtarza się to samo.

Sprężysty to i administrator i kierownik opery zamiłowany. Ale mu trudno pokonać trudności, jakie wynikają z braku gotówki. Nadrabia wprawdzie trochę operetkami, narażając się na najróżnorodniejsze zarzuty. Chce w ten sposób móc wystawić „Legendę Bałtyku". Ciągle mu się przypomina, że „Harnasie", wystawione w Paryżu, Pradze i Hamburgu (w tych dniach) jeszcze się w Polsce nie pojawiły na scenie reprezentacyjnej. Zarzuty doprawdy słuszne. Lecz równocześnie rodzi się pytanie: skąd wziąć na to „flotę"?

Ileż musi opera posiadać zasobów, żeby mogła spokojnie popracować parę dobrych tygodni nad przygotowaniem tak reprezentacyjnego baletu? A tu są kłopoty codzienne!

Doprawdy jest niezrozumiałe, jak gdzie indziej mogą istnieć opery, a u nas natrafiają nieustannie na jakieś trudności, brak poparcia i tak zaciekłą krytykę, że aż druzgoce wszystko! Przecie nie wszędzie opera jest państwowa i czerpie swe podstawy z subwencyj „greckich". Co prawda, gdy się przyjdzie do opery, to np. parter albo kartki (tj. gratisówki), albo pustki; snobi znajdą się na pierwszym piętrze w lożach, a melomani — na jaskółce... A mecenasów nie ma!

WARSZAWIANIN

Z wielkiego procesu komunistów w Lublinie

Inteligencja żydowska agentami Kominternu w Polsce — „Legion Młodych", „Z. P. M. D.", Związek Akad.-Żydów „Cukunft", „Gwiazda" i „T. U. R." — zrębem „fołksfrontu" młodzieży w Polsce

Lublin. (Tel. wł.) Od poniedziałku trwa w wielkim procesie komunistów lubelskich przesłuchiwanie oskarżonych. Z uwagi na ich liczbę (40) i bardzo szczegółowe badanie zeznania podsądnych trwają aż do dnia dzisiejszego.

Wszyscy niewinni

Do tej pory żaden z oskarżonych nie przyznał się do zbrodni. Wszyscy mniej lub bardziej umiejętnie wymigują się, nie potrafią jednak umknąć logice pytań doskonale obznajmionych z materiałem procesowym sędziów. Wszyscy stali zdala od czynnego ruchu wywrotowego partii komunistycznej, i albo tylko sympatyzowali z ideą komunizmu, albo mają „poglądy robotnicze", których nie potrafią bliżej określić, lub udają przekonanych, że to „omyłka prokuratora i władz śledczych" wtłoczyła ich w mury więzienne.

Agenci Kominternu

Wśród oskarżonych są też nie byle jakie asy komunistyczne. Oskarżony Jóźwiak był dwukrotnie karany za szerzenie komunizmu 2- i 6-letnią karą więzienia, korespondował z komuną sowiecką — lecz „nie wie co to jest komunizm".

Bursztyn kolportował żydowskie pisma komunistyczne w Lublinie. Był jakoby biernym człowiekiem, lecz potrafił w jakiś niewytłumaczony sposób zdobyć 250 zł i usiłował umknąć do Rosji. Obecnie jest właścicielem domu, kupionego rzekomo za pieniądze narzeczonej.

Drugi Bursztyn, również kolportował w mieście pisma komunistyczne (w argonie), odbył karę 4 lat więzienia za komunistyczną robotę wywrotową, lecz „nie wie, co to jest komunizm".

Trzeci z braci Bursztynów jest fryzjerem — „cała policja goli się u niego", z komuną nic wspólnego nie ma, również „siedzi za darmo i za omyłkę".

Bolesław Tryk skazany został na rok więzienia za zajścia przed Pośrednictwem Pracy.

Oskarżony Korzeniowski — inteligent — należy do przywódców komuny. Był już karany rokiem więzienia za komunizm. Obracał się w kołach lewicowych, lecz do PPS ani do komuny nie należał. Oskarżenie zarzuca mu wstąpienie do Związku Robotników Budowlanych celem skomunizowania go.

Berek Kajewicz zaklina się, że jest niewinny, okazuje się jednak, że przez kilka miesięcy siedział w Berezie za działalność komunistyczną.

As komunistów

Goldfingerówna, absolwentka Uniwersytetu Jag., należy do asów oskarżonej ekipy komunistycznej. Odegrała pierwszorzędną rolę w skomunizowaniu „Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych" („T. U. R."). „Za mało zna się na polityce, by móc odpowiedzieć, czy jest komunistką czy socjalistką". Należała do niezależnej organizacji socjalistycznej „Życie", która została rozwiązana w 1932 roku po wyroku, skazującym władze stowarzyszenia za działalność komunistyczną. Już w Krakowie zatrzymywano oskarżoną często pod zarzutem współpracy z pismami i organizacjami „socjalistycznymi", a jak wyjaśnia sędzia: komunistycznymi.

Z rozkazu Moskwy

Goldfingerówna była duszą w akcji komunizowania „T. U. R-u" i montowania tzw. „frontu młodzieżowego", czyli odcinka „fołksfrontu".

Sędzia Zalipski: — Kto brał udział w konferencjach organizacyjnych, jakie organizacje?

Osk.: — „Legion Młodych", „Z. P. M. D.", związek akademików - Żydów „Cukunit", „Gwiazda", „T. U. R."

Sędzia Zalipski zwraca uwagę na zbieżność rozkazów Moskwy i działań komuny w Lublinie. W październiku wydała komunistyczna międzynarodówka w Moskwie rozkazy — i w październiku lubelski „T. U. R." organizuje konferencje międzyorganizacyjne i usiłuje uchwalić „deklaracje praw młodego pokolenia" w duchu komunistycznym.

Oskarżona brała udział w pochodzie pierwszomajowym w rb. w grupie „T. U. R-u". Niesiono w niej transparent: „Niech żyje front młodzieżowy".

Sędzia Z.: — No więc znów zgodnie z instrukcjami Kominternu. No i było pełno komunistów w pochodzie.

Żydzi i „T. U. R."

Goldfingerówna była w ścisłym kontakcie ze Związkiem Akademików-Żydów w Lublinie, organizacją komunistyczną. Żydzi ci przychodzili do „T. U. R-u" na wieczorki i odwrotnie turowcy do Żydów.

Prok.: — Czy w grupie „T. U. R-u" szli 1 maja tylko jego członkowie?

Osk.: — Nie wiem!

Prok.: — A związek akademików żydowskich z jaką szedł grupą?

Osk.: — Nie wiem, każda organizacja szła osobno.

Prok.: — To jak pani wytłumaczy, że w grupie „T. U. R-u" szło 200 osób, kiedy cała ta organizacja nie liczy połowy tego?

Osk.: — Nie wiem.

Sędzia Zalipski: — A czy pani wie, że w tym towarzystwie ukrywali się komuniści przed policją?

Osk.: — Nie wiem.

Sędzia: — A czy pani wie, że w kwietniu były aresztowania komunistów w lokalu „T. U. R-u".

Osk.: — Nie wiem.

do niego, nie chciał tego nazwiska podać. Prokurator Korkuć dowiedział się, że był to niejaki Herman Kiersz. Odszukał go i badał. Kiersz dawniej pracował w drożdżowni warszawskiej, ale został usunięty, dlaczego — nie chciał powiedzieć. Zapytany o wypłacanie przez kartel pieniędzy na wybory tytułem łapówek przyznał się tylko do jednego, że niższym pracownikom kolejowym kartel wypłacał drobne kwoty za szybkie wysyłanie paczek z drożdżami.

„Co do innych zarzutów oświaczył, że pieniędzy osobiście nie wypłacał, ale słyszał o rozmaitych plotkach, a jedna z nich mówiła, że kartel płacił pieniądze jakiemuś Starzyńskiemu. Czy ten Starzyński był wiceministrem skarbu, tego nie wie. Według tych plotek kartel wypłacał po 50 tys. zł miesięcznie, ale komu — nie mógł ustalić. Prok. Korkuć przesłuchał Zwolińskiego i Sydora w obecności Kiersza, a wtedy ten wycofał się i powiedział, że nie ma żadnych dowodów, kto komu i kiedy wypłacał pieniądze. Akta sprawy są w Sądzie Okręgowym w wydziale 8, albo w Sądzie Apelacyjnym.

Obrona zgłosiła wniosek o przyłączenie akt procesu Lubowickiego oraz wezwanie na świadka Kiersza, Sydora i Zwolińskiego.

Po północy rozprawę odroczono do piątku godz. 13. (w).

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin" **z Kogutkiem,** że chcąc Im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, **stopniowo** wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu **w torebkach higienicznych.**

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki **z Kogutkiem** w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu **(w torebkach).**

Uprzejmie prosimy o odnoszenie się **z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach),** gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość **nie uległy żadnej zmianie.**

Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno Nervosin" **z Kogutkiem** będą wytwarzane **tylko w higienicznych torebkach.** Tg 21 783

Mokotowska Fabr. Chem. Farm. Adolf Gąsecki i Synowie S. A. w Warszawie.

Przed pogrzebem ofiar katastrofy

Berlin. (Tel. wł.) Dziś przed południem przywieziono do Darmstadtu zwłoki członków domu książęcego Hesji, ofiar katastrofy lotniczej pod Ostendą.

Na dworcu zgromadził się wielotysięczny tłum, oraz oddział lotniczy partii nar.-socajlistycznej, którego członkiem był zmarły książę. Trumny ustawiono w sali reprezentacyjnej głównego dworca, skąd po południu przewiezie się je do starego mauzoleum książęcego. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie we wtorek.

Publiczność dawała wyraz serdecznym współczuciom, gdy na krótko przed nadejściem pociągu zjawił się na dworcu ks. Ludwik, ostatni z żyjących książąt heskich, ze swą młodą małżonką w ciężkiej żałobie.

Bielizna damska i dziecięca
Gorsety, Paski Biustonosze
Kałamajski

Tg 31 362/3-45,c2/53

O pomoc dla Walencji

Paryż. (Tel. wł.) Jak donoszą z San Sebastianu, na kongresie związków zawodowych w „czerwonej" Hiszpanii uchwalono zwrócić się do II (socjalistycznej) i III (komunistycznej) Międzynarodówki o wydatniejszą pomoc dla obrony „demokracji hiszpańskiej i chińskiej".

W odpowiedniej rezolucji bolszewicy hiszpańscy zwracają przy tym uwagę, że teraz nie należy już stosować dawnych metod, które jak dotąd zawodziły. Mianowicie rezolucja zaleca, aby nie zwracano się bezpośrednio o pomoc do poszczególnych rządów, ale aby wszystkie związki zawodowe i klasowe przy pomocy strajków, sianiem niepokoju i zamętu zmusiły rządy swoje do wysyłki broni, amunicji oraz innego materiału wojennego dla zagrożonej demokracji hiszpańskiej.

Paryż. (Tel. wł.) Jak donoszą z Hiszpanii, jeden z czołowych przywódców „czerwonych" w Hiszpanii Lamoneda wygłosił na kongresie związków zawodowych utrzymane w bardzo agresywnym tonie przemówienie, w którym wyraźnie i zdecydowanie podkreślił, że nie ma w ogóle mowy o jakimkolwiek porozumienia się z nacjonalistami hiszpańskimi.

Proces Starzyńskiego ze Studnickim

Warszawa. (Tel. wł.) Rozprawa czwartkowa w sądzie trwała do godz. pierwszej w nocy.

Zeznania b. wiceprezydenta Szpotańskiego zawiodły jeżeli chodzi o to, czego się po nich spodziewano. Po długiej wymianie opinij pomiędzy adwokatami obrońca Szumański postawił wniosek o powołanie na świadka prok. Korkucia, który prowadził badania poszczególnych świadków w sprawie drożdżowej. Trybunał postanowił dopuścić do przesłuchania prok. Korkucia, który zjawił się w sądzie po godz. 23 w nocy.

„Badałem Sydora — mówił prok. Korkuć — w procesie niejakiego Lubowickiego, oskarżonego o zniesławienie wyższych urzędników skarbowych (jest to niedawny proces urzędników Min. Skarbu — przyp. red.). W trakcie zeznań Lubowicki oświadczył, że w kartelu drożdżowym wyłoniła się sprawa przekupywania urzędników z Min. Skarbu, Komunikacji i Przemysłu i Handlu. Dowiedział się o tym Sydor od pewnego Żyda, który zgłosił się do Min. Skarbu i złożył zeznanie. Kartel drożdżowy miał wypłacić jakieś sumy na wybory dla BBWR, a nadto po 50 tysięcy zł miesięcznie tytułem łapówek dla poszczególnych urzędników.

„Sydor nie znał nazwiska swego informatora, gdyż Żyd, który się zgłosił

Min. Selter w Gdyni

Gdynia (PAT). Przybył z Krakowa min. gospodarstwa narodowego Estonii, Karol Selter z małżonką w towarzystwie m. i. min. Romana, posła Estonii Markusa.

Po powitaniu min. Selter wraz z min. Romanem oraz towarzyszącymi im osobami udali się na dworzec morski, skąd rozpoczęto objazd wszystkich basenów portowych na holowniku „Tytan". Następnie min. Roman podejmował gości śniadaniem na „Kościuszce". Bezpośrednio po tym goście zwiedzili nowy port rybacki w Wielkiej Wsi oraz kościół w Swarzewie. Wieczorem w „Polskiej Rivierze" odbył się obiad na cześć gości estońskich.

Min. Selter odjechał w nocy do Berlina.

Żywcem pogrzebani

Katowice. (PAT). Ze Śląska Opolskiego donoszą:

Akcja ratunkowa kopalni „Królowa Luiza" w Zabrzu trwa bez przerwy.

Do południa kolumna ratownicza nie zdołała jeszcze dotrzeć do miejsca, w którym zasypanych zostało 6 górników. Do przekopania pozostało 5 do 6 metrów.

Prawdopodobnie dziś uda się może odkopać górników, nadzieja uratowania ich jest jednak bardzo słaba, gdyż od dwóch dni nie dali przez cały czas żadnego sygnału.

Przedłużenie wystawy

Berlin. (ATE) Wielki łowczy Rzeszy, gen. Goering, zarządził, by wskutek wielkiego powodzenia, jakim dotychczas cieszy się międzynarodowa wystawa w Berlinie, termin jej zamknięcia został przesunięty na dzień 28 listopada.

Przy zaparciu stolca, wzdęciach, wysokim stanie przepony brzusznej, ucisku w okolicy serca, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** brana rano na czczo powoduje obfite wypróżnienie, przyśpiesza przemianę materii i wpływa dodatnio na obieg krwi. Zapyt. się Waszego lekarza.
Tg 21 855

ZE ŚWIATA

W sali Beethovena w Berlinie wystąpił słynny pianista polski Raul Koczalski, który poświęcił swój koncert wyłącznie utworom Chopina.

*

Wojskowa misja jugosłowiańska z gen. Beliczem na czele przyjęta została przez Mussoliniego, który odbył z członkami misji b. serdeczną rozmowę, podkreślając swoje sympatie dla armii jugosłowiańskiej.

*

W sali odczytowej Biblioteki Polskiej w Paryżu Edward Herriot wygłosił piękną pogadankę o Chopinie i George Sand. Odczyt był poprzedzony krótkim przemówieniem ambasadora Łukasiewicza.

*

Lektorat języka polskiego na uniwersytecie w Dijon we Francji objął p. dr Józef Saldo.

*

Do Sztokholmu przybędzie w misji oficjalnej gubernator stanu Pensylwania, Earle, ażeby wziąć udział w uroczystości 300-lecia wyjazdu pierwszych kolonistów szwedzkich z Göteborga.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WINARY

Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 14,30 w ćwiczni „Sokoła" przy ul. Obornickiej.

KOŁO GŁÓWNA

Poświęcenie świetlicy Koła odbędzie się uroczyście w niedzielę 21 bm. o godz. 17 przy ul. Głównej 58 z bardzo urozmaiconym programem. Zaprasza się członków i sympatyków S. N.

KOŁO MOSINA

Wielkie zebranie publiczne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 12 w południe w sali p. Stanikowskiego.

KOŁO STARE MIASTO

Msza żałobna za poległych i zmarłych Kolegów odbędzie się w niedzielę 21 bm. w kościele N. Panny Marii o godz. 8,30. Po mszy św. odbędzie się poświęcenie sekretariatu Koła przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a.

Kolej na inteligencję

U przeciwników Stronnictwa Narodowego panuje przekonanie, niezbyt jednakże szczerze wyznawane, jakoby Stronnictwo Narodowe było organizacją o składzie inteligencko - burżuazyjnym. W istocie Stronnictwo Narodowe jest dziś ze względu na swój skład społeczny stronnictwem ludowym, grupującym w swych szeregach najszersze masy społeczne. W porównaniu do tych szerokich warstw inteligencja daje naszej pracy mały wkład.

Nie znaczy to oczywiście, jakobyśmy jako stronnictwo byli pozbawieni udziału inteligencji. Stanowi ona, zwłaszcza w swych młodszych rocznikach grupę naszych przywódców, grupę liczną, a co ważniejsza bezwzględnie oddaną. Ale inteligencja jako warstwa społeczna stosunkowo mniej się angażuje aniżeli mieszczaństwo, włościanie i robotnicy.

Oczywiście ma to, jak wszystko na świecie, swoje przyczyny. Jest bardzo ciekawym zjawiskiem, że inteligencja w swej masie wszędzie stroniła początkowo od nowoczesnych ruchów narodowych. Stroniła tak samo od faszyzmu jak też od hitleryzmu. Ruchy narodowe są jakby reakcją na międzynarodowe wpływy kulturalne. Stąd instynktownie apelują one do szerszych warstw społecznych, warstw mniej ogarniętych przez proces międzynarodowej penetracji kulturalnej. Szersze warstwy tkwią na ogół o wiele więcej w tradycyjnej cywilizacji narodowej aniżeli inteligencja. Stąd też w początkach ruchów narodowych sentymenty sfer inteligencji i warstw szerszych jakby się rozchodziły, aby po ugruntowaniu się ruchu narodowego w warstwach szerszych porwać w swój nurt także i inteligencję.

W Polsce działały i działają poza tym przyczyny specjalne. Oto wojenne pokolenie inteligencji polskiej ulegało — poza tutejszą dzielnicą — w dość znacznych rozmiarach wpływom socjalistycznym. Dużo także zaważył na szali wypadków przewrót majowy, który inteligencję uzależnił od sfer rządowych zwalczających nacjonalizm.

Obecnie nadszedł czas odpowiedni po temu, aby inteligencja w większej ilości, aniżeli dotychczas, weszła do szeregów Stronnictwa Narodowego. Stronnictwo Narodowe stało się dziś jedyną poza armią rękojmią lepszej przyszłości Polski. Stronnictwo Narodowe dokonuje historycznej wprost przebudowy społecznej Polski. Dzięki pracy Stronnictwa powstaje na naszych oczach na terenie całego kraju nowa warstwa polska, to jest mieszczaństwo, wszędzie, gdzie go dotąd nie było. Stronnictwo ruguje skutecznie Żydów z Polski, a tym samym przeciwstawia się zakusom komunistycznym.

Stronnictwo Narodowe jest ruchem dążącym do głębokich zmian w polskiej cywilizacji, oraz zmiany te systematycznie wywołującym. Przyświeca nam ideał wielkiej i rodzimej polskiej cywilizacji, cywilizacji opartej na pierwiastkach katolickich i wolnej całkowicie od rozkładowych wpływów żydowskich. Odbudowa i odnowienie polskiej cywilizacji zadecyduje na równi z narodową działalnością polityczną o tym, czy Polska będzie narodem wielkim i zdobywczym, czy też spadnie do rzędu narodów małych.

Jest tedy dla naszej rdzennie polskiej inteligencji miejsce nie tylko w pracach politycznych Stronnictwa, ale także i przede wszystkim w pracach z zakresu kultury. A prac tych jest wiele i są bardzo różnorodne. Chodzi nie tylko o wzmożenie twórczości w dziedzinie kulturalnej, ale ponadto o stworzenie własnego polskiego stylu w życiu kulturalnym. To jest zadanie inteligencji polskiej, która powinna stanąć w pierwszym szeregu zarówno politycznej jak kulturalnej ofensywy narodowej w Polsce.

Dr KAROL STOJANOWSKI.

Lord Robert Cecil

Laureat nagrody pokojowej Nobla

Lord Robert Cecil, wicehrabia of Chelwood, otrzymał — jak donoszą depesze — nagrodę pokojową Nobla. Wybór to niewątpliwie trafny z punktu widzenia mistyki pacyfistycznej.

Nowy laureat pochodzi z możnego w Anglii pnia rodowego Cecilów, z którego wywodzą się lordowie Burghley i lordowie Salisbury. Potomkiem tych ostatnich jest lord Robert, syn wybitnego męża stanu z czasów Wiktorii.

Wykształcenie, tak jak wielu Anglików, pobierał w Eton i Oxfordzie. Następnie zo-

LORD ROBERT CECIL
Według drzeworytu Mrożewskiego

staje adwokatem; poświęca się jednak karierze politycznej, przechodząc kolejno wszystkie jej szczeble począwszy od członkostwa Izby Gmin, a skończywszy na sekretarzu stanu.

Nazwisko jego na zawsze związane jest z powstaniem Ligi Narodów, jej ideologią i działalnością. On jest jednym z współtwórców Paktu L. N. On przez szereg lat zasiada w Lidze, jako delegat Południowej Afryki. On jest prezesem brytyjskiej Unii dla Ligi Narodów i międzynarodowej Federacji dla Ligi Narodów.

Oddając się z całym zapałem wszelkim poczynaniom zrodzonym z „ducha genewskiego" i pacyfizmu, bierze udział w przygotowaniach do konferencji rozbrojeniowej, jest członkiem komisji dla spraw arbitrażu i bezpieczeństwa. Jest też jednym z autorów protokółu genewskiego, mającego zapewnić bezpieczeństwo w świecie.

Lord Robert Cecil, obok zmarłego niedawno MacDonalda, Brianda i żyjącego Herriota we Francji związani są na zawsze z tym okresem upadku myśli politycznej w Europie, który doprowadził do zmarnowania przez mocarstwa sprzymierzone drogo okupionego zwycięstwa nad państwami centralnymi.

Robert Cecil ,będąc członkiem rodziny z dawien dawna należącej do sekty presbiterianów, wrogo odnosił się do Kościoła katolickiego i tzw. „papizmu". Starał się więc z Ligi Narodów zrobić swojego rodzaju autorytet moralny, któryby mógł współzawodniczyć z powagą i znaczeniem Kościoła katolickiego. Z tej nieufności do Kościoła zrodziła się też nieufność jego do katolickiej Polski.

Niechęć do katolicyzmu odziedziczył z krwią. Jeden z jego przodków, Cecil, kanclerz królowej Elżbiety, podpisał obok królowej wyrok śmierci na katolicką monarchinię Szkocji, Marię Stuart.

Lord Cecil, pacyfista w skali światowej, umiał łączyć jednak w dziwnie umiejętny sposób ideologię genewską z realnym interesem W. Brytanii.

Pokazało się to szczególnie jaskrawo z końcem wojny, kiedy przystępowano do podziału zdobyczy kolonialnych po państwach zwyciężonych. Anglia z mocarstwami stała na stanowisku pokoju bez aneksji. Wtedy lord Cecil wraz z gen. Smutsem wysmażyli w angielskim tyglu politycznym pomysł zamiany kolonii zwyciężonych na kraje mandatowe, które Liga Narodów przydzieliła zwycięzcom. Lwią część tych kolonii wzięli wówczas Anglicy.

W tym wydarzeniu występuje realizm „pacyfistów" angielskich, kończący się tam, gdzie bierze początek imperializm brytyjski.

URODA

oto nazwa dwóch środków do pielęgnowania cery. Krem URODA odżywia skórę i regeneruje tkanki. Puder URODA nadaje cerze pożądaną karnację, świeżość i powab młodości, nie zatyka porów przylega dobrze i niewidocznie. W racjonalnym i stałym pielęgnowaniu urody te dwa, niezawodnie działające środki uzupełniają się nawzajem, tworząc całość nierozdzielną.

FR. PULS
WARSZAWA WIERZBOWA 11

Tg 21 866

Na szlaku „marszu na lewo"

P. Bogusław Miedziński zamieścił na łamach „Gazety Polskiej" dalszy ciąg swoich uwag na temat memoriału PPS., złożonego Prezydentowi Rzeczypospolitej.

W uwagach swych p. Miedziński pewne rzeczy chwali, a pewne gani. Gani więc pesymizm, z jakim w memoriale odmalowano położenie międzynarodowe, gani projekt zmiany ordynacji wyborczej i postulat przeprowadzenia natychmiastowych wyborów. Wszystko to czyni jednak z rzadko spotykaną w „Gazecie Polskiej" uprzejmością, gdy idzie o „partyjników".

Wreszcie następują takie pochwały:

„Znajdujemy wreszcie w memoriale konstatacje i postulaty, które, jak powiedzieliśmy na wstępie, są troską powszechną. Pod szeregiem z nich podpiszemy się chętnie oburącz. A więc — znajdujemy tam zwroty o wpływie kapitału obcego na liczne gałęzie przemysłu i rolnictwa, dającym się odczuwać nieraz w sposób bardzo bolesny; a więc czytamy, że „Polska musi przejść na gospodarkę planową; musi przebudować swój ustrój rolny; musi objąć gałęzie przemysłu niezbędne dla obrony państwa i dla planowej gospodarki narodowej na wielką skalę, dla gospodarki, która zlikwiduje bezrobocie". Zgadzamy się na słuszność tych postulatów. Zdaniem naszym ku temu Polska iść musi i idzie. Ale znowu pozwolimy sobie zadać pytanie: czy upragniona przez PPS organizacja wyborcza ku temu właśnie prowadzi? Zdaniem naszym, w czasach, gdy ordynacja taka w Polsce obowiązywała, gdy — w dodatku — izby parlamentarne z takiej ordynacji powstałe tworzyły i obalały rządy — postulaty powyższe były wręcz nieosiągalnym marzeniem. W chwili obecnej posunęliśmy się na drodze do ich urzeczywistnienia znacznie dalej, niż wówczas było do pomyślenia."

Nie tyle treść uwag p. Miedzińskiego, ile ich ton szarmancki, używany w gronie przyjaciół zwraca uwagę w wywodach p. Miedzińskiego. „Konstelacje" zaś jego należy wpisać na listę „marszu na lewo" obozu rządowego.

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca osiąga się przez codzienne stosowanie niewielkiej ilości naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** łatwe wypróżnienie bez nadmiernego wysiłku. Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 856

Skutki komisarycznych rządów

Na marginesie procesu p. Starzyńskiego przeciw p. Studnickiemu „Słowo" wileńskie pisze:

„Rozprawa przeciwko Studnickiemu wykazuje, jak dalece potrzebną jest kontrola publiczna nad samorządem miejskim. Oto obrona przeprowadza dowód prawdy i oto przesuwa się przed sądem korowód świadków, którzy czasami impresjami, czasami półsłówkami omawiają komisaryczne rządy pana prezydenta Starzyńskiego. Jedni bronią jego gospodarki, inni uderzają w niego krytym sztychem, i wreszcie, nieliczni wypowiadają otwarcie argumenty krytyczne. Widz i słuchacz znający się na funkcjonowaniu instytucyj publicznych, widz i słuchacz konstytucjonalista myśli sobie: „to z tych urywków, z tych impresyj, z tych fragmentów powyrywanych z całości, ma się wyłonić wyrok sądowy, ustalający, czy gospodarka miejska prezydenta Starzyńskiego była zła, czy dobra. Czegoś tu brakuje do sensu".

„Oczywiście, że brakuje! Nonsensem są same rządy komisaryczne przeciągające się tak długo. Opinia publiczna nie ma normalnych form kontroli, którą może być tylko rada miejska wybrana przez społeczeństwo, a nie oświadczenie premiera zadowolonego z rezultatów pracy kolegi podwładnego."

Stąd też zainteresowanie procesem jest tak wielkie. Sąd zastępuje... kontrolę społeczną.

ORZECZNICTWO SĄDÓW POLSKICH

Wniesienie zażalenia do niewłaściwego sądu

W myśl przepisów art. 421 par. 1, 419 par. 1, 423 i 393 par. 3 Kodeksu Postępowania Cywilnego od postanowień sądu okręgowego i grodzkiego, jako też od zarządzeń przewodniczącego, o ile kodeks nie zawiera odmiennego przepisu, służy zażalenie do sądu apelacyjnego lub okręgowego w terminie tygodniowym. Zażalenie to wnosi się do sądu wydającego postanowienie lub zarządzenie, które zaskarżamy. Jeśli więc np. wydał Sąd Okręgowy postanowienie, na które wnosimy zażalenie, to choć zażalenie będzie rozpatrywał Sąd Apelacyjny, musimy je wnieść do Sądu Okręgowego. A co będzie, jeśli się ktoś omyli i zażalenie takie pośle wprost do Sądu Apelacyjnego? Taka kwestia prawna była niedawno przedmiotem orzeczenia Sądu Najwyższego z 14 lutego 1936 r. (C. III 1296/35).

Feliks H. wniósł do Sądu Okręgowego o udzielenie mu prawa ubogich. Sąd Okręgowy wniosek ten oddalił. Na to postanowienie Sądu Okręgowego Feliks H. wniósł w terminie tygodniowym zażalenie wprost do Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny przesłał to zażalenie, jako niewłaściwie skierowane, do Sądu Okręgowego, tak, że zażalenie wpłynęło do Sądu Okręgowego już po terminie tygodniowym. Wtedy zażalenie Feliksa H. zostało oddalone jako spóźnione.

Na wywód kasacji Feliksa H. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zażalenie na postanowienie Sądu I instancji, wniesione bezpośrednio do Sądu II instancji, wywołuje skutki prawne wówczas tylko, gdy przed upływem tygodniowego terminu weszło do Sądu I instancji.

„W skardze kasacyjnej" stwierdza Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia, „wnioskodawca wyraża zapatrywanie, że rzeczą Sądu Apelacyjnego było pismo zażaleniowe wysłać do Sądu Okręgowego tak wcześnie, że byłoby tam wpłynęło jeszcze przed upływem ustawowego terminu. Jeżeli zaś Sąd Apelacyjny odesłał je z opóźnieniem, to, zdaniem wnioskodawcy, miał obowiązek polecić Sądowi Okręgowemu, by pismo zażaleniowe traktował, jako nowy wniosek o prawo ubogich."

„Zarzuty powyższe są nieuzasadnione. Terminy do wniesienia środków odwoławczych są terminami prekluzyjnymi, czyli że na bieg ich wpływać mogą wyłącznie okoliczności szczególnie przewidziane w ustawie. Do takich okoliczności przyczyna przytoczona w skardze kasacyjnej nie należy."

Orzeczenie to ma zasadnicze znaczenie i oczywiście odnosi się tak samo do apelacyj i kasacyj wniesionych do niewłaściwego sądu. (K.)

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota | Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Feliks, Walezjusz | Ofiarowanie N. M. P.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Sędzimir | Sław

Słońca: wschód 7,21, zachód 15,54
Długość dnia 8 godzin 33 minut
Księżyca: wschód 18,02, zachód 9,42
Faza: 2 dzień po pełni

Listopad **20** Sobota

Ważne numery telefonów:
Straż ogniowa: 19-57 30-50
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-66 i 28-36
Postoje aksówek: Grunwaldzka 77-72 Rynek Jeż. 77-08 Klinika przy Polnej 74-02: Marsz Focha (nar. Niegolewskich) 77-82: Plac Świętokrz. 49-80 Zielona (nar. Strzeleckiej 50-35: Rynek Wildecki 66-35: W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87
Poczt. biu o zleceń: 49-28. **Zegarynka:** 07. Centr. międzym. 00. Inf. tel. 09. **Biuro napr.** 08. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45.

Wodowskaz w Warcie poziom +28 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 1,5

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar), — Apt. Czerwona, St Rynek 37; — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza ul. Strusia 9. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 19 listopada 1927 r.

Roboty kanalizacyjne na terenach Powszechnej Wystawy Krajowej i przy sąsiadujących z nimi ulicach dobiegały końca. — Otwarty został kurs dokształcający dla urzędników administracji komunalnej.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 19 listopada 1837 r.

W bydgoskim obwodzie regencyjnym notowano w sześciu powiatach do końca października 794 wypadki cholery: ogółem umarły 374 osoby na cholerę; powiaty bydgoski, gnieźnieński i wągrowiecki były na początku listopada jeszcze wolne od zarazy; poza tym śmiertelność była niska; gdzieniegdzie panowała szkarlatyna. — W sali loży w Poznaniu koncertował niewidomy flecista-wirtuoz Grünberg z Hannoweru. — W nocy z dnia 18 na 19 skradziono przez włamanie z kościoła św. Wojciecha w Buku srebrne naczynia kościelne.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody** pożycia małżeńskiego obchodzili w dniu 16 bm. pp. Stefan i Stanisława z Rosadów Gniatczyńscy w Poznaniu. Na intencję Jubilatów ks. prałat-prepozyt Steinmetz odprawił solenne nabożeństwo w Kolegiacie Poznańskiej. Nadeszły liczne życzenia. J. E. ks. biskup Stanisław Adamski ze Śląska, przesłał jubilatom błogosławieństwo. P. dyr. Gniatczyński, znany z pracy społecznej i obywatelskiej, jest skarbnikiem „Łowca Wielkopolskiego" i jako uczestnik powstania wielkopolskiego jest czynny w organizacjach powstańczych, m. i. był komendantem związkowym Towarzystw Powstańców i Wojaków.

WYSTAWY

— * **Nowa wystawa w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych.** W niedzielę, dn. 21 bm. otwarta zostanie w salach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, pl. Wolności nr 18, druga w bieżącym sezonie wystawa dzieł sztuki. Na kolekcję składać się będą akwarele i obrazy olejne Stanisława Chlebowskiego z Gdańska, grafika i monotypie znakomitego grafika poznańskiego Jana Kabacińskiego, obrazy Kędzierskiego i rzeźba Władysława Marcinkowskiego, nestora poznańskich plastyków. Następna wystawa gwiazdkowa obejmować będzie prace artystów poznańskich. (o)

— * **Wystawa prac grafiki reklamowej.** Z inicjatywy Koła Naukowego Grafików nastąpi w niedzielę, 21 bm., otwarcie wystawy prac grafiki reklamowej, mieszczącej się w auli Publ. Szkoły Dokszt. Zawod. nr 1 (ul. Działyńskich 4). Otwarcie wystawy poprzedzi o godz. 11 akademia dla uczczenia 50-tej rocznicy zgonu J. I. Kraszewskiego. Wstęp na wystawę i na akademię wolny. (o)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Ponowne badania wieży spadochronowej za tydzień.** Jak już donosiliśmy, w poniedziałek, 15 bm. komisja, złożona z przedstawicieli szefostwa budownictwa wojskowego, zarządu głównego L. O. P. P. i poznańskiego okręgu, badała wieżę spadochronową L. O. P. P. w Poznaniu. Badania te nie zostały jeszcze ostatecznie zakończone. Następne badania dokonane będą przez tę komisję z końcem bieżącego miesiąca i wówczas prawdopodobnie wieża zostanie już przekazana poznańskiemu okręgowi LOPP.

— * **Naprawa sufitu w „Orbisie".** Wczoraj wieczorem rozpoczęły się prace nad remontem uszkodzonego sufitu w parterowych ubikacjach gmachu PKO, gdzie mieszczą się biura „Orbisu". Ustawiono mianowicie przez noc rusztowanie, które szczelnie zamyka na dole znajdujące się biura od górnej części sali, gdzie przeprowadza się roboty. W ten sposób załatwianie klienteli odbywa się bez przeszkód. Prace te potrwają prawdopodobnie do połowy następnego tygodnia. Wynik dochodzeń wojewódzkich władz budowlanych nie jest jeszcze znany. (pt)

— * **Poświęcenie restauracji „Cechowa".** Wczoraj w południe przy ul. Fr. Ratajczaka 21 odbyło się poświęcenie restauracji i kawiarni „Cechowa". Aktu poświęcenia lokali dokonał ks. wikariusz Walkowiak z parafii świętomarcińskiej, który w serdecznym przemówieniu złożył życzenia właścicielowi. Lokale, mieszczące się w Domu Rzemieślniczym, przebudowano według projektu arch. Wacława Latosińskiego. Na uwagę zasługują jesionowe boazerie, dostosowane do seledynowego koloru ścian. Nad wejściem projektowane jest umieszczenie godeł cechowych, wykonanych w inkrustacji drzewnej. (kl)

— * **Warsztaty samochodowe, a nie kowalskie.** W związku z notatką, która ukazała się w piśmie naszym, o kradzieży u p. Antoniego Królaka, wyjaśniamy, że p. A. Królak prowadzi warsztaty samochodowe, a nie kowalskie. (o)

WIECZORY I KONCERTY

— * **16-ty Wieczór Oryginalnej Twórczości.** Koło Polonistów S. U. P. urządza wieczór autorski p. Bogdana Zakrzewskiego, w ramach 16-go wieczoru oryginalnej twórczości. Wieczór ten odbędzie się w piątek, dn. 19 bm. o godz. 20 w Klubie Roma, Podgórna 10 a. Wstęp wolny.

— * **Wieczornica Tow. Młodych Przemysłowców** odbędzie się dn. 20 bm. o godzinie 20 w wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego. Wykład nt. „Dzieje Wielkopolskiej Organizacji" wygłosi dr Witold Jakóbczyk. W części koncertowej wystąpią: męski Chór Seraficki, dyryguje prof. Chmielewski, p. Klara Kaulfussówna (skrzypce), p. Kaniewska (śpiew), p. Stefan Niewiada (deklamacja) i 11-letni pianista. Po wieczornicy odbędzie się zabawa taneczna. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny. (o)

Akwizytor pocztowy informuje:

— * **Nadawanie uproszczone listowych przesyłek poleconych i paczek.** W myśl przepisów ordynacji pocztowej władze i urzędy państwowe i samorządowe tudzież przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe i osoby prywatne, nadające stale większą ilość przesyłek listowych poleconych lub paczek, mogą korzystać z uproszczonego sposobu nadawania ich na poczcie. Uproszczone nadawanie daje korzyści nadawcom, gdyż przyśpiesza załatwienie czynności, a tym samym nadawca zyskuje na czasie. Szczegółowych informacyj udzielają miejscowe placówki p.-t. i akwizytorzy pocztowi (w Poznaniu akwizytor pocztowy telefon nr 45-61 wewn. 257).

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.50, masło mlecz. 1.60—1.80, twaróg 0.30—0.40, śmietana litr) 1.40 1.60 mleko (litr) 22 24, jaja (mendel) 1.50—1.60 i 1.20—1.30 (z wapna).

Mięso: wołowe 0.60—0.90, cielęce 0.60—1.10, wieprzowe 0.70—0.90 skopowina 0.70—0.80, słonina 0.90—1.00, smalec 1.20—1.25.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—2.60 kaczka 2.50—3.50, perlica 1.50—2.50, gołąb 0.50 do 0.60, para kurcząt 2.20—2.80, para kuropatew 1.80—2.00 gęś 4.50—6.50 indyk 4.00 6.50 zając 3.00—3.50 bażant 2.20—2.80 królik 0.90—1.00.

Ryby (ryby świeże 10 20 groszy mniej) karp 0.90—1.00, szczupak 1.10—1.20, lin 1.00—1.10, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.30—0.60, leszcz 0.50—0.70, dorsz dzielony 50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 3, ogórki 5—10 pietruszka (peczek) 10 seler (sztuka) 5—10, sałata 5—10, szpinak 8—10, rzodkiewki 5—10, kalarepa 5—10 marchewka 5—8, kalafior 10—30, kapusta biała 10—15, włoska 10—20, modra 15—30 (główka), brukselka 15—20.

Owoce (w groszach): cytryny 12—15, owoce suszone 0.80—1.20, jabłka 15—40, orzechy włoskie 70—80, laskowe 80—90.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Alarm straży pożarnej.** Dziś o godzinie 9,30 wezwano miejską straż pożarną na ul. Kilińskiego 11. Powodem alarmu było skłębienie dymu. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Przytrzymanie „wyrywacza torebek".** Na ul. Wodnej wyrwano późnym wieczorem torebkę z zawartością 10 zł p. Marii Majewskiej (ul. Wodna 23 m. 11). Podczas zarządzonego pościgu ujęto 20-letniego piekarza Teodora Jakubiaka, nie mającego stałego mieszkania. Jakubiakowi, który zostanie przekazany władzom sądowym, odebrano torebkę wraz z zawartością (kl)

— * **Nieudałe „kupno".** Do składu spożywczego p. Jana Majtoniaka na Św. Wojciechu 7, przyszła pewna kobieta, która kupiwszy towary spożywcze wartości przeszło 10 złotych, usiłowała zbiec, nie zapłaciwszy rachunku. Przytrzymano ją i oddano w ręce policji. Była to 23-letnia krawcowa mieszkająca przy ul. Dobrzyńskiej 7 na Osiedlu Warszawskim. (k!)

— * **Rowery — wanna — śpiż i miedź w komisariacie.** W komisariacie IV. w Poznaniu przy ul. Bukowskiej 29, znajduje się większa ilość bielizny męskiej i damskiej, dwa rowery męskie, wanna cynkowa, tabliczka rowerowa nr R 48-886 36-37 i większa ilość śpiżu i miedzi. — Przedmioty te przechowuje się do dyspozycji prawowitych właścicieli, których na razie nie zdołano stwierdzić. (kl)

— * **W ciągu ubiegłej doby** policja przytrzymała 3 osoby za opilstwo, złożyła 21 doniesień karnych za przekroczenie przepisów administracyjnych i o ruchu kołowym. Doraźne mandaty za przekroczenie przepisów handlowych, administracyjnych i innych nałożono na 13 osób. W 6 wypadkach sporządzono doniesienia karne za przekroczenie przepisów sanitarno - obyczajowych. (kl)

RÓŻNE

— * **Ostrzeżenie.** Zw. Oficerów Rezerwy ostrzega przed dwoma osobnikami, którzy bez jakiegokolwiek upoważnienia zbierają datki na cele Związku. Osobników tych należy oddać w ręce policji. (o)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Wypadek samochodowy.** Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko 45-letniemu kierownikowi młyna, Antoniemu Niezgodzkiemu z Opalenicy, oskarżonemu o to, że 25 maja rb. w Kotowie, pow. poznańskiego spowodował wypadek samochodowy, w czasie którego 30-letni ogrodnik Walenty Wasilewski doznał złamania lewej nogi w dwóch miejscach. Wypadek nastąpił w chwili wymijania furmanki. Oskarżony Niezgodzki prowadził auto ciężarowe, naładowane mąką i mijając furmankę, skręcił nagle, zawadził o oś wozu, który się przewrócił i przygniótł poszkodowanego Wasilewskiego.

Sąd Grodzki w Poznaniu skazał osk. Niezgodzkiego za nieumyślne spowodowanie wypadku na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3. (k)

— * **Komunista łżył naród i państwo.** Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko 34-letniemu Izydorowi Mirończukowi, oskarżonemu o to, że w dniu 5 kwietnia 1933 roku w Poznaniu publicznie łżył państwo polskie, oraz publicznie znieważył władzę i urzędników i krzyczał, że kiedy przyjdzie za rok lub dwa komunizm, wówczas będzie wyzwolenie i „my wam pokażemy, jak żyć".

W dniu 5 kwietnia 1933 r. w Poznaniu około godz. 23 przyszedł do restauracji Stelmachowskiego przy ul. Szkolnej Izydor Mirończuk i zażądał od właścicielki restauracji, by uregulowała należność za prenumeratę gazety. Gdy właścicielka restauracji odmówiła uiszczenia należności, wtedy oskarżony zaczął się awanturować i ubliżać właścicielce, w wyniku czego został z lokalu usunięty. Na ulicy Mirończuka zatrzymał patrol policyjny, który go chciał doprowadzić do komisariatu. Mirończuk stawił opór, położył się na ziemi i nie chciał iść. Powstało zbiegowisko, składające się z kilkuset osób, a oskarżony w obelżywych słowach począł łżyć Polskę i grozić rewolucją komunistyczną. Sąd Okręgowy skazał Mirończuka na karę więzienia przez 8 miesięcy, którą na podstawie amnestii złagodzono mu o połowę. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

— * **Zabójstwo na zabawie.** W dniu 26 września rb. w Masłowie, pow. Śrem, córki Stanisława Norberciaka urządziły u siebie zabawę, na którą zaprosiły całą młodzież wiejską, m. in. Zygmunta Wawrzyniaka i Jana Budzyńskiego. Po skończonej zabawie do Wawrzyniaka podszedł na ulicy Jan Budzyński, zaświecił mu latarką elektryczną w oczy, uderzył go sztachetą w rękę, a następnie wyciągnął browning i strzelił do Wawrzyniaka, trafiając go w brzuch. Od-

Fasada gmachu komendy P. P. odnowiona

Na placu Wolności kończy się już odnawianie i modernizowanie fasady gmachu Komendy Policji Państwowej w Poznaniu. Budynek wygląda obecnie bardzo estetycznie. Niska kwota 8,500 zł, preliminowana na odnowienie fasady gmachu Komendy P. P. w Poznaniu, okazała się niewystarczającą.

ILUSTRACJA POLSKA

NAJLEPSZY TYGODNIK DLA WSZYSTKICH

DO NABYCIA
W KAŻDYM MIEJSCU SPRZEDAŻY GAZET

Kronika towarzyska

Towarzystwo Młodych Przemysłowców w Poznaniu

urządza dorocznym zwyczajem dla swoich członków i wprowadzonych gości

wieczornicę

w sobotę, 20 listopada, od godz. 19.30 na wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego.

Program wielce urozmaicony. Udział wezmą łaskawie: p. dr Witold Jakóbczyk (wykład na temat „Dzieje wielkopolskiej organizacji"), p. Kaniewska (śpiew), p. Klara Kaulfussówna (skrzypce), p. Stefan Niewiada (recytacja), 11-letni synek członka Towarzystwa (fortepian) oraz męski chór Seraficki pod dyrekcją p. prof. Chmielewskiego. Akompaniament objął p. prof. Sauer. Pianino „Arnold Fibiger" z Centralnego Magazynu Pianin w Poznaniu, ul. Pierackiego 11. Po wieczornicy zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry. Wstęp bezpłatny.

O liczny udział członków z rodzinami prosi Zarząd.

zg 1437/38

Poznaj Poznań! Związek Popierania Turystyki w Poznaniu inauguruje cykl wycieczek historyczno-kulturalnych i gospodarczych po Poznaniu. W najbliższą niedzielę, 21. bm. odbędą się 2 wycieczki. Pierwsza wyc. zapozna się z historią Placu Sapieżyńskiego, zwiedzi cmentarz i kościół św. Wojciecha. Zbiórka o godz. 11.30 przy końcowym przystanku tramwajowym nr 10 (Plac Sapieżyński). Prowadzi p. Wanda Strancówna.

Druga wycieczka zwiedzi największą w Wielkopolsce elektrownię miejską. Zbiórka uczestników wyc. przy końcowym przyst. tramw. nr 6 (Tama Garbarska). Prowadzi p. Marian Frąckowiak. Opłata od osoby 30 gr. Radioabonenci za okazaniem kwitu opłac. prenum. za m. listopad i młodzież 20 gr. Bilety wcześniej nabywać można u portiera w Bazarze.

zg 1457

wieziony do szpitala miejskiego w Śremie, Zygmunt Wawrzyniak poddany został operacji wydobycia kuli, która przebiła mu jelita. W trzy dni później Wawrzyniak zmarł wskutek komplikacyj wywołanych przestrzeleniem jelit. — Jana Budzyńskiego osadzono w więzieniu a prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu sporządził przeciwko niemu akt oskarżenia. (k)

— * **Nie kradł koni, ale uprząż.** Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko 21-letniemu robotnikowi Czesławowi Szynklewskiemu z Grodziska, oskarżonemu o to, że 24 października rb. w Tarnowie Podgórnym usiłował dokonać kradzieży koni ze stajni rolnika Józefa Gromadzkiego. Oskarżony na rozprawie przyznał się, że dostał się potajemnie do stajni Gromadzkiego, u którego przed tym był zatrudniony w charakterze służącego, aby zabrać uprząż na konie. Koni jednak nie zamierzał kraść. Sąd Grodzki dał wiarę tłumaczeniom oskarżonego i wymierzył mu łagodną karę jednego miesiąca aresztu. (k)

— * **Nie chciała z nim tańczyć, więc ugodził ją nożem.** Przed Sądem Okręgowym z Poznania na sesji wyjazdowej w Czarnkowie toczył się proces przeciwko Niemcowi Hermanowi Boelterowi z Czarnkowa, oskarżonemu o zadanie nożem urazów cielesnych Elzie Torn. Dnia 25 sierpnia rb. w Hotelu Dworcowym w Czarnkowie odbywała się zabawa. Na zabawie tej osk. Boelter poprosił do tańca Tornównę, lecz ta mu odmówiła. Rozgniewany tym Boelter wybiegł z lokalu za Tornówną, dopadł do niej i zadał jej nożem szereg ran. Oskarżonego osadzono w więzieniu w Czarnkowie. Ponieważ jednak usiłował z niego zbiec, przewieziono go do więzienia sądowego w Poznaniu. Po przeprowadzeniu rozprawy w Czarnkowie, sąd ogłosił wyrok w dniu wczorajszym w Poznaniu, mocą którego skazał Boeltera na rok więzienia. (k)

— * **Karabin w piecu.** Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko Stanisławowi Ratajczakowi z Lusowa, oskarżonemu o bezprawne posiadanie i przechowywanie karabinu wojskowego. Karabin ten znalazła policja u oskarżonego ukryty w piecu. Sąd Okręgowy skazał Ratajczaka za bezprawne posiadanie broni na 3 tygodnie aresztu. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

POGODA

POZNAŃ, 19 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. — 1,0, 13 godz. + 3,6.

Ciśnienie
7 godz. 747,0 mm. umiarkow.
13 godz. 745,0 mm.
tendencja barom.: ciśnienie spada

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek połud.-wsch., szybk. 7 m/sek.
13 godz. kierunek wsch., szybk. 7 m/sek.

Temperatura w dniu 18 listopada rb. była:
najwyższa + 1,5 o godz. 13,30
najniższa — 3,0 o godz. 1

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Zachmurzenie przeważnie duże, przelotne deszcze, wzrost temperatury do 5 stopni powyżej zera.

Tydzień pod hasłem „Bydgoszcz bez Żydów"

Bydgoszcz. — Z inicjatywy bydgoskich kół Stronnictwa Narodowego odbyło się w Resursie Kupieckiej inauguracyjne zebranie komitetu tygodnia pod hasłem „Bydgoszcz bez Żydów". Tydzień taki projektowany jest w okresie bezpośrednio przed świętami Bożego Narodzenia, od 11 do 19 grudnia, i akcją swoją objąć ma całe polskie społeczeństwo Bydgoszczy.

Chodzi o to, aby nikt z Polaków w czasie przedświątecznym nie robił zakupów w składach i przedsiębiorstwach żydowskich, aby przeprowadzony był na wszystkich polach zdecydowany bojkot żydostwa. Mieszkający tutaj Żydzi muszą zrozumieć, że czasy ich wpływów na miejscowe życie gospodarcze i czasy wcale dobrych interesów, możliwych tylko dzięki naiwności i brakowi solidarności społeczeństwa polskiego, skończyły się bezpowrotnie. Że Żydzi nie mają już czego szukać w Bydgoszczy i powinni jak najprędzej stąd emigrować.

Na zebraniu dokonano utworzenia trzech sekcyj: propagandowej, finansowej i technicznej, z których każda w swoim zakresie ma przeprowadzić przygotowania do akcji tygodnia i przyczynić się do wciągnięcia do pracy bojkotowej jak najszerszych warstw społeczeństwa. Bydgoszcz ma i musi w okresie przedświątecznym wykazać jednolite oblicze, wykazać solidarność wszystkich i każdego z osobna Polaka. Hasło „Bydgoszcz bez Żydów" musi się stać powszechne!

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Niemałe zainteresowanie wzbudziła zapowiedź wystawienia na scenie kinoteatru „Słońce" arcydzieła muzycznego St. Moniuszki, 4-aktowej opery „Halka". Odegrają mianowicie w sobotę 20 bm. o godz. 20,15 znany zespół artystów poznańskich pod dyr. Zygmunta Wojciechowskiego. Należy się spodziewać, iż obywatelstwo gnieźnieńskie skorzysta z tak rzadkiej okazji zobaczenia naszej opery narodowej, jak również pośle swe dzieci na specjalne przedstawienie „Halki" dla młodzieży szkolnej o godz. 16.

— * **GOŚCIESZYN, powiat Żnin.** W dniu 21 listopada rb. odbywa się zjazd byłych uczestników strajku szkolnego w szkole Gościeszyn (rok 1905/07) z terenu powiatu żnińskiego. Komitet zjazdu uprasza miejscowe organizacje i stowarzyszenia o wzięcie udziału w powyższym zjeździe ze sztandarami. (a)

— * **GRODZISK.** W niedzielę odbył się uroczysty akt poświęcenia i oddania do użytku tut. oddz. PCK samochodu sanitarnego. Ks. prob. Misiak odprawił w intencji Straży mszę św. Aktu poświęcenia samochodu dokonał ks. dziek. Kruszka.

— W nadchodzącą niedzielę, dnia 21 bm. urządza Tow. Śpiewu „Harmonia" w sali Strzelnicy „Wieczór artystyczny". Na program „wieczoru" złożą się występy chóru mieszanego, solowe i występ kwartetu muzycznego. Imprezę zakończy operetka A. Fredry pt. „Piosenka wujaszka". (pg)

— * **INOWROCŁAW.** Na ostatnim zebraniu Stow. Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa debatowano szczególnie nad sprawami zawodowymi. W związku ze zbliżającymi się dyskusjami nad sprawami nauczycielstwa w Sejmie, wysłano wnioski do władz organizacyjnych celem interpelacji u czynników miarodajnych. Nauczyciele żądają zniesienia tzw. „podatku specjalnego", wypłacania regularnie dodatków mieszkaniowych, udzielania zniżek dzieciom nauczycieli w państwowych szkołach średnich, przyznanie napowrót zniżki kolejowej 50 pct. nie jak dotychczas 33 pct i udzielanie nauczycielstwu jednego biletu kolejowego rocznie bezpłatnie. — Referat na temat pracy w liceach pedagogicznych wygłosił ks. prof. Szukalski. Tut. Koło w ub. miesiącu zyskało 6 nowych członków.

— W niedzielę odbędzie się w Inowrocławiu regionalny zjazd inteligencji katolickiej, organizowany przez Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu. O godz. 8.30 odbędzie się msza św. w kościele Najśw. Marii Panny (Ruina) z kazaniem ks. dyr. Marlewskiego. Obrady zjazdu odbędą się w auli gimnazjum im. J. Kasprowicza o godz. 10.15.

— * **JAROCIN.** Przed kilku tygodniami skradziono z zamkniętego archiwum Urzędu Pocztowego w Jarocinie dwa rowery męskie marki „Primarus" nr rej. B 53-416 i „Globus" oryginalny nr fabr. 1889 na szkodę listowych Trzeciaka Michała z Siedlemicza i Lisa Stefana z Jarocina, którzy po bezskutecznych poszukiwaniach, prowadzonych na własną rękę, oddali obecnie sprawę policji.

— Kupiectwo miejscowe prowadzi od pewnego czasu powolną, ale skuteczną walkę z anonimowymi przedstawicielami żydowskich hurtowni, handlujących sposobem domokrążnym, zakazanym w powiecie jarocińskim. W ub. środę przytrzymano takiego Żyda-domokrążcę, którego skazano na karę grzywny i opuszczenie miasta. (jp)

— * **KĘPNO** Niektórzy rzeźnicy popierają dostawcę flaków Żyda, A. Lewkowicza, choć mają tu na miejscu Polaka, p. Fr. Jankowskiego

— Tow Zaw. Ogrodników na pow. Kępno obchodziło 25-lecie swego istnienia. W intencji stowarzyszenia odprawił ks. dziek. Nowacki mszę św., po czym udano się do Strzelnicy, gdzie odbyło się zebranie jubileuszowe, które zagaił długoletni prezes p. Korinth z Ostrzeszowa. Na przewodniczącego powołano prezesa zarządu gł. Związku Zawodowych Ogrodników w Poznaniu p. Skrzypczaka. Sprawozdanie z 25-letniej działalności Tow. zdał sekretarz p. Sarnowski z Siemianic. Następnie wręczono jubilatom pp. Brylińskiemu i Korinthowi dyplomy uznania ze Związku a nadto otrzymał p. Korinth piękny dyplom od Towarzystwa z racji jego ofiarnej pracy dla dobra organizacji. (km)

— Inkasent miejski p. Piotr Mierzwiak obchodził w tych dniach srebrne gody małżeńskie.

— Archidiecezjalna władza duchowna mianowała ks. prob. Ciszaka w Bukownicy pow. Kępno asystentem Kat. Stow. Młodz. na okręg ostrzeszowski.

— W tych dniach wydali pp. Kowalczykowie w Doruchowie pow. Kępno w jednym dniu trzy córki za mąż. Rzadki był widok kroczących 3 par do kościoła, mianowicie p. Heleny z p. Ign. Janickim z Godziętów, p. Antoniny z p. Ign. Brylakiem z Torzeńca i p. Wiktorii z p. Alf. Michalskim z Katowic. (km)

— * **KOŚCIAN.** W czwartek rano zdarzył się w cukrowni kościańskiej wypadek w oddziale maszyn tzw. krajalni buraków. Pięciu pracowników zatrudnionych było przy zakładaniu noży do jednej z dwóch maszyn, służących do krajania buraków. W pewnej chwili puszczono omyłkowo w ruch maszynę, przy której pracowali robotnicy, zamiast stojącej obok maszyny. Z uruchomionej maszyny wypadł drąg od dźwigni i uderzył Alfonsa Malińskiego z Kościana oraz Piotra Kmiecia ze Zielęcina w głowę, poza tym ostatniemu wybił zęby. Trzeci pracownik Aleksander Mocek z Czarkowa został poturbowany. Dwaj dalsi pracownicy wyszli z wypadku cało. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nazwać można, iż drąg nie wpadł w rozpędzającą się maszynę, gdyż z pewnością spowodowałoby to rozerwanie maszyny i ewentualne cięższe poranienie pracowników. Poszkodowanym udzielili pomocy lekarze dr Tomkiewicz i dr Twórz. W związku z tym wypadkiem krążyły po mieście różne wersje, przy czym cały wypadek niepotrzebnie wyolbrzymiono

— Z okazji 10-lecia swego istnienia Stowarzyszenie Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego Koło Kościan urządza w dniu 21 bm. uroczystość, na program której złożą się: msza św. z kazaniem w kaplicy Zakładu Psychiatrycznego o godz 11, akademia o godz. 18. po czym wieczorek towarzyski w sali gimnastycznej Zakładu Psychiatrycznego.

— Zbiórka uliczna, przeprowadzona na rzecz popierania budowy szkół powszechnych, przyniosła 88.76 zł zbioru. (ko)

— * **KROTOSZYN** Rolnik Teodor Matylak, lat 48 z Sulmierzyc, podczas pracy w stodole spadł z pewnej wysokości, przy czym doznał złamania kręgosłupa. Przewieziony do szpitala miejskiego w Krotoszynie zmarł.

— Komitet XIV Tygodnia LOPP w Krotoszynie ogłosił sprawozdanie, z którego wynika, że dochód wynosił 533.53 zł.

— Przed Sądem Okręgowym z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Krotoszynie odpowiadał niej. Ludwik Baranowski z Krotoszyna, który dopuścił się gwałtu na nieletniej. Sąd uznał go winnym zbrodni z art 203 k. k. i skazał go na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

— Na ławie oskarżonych zasiadł były woźny Zarządu Gminnego w Kobylinie, Stefan Adamczewski, oskarżony o to, że w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, w celu przysporzenia sobie osobistych korzyści, nieprawnie pobierał od interesantów różne drobne opłaty, i że zawodowo trudnił się pisywaniem podań bez pozwolenia władz admin. oraz że dopuścił się zniewagi Zarządu Gminnego w Kobylinie. Przed trybunałem przewinęło się 36 świadków. Przewód sądowy wykazał, że oskarżony dopuścił się przestępstwa popchnięty faktyczną biedą, bo mając na utrzymaniu żonę, otrzymywał miesięcznie tylko 55 zł pensji. Tę okoliczność mając na względzie, sąd zastosował wobec oskarżonego niski wymiar kary, wymierzając mu łącznie 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. (jk)

— * **LESZNO.** Żyd Celmeister Meyer, lat 28, uprawiał nielegalny handel domokrążny w pasie granicznym. Przychwycony przez strażnika Franciszka Brodę z Włoszakowic usiłował go przekupić, proponując ugodowe załatwienie za 10,— zł. Urzędnik doniósł o tym swej władzy przełożonej i żydek zasiadł na ławie oskarżonych. Sąd Okręgowy skazał Żyda na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

— Towarzystwo Przemysłowo-Rzemieślnicze obchodzi w tym roku 45-lecie istnienia. W związku z tym odbędzie się w niedzielę 21 bm. uroczysty obchód jubileuszowy. Rano msza św. za zmarłych członków, po południu o godz. 4 uroczyste zebranie w Hotelu Polskim ze zagajeniem i przemówieniem prezesa p. A. Rygusa, deklamacja, sprawozdaniem sekretarza z 45-letniej działalności Towarzystwa i wykładem dra Świderskiego.

— Ostatnio odbyła się w Sądzie Okręgowym w Lesznie rozprawa przeciw Szymonowi Jagodzikowi z Włoszakowic, oskarżonemu o kradzież sieci na szkodę rolnika Wojtocha. Natychmiast po stwierdzeniu kradzieży podejrzenie skierowano przeciw Jagodzikowi, u którego też istotnie sieć znaleziono. Oskarżony oświadczył wówczas, że znaleziona u niego sieć jest jego własnością. Posterunkowy P. P. Wł. Stencel wezwał Jagodzika na posterunek, celem spisania protokółu. Jagodzik stawił opór, a nawet wywrócił posterunkowego, który zawezwać musiał pomocy. Za opór władzy stanął Wł. Jagodzik przed sądem i skazany został na 3 miesiące aresztu bez zawieszenia.

— Pod protektoratem kuratora dra Jakóbca państwowa średnia Szkoła Rolnicza w Bojanowie obchodzi w dniu 20 listopada rb. uroczystość piętnastolecia swego istnienia. (lr)

— * **NOWY TOMYŚL.** Tow. Gimn. „Sokół" urządza w niedzielę 21 bm. na zakończenie kursu gimnastycznego publiczny pokaz gimnastyczny z udziałem olimpijczyka, sokoła Radojewskiego z Poznania.

— W czasie „Tygodnia Miłosierdzia" zebrało Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo na terenie parafii w gotówce 491,34 zł i naturalij, wartości 165,25 zł. Cały dochód z kwesty przeznaczono całkowicie na rzecz ubogich tut. parafii.

— * **OSTRÓW.** Zarządzono tu ponowne zgłoszenie się do rejestru poborowego wszystkich mężczyzn, urodzonych w r. 1917. Zgłosić należy się najdalej do 27 listopada rb. w Ratuszu.

— Z powodu przebudowy jezdni na drodze państwowej trakt kaliski nr 16, w powiecie ostrowskim, w obrębie gromady Czekanów w stronę Kalisza, została droga na przestrzeni od km 182.876 do 195.246 dla wszelkiego ruchu kołowego zamknięta. Drogę objazdową wyznaczono przez Rososzycę. Przerwa w komunikacji potrwa przypuszczalnie do 9 grudnia rb.

— W doniosłej dla bezpieczeństwa publicznego sprawie koniecznej budowy tunelu na Zacharzew, interpelowała w tych dniach w Ministerstwie Komunikacji delegacja miasta Ostrowa złożona z pp. burm. Cegielki, not. Podejmy i radnego miejskiego Stefana Rowińskiego. Jest nadzieja, że ministerstwo w nowym budżecie państwowym uwzględni potrzebną kwotę na budowę tunelu.

— Przedgwiazdkowa loterię fantowa puszczono tu w obieg staraniem Sekcji Pań przy Komisji imprezowej Komitetu Budowy Kościoła św. Antoniego. Losy w cenie 50 gr cieszą się wielkim popytem. Wygrane będzie można odebrać podczas wielkiego „Bazaru gwiazdkowego", który odbędzie się w czasie od 5 do 12 grudnia rb. (os)

— * **RAWICZ.** Sąd Okręgowy w Lesznie na sesji wyjazdowej w Rawiczu skazał Michała Kruka z Sarnowy, który 1 maja udusił swą żonę, z art. 225 i 79 k. k. na umieszczenie w zakładzie dla niebezpiecznych na całe życie.

— Od kilku dni ulicami naszego miasta przeciąga wiele wozów, naładowanych gęsiami na eksport do Niemiec. Cena eksportowa wynosi za sztukę 5 do 5.50 zł.

— Na wieży tut. kościoła poklasztornego założono instalację oświetlającą kościelny zegar. (rs)

— * **SULMIERZYCE.** Święto Niepodległości" było dla Sulmierzyc wielką manifestacją narodową. Po odbytym nabożeństwie w kościele parafialnym, wszelkie organizacje i stowarzyszenia, biorące udział w uroczystościach ustawiły się do defilady, która odbyła się na rynku. — Stronnictwo Narodowe biorące w uroczystościach tych również udział zajęło w pochodzie pierwsze miejsce. Punktem kulminacyjnym uroczystości był moment, w którym cały pochód przedefilował przed poprocem Stron. Narod., oddając honory przed symbolem Obozu Narodowego. Na licznie zebranej publiczności, przypatrującej się przemarszowi organizacyj, moment ten wywarł silne wrażenie a wszystkim członkom i sympatykom Stron. Narod. wlał w serca nową otuchę do dalszej walki o Wielką Polskę.

— * **WOLSZTYN.** W kościele parafialnym pobłogosławił ks. wik. Majchrzycki związek małżeński pomiędzy p. prof. Stanisławem Blaszczykiem z Rawicza a p. Janiną Matysiakówną, córką znanego przemysłowca w Wolsztynie.

— W ub. niedzielę KSMM obchodziło uroczyście święto swego patrona św. Stanisława Kostki. Po odbytych rekolekcjach młodzież przystąpiła gremialnie do Stołu Pańskiego. Wieczorem w sali Strzelnicy odbyła się uroczysta akademia ku czci św. Stanisława Kostki.

Pg 33 952-62,710

Z POMORZA

— * **DZIAŁDOWO.** Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu na sesji wyjazdowej rozegrał się epilog krwawego dramatu w Sasorowie pod Płośnicą, którego ofiarą padł 35-letni rolnik Wolszczak. Jak swego czasu donosiliśmy, niejaki Kupniewski w sierpniu rb. wystrzelił z rewolweru dwukrotnie do W., kładąc go trupem na miejscu. Następnie K. udał się do swej w Działdowie zamieszkałej bratowej i oddał do niej dwa strzały, raniąc ją w szczękę i obojczyk. Zabójca skazany został na 15 lat więzienia. (gn)

— * **GRUDZIĄDZ.** W sierpniu podczas zabawy w Słupie nad Osą, z której dochód przeznaczony był na budowę kościoła, kilku wyrostków miejscowych wywołało awanturę wśród licznie zebranej publiczności Gdy policja usiłowała zlikwidować awanturę, zgraja stawiła opór i wystąpiła czynnie przeciw przedstawicielom porządku publicznego. Następnego dnia sprawcy: Henryk Wardziński, trzej bracia Kaczyńscy oraz Leon Menda, Jan Dąbrowski i Bernard Cieszyński zostali aresztowani. Na rozprawie sądowej, na którą powołano około 50 świadków, wymienieni awanturnicy skazani zostali na kary więzienia od 1 do 3 lat. (gn)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: W. S., Poznań, z prośbą o zdrowie 5 —, razem z poprzednio pokwitowanymi 45,50 zł.

Na biedne dzieci bezdomnych na Komandorii: Personel firmy Edmund Szulc 15,—, razem 15,— zł.

Na „Caritas" studencką: Karol Jankowski i Syn, oddział w Poznaniu dla najbiedniejszej młodzieży akademickiej 15.—, razem 15,— zł.

Na sztandary dla pułków artylerii: Basia Kotecka i Radziu Kotecki 1,— razem 1.— zł.

Na szpital św. Józefa: Dnia 18. 11. 1937 wypłaciliśmy siostrze Henryce 15,— zł.

Na chleb św. Antoniego: Dnia 18. 11. 1937 wypłaciliśmy siostrze Henryce 11,50 zł.

Na Tow. Pomocy Naukowej dla dziewcząt polskich: Dnia 18. 11. 1937 wypłaciliśmy na ręce skarbniczki, p. Zofii Swinarskiej 6,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 18 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Student wydziału humanistycznego Jan Żurek i gospodyni Marianna Guszczewska; handlowiec Zygfryd Sroczyński i biurowa Pelagia Kujawa; owdowiały robotnik Kazimierz Nowak i Marianna Kaźmierczakówna; stolarz Antoni Duszyński i krawcowa Helena Rozwadowska; ślusarz-mechanik Józef Janka i Agnieszka Nowakówna; elektromechanik Paweł Hoffmann i Kazimiera Reich; robotnik Władysław Malinowski w Minikowie, pow. pozn., i owdowiała Bożena Łoszyńska z domu Michalakówna; konduktor tramwajowy Stefan Wrzesiński i Elżbieta Bambol; robotnik Bruno Leske w Pabianicach i ekspedientka Olga Schlender; robotnik Stanisław Karaśkiewicz i pracownica domowa Pelagia Chytra; handlowiec Stanisław Tomczak i Zofia Kopecka; sierżant w st. spoczynku Bronisław Witajewski i Jadwiga Heina, oboje w Stobnicy pow. obornicki.

Zgony

Dnia 19 bm. zapisano następujące zgony:

Franciszek Sikorski, kupiec, 59 lat; Tomasz Maciejewski, dozorca skarbowy, 48 lat, zam. w Zbąszyniu, pow. nowotomyski; Janusz Banaszkiewicz, 2 mies., 11 dni; Jan Kalinowski, robotnik, 87 lat; Henryk Szypa, 22 dni; Antoni Zielonka, mistrz odlewniczy, 55 lat; Walenty Frąckowiak, portier, 64 lata.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Wierność idei

Idea narodowa chyba nigdzie nie ma tak wiernych, a jednocześnie całym sercem i umysłem oddanych wyznawców jak właśnie wśród młodzieży akademickiej.

Trzeba z bliska oglądać zawziętość w pracy, upartość w zachowaniu linii ideowej, solidarność w umiłowaniu spraw narodu i poczuciu odpowiedzialności wobec pokoleń, a wówczas widocznym się stanie, jak wielką rolę odegra młodzież, dziś jeszcze studiująca lub wchodząca już w życie z otwartymi oczyma i z ambicją wyrównania zaniedbań we wszelkich dziedzinach życia narodowego.

Mylą się jednak ci, którzy sądzą, że młodzież jest przewrażliwiona w swoich ambicjach i w poczuciu swej wartości. Stanowczo nie!

Narodowo myślący akademicy wiedzą o tym doskonale, że nie można budować na podstawie „pokoleniowej". Naród — to dla nich jedność, wspólnota duchowa i historyczna wszystkich pokoleń Polaków. Stąd postawa pokory wobec spraw narodu i świadomość, że dziejom potrzeba jest ciągłość i celowość, a te zapewnia idea historyczna narodowa.

Wprawdzie nie zawsze i nie wszędzie jeszcze jest tak, jak być powinno. W niektórych grupach panuje jeszcze apatia. Gdzie indziej znowu powodzenie doraźne uchodzi za cel główny i w konsekwencji prowadzi na taktyczne manowce.

Jest jednak z drugiej strony organizacja akademicka, Młodzież Wszechpolska, która busoli ideowej z rąk nie wypuściła i na chybotliwej fali dokonywających się przemian nie straciła orientacji, gdzie jej brzeg i nadzieja. W czasach kłamstwa i rozrywek potrafiła zachować mimo Berezy i poniewierki ideę Romana Dmowskiego.

Jakiż jest jej talizman, że trwa jak dąb nieczuły na najcięższe pioruny szatańskich mocy? — Dzięki jakim siłom osiąga rezultaty niezmiernie doniosłe, jak odrodzenie religijne, odżydzenie uniwersytetów, nawrot do polskości w rozległym tego słowa znaczeniu?

Najpierw i przede wszystkim wymienić należy jako najważniejszy tu czynnik wychowanie w duchu cnót żołnierskich dawnych rycerzy, łączących wysoki poziom etyczny i umysłowy z siłą charakteru, poczuciem odpowiedzialności, godności osobistej oraz zdolnością do poświęceń.

Wśród chrzęstu oręża dokonywało się poczęcie naszych dziejów. I jak kiedyś nim rąbał szlaki narodowi i rzeźbił w zaraniu polski charakter, tak dziś ten sam Chrobrowy miecz jest symbolem, jak wyrąbać należy wielkość narodu.

*

Miesiąc listopad z szczególnie uroczystymi chwilami wiąże młodzież akademicką z przeszłością dziejową.

W listopadzie, przeszło sto lat temu, podchorążowie chwycili za broń, by odkuć naród z kajdan zaborczych. Na ołtarzu Ojczyzny złożyli daninę największą — daninę krwi.

W listopadzie „Orlęta" lwowskie broniły krwawo odwieczne polskiego grodu przed hordami czerwonymi i ukraińskimi.

W listopadzie zginął ukamienowany przez Żydów we Wilnie śp. Stanisław Wacławski.

Na listopad wreszcie przypada święto państwowe, święto zwycięstwa polskiej myśli politycznej i polskiego żołnierza.

*

W szare, chmurne dni jesienne unosi się nad nami żałoba narodowa. Jakże dziwnie przyroda z zakisłym błotem i opadłymi liśćmi kojarzy się z nastrojami wśród młodzieży akademickiej.

Żyjemy w czasach niedobrych, nie budujących. Czasy te żółcią napełniają nasze młode dusze. I dlatego dobrze jest zaczerpnąć świeżego narodowego powietrza w zadymione teraźniejszością płuca. Dobrze jest sięgnąć w przeszłość, często świadomie fałszowaną i przekręcaną, i w niej szukać wiary i mocy wytrwania.

Narodowa młodzież akademicka trwa i trwać będzie na posterunku wierna dziejowej idei narodu, aż do ostatniego pulsu w arteriach.

Rozporządzenie Ministerstwa W. R. i O. P. o stowarzyszeniach akademickich

Jak już donosiliśmy, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydał na podstawie art. 52 ustawy z dnia 15 marca 1935 r. o szkołach akademickich rozporządzenie o stowarzyszeniach akademickich.

Rozporządzenie to postanawia m. i. iż na terenie szkoły akademickiej, mogą być zakładane następujące typy stowarzyszeń akademickich: naukowe, samopomocowe, religijne, oświatowe, ideowo-wychowawcze, kulturalno-towarzyskie, współpracy intelektualnej z innymi narodami, artystyczne, dobroczynne i sportowe.

Stowarzyszenia akademickie nie mogą prowadzić działalności politycznej.

Do stowarzyszenia akademickiego należeć mogą studenci, w zasadzie tylko z jednej szkoły. Jedynie w przypadkach wyjątkowych, może być zatwierdzony statut stowarzyszenia, utworzonego przy jednej ze szkół, przewidujący należenie doń, w charakterze członków, studentów różnych szkół akademickich tej samej miejscowości. W przypadkach takich zatwierdzenie statutu nastąpić może jedynie za zgodą senatów wszystkich tych szkół, których studenci według statutu mogą być członkami danego stowarzyszenia.

Statut może zawierać przepisy, uzależniające przyjęcie do stowarzyszenia od przynależności do określonego wydziału, odbywania określonych studiów, pochodzenia z pewnej części kraju, wyznania lub narodowości.

Stowarzyszeniom akademickim nie wolno być członkiem innego stowarzyszenia lub związku bez zgody ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Przed powzięciem decyzji, minister wysłuchuje opinii senatu.

Dalej rozporządzenie zawiera przepisy, dotyczące trybu zakładania stowarzyszeń i powoływanie ich władz, rejestru stowarzyszeń i nadzoru i opieki nad stowarzyszeniami. Przy czym rozporządzenie postanawia, że obowiązek bezpośredniego nadzoru i opieki nad stowarzyszeniami akademickimi spoczywa na władzach akademickich.

Każde stowarzyszenie znajduje się pod nadzorem i opieką kuratora, wyznaczonego z grona nauczycielskiego przez senat na wniosek rektora. W zakresie pełnienia swych funkcyj kurator podlega rektorowi.

Senat decyduje również we wszystkich sprawach, dotyczących stowarzyszenia, wniesionych przez rektora pod obrady senatu.

Kurator ma prawo: a) uczestniczyć w każdym zebraniu, odbywającym się w obrębie stowarzyszenia i zabierać głos w każdej chwili poza koleją mówców, b) uchylić wniosek, który jego zdaniem jest sprzeczny ze statutem, przepisami obowiązującym lub nie dotyczy sprawy, objętej porządkiem dziennym, c) zawieszać uchwały sprzeczne ze statutem stowarzyszenia, przepisami obowiązującymi lub interesami stowarzyszenia, d) żądać od przewodniczącego zebrania stosowania środków, potrzebnych dla utrzymania spokoju i porządku, e) rozwiązać zebranie, jeżeli przy zwołaniu jego nie zastosowano się do obowiązujących przepisów, albo jeżeli tok obrad przybiera charakter, sprzeciwiający się karności akademickiej lub porządkowi publicznemu.

Wreszcie rozporządzenie ustala, że naruszenie przez władze stowarzyszenia lub członków stowarzyszenia obowiązujących ustaw, rozporządzeń i statutu, niestosowanie się do zarządzeń władz nadzorczych, rozwijanie działalności sprzecznej z prawem oraz przepisami o porządku i karności akademickiej, może pociągnąć za sobą następujące rygory:

a) złożenie z urzędu władz stowarzyszenia lub poszczególnych ich członków;

b) pozbawienie prawa do korzystania z pewnych świadczeń na określony okres czasu lub na stałe;

c) zawieszenie działalności stowarzyszenia na okres od jednego do sześciu miesięcy;

d) rozwiązanie stowarzyszenia.

O złożeniu z urzędu władz stowarzyszenia lub poszczególnych ich członków, decyduje rektor. Od decyzji rektora nie ma odwołania. O zastosowaniu innych rygorów decyduje senat. Od decyzji senatu, rozwiązującej stowarzyszenie, służy w ciągu dni 14 odwołanie do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Zawieszenie działalności i rozwiązanie stowarzyszenia może również nastąpić w drodze zarządzenia ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

W przypadkach nagłych, kurator stowarzyszenia może zawiesić tymczasowo działalność stowarzyszenia, zawiadamiając o tym bezzwłocznie rektora.

Zastosowanie tych rygorów nie wyklucza pociągnięcia członków stowarzyszenia do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Zarządy istniejących już stowarzyszeń akademickich, powinny do dnia 31 stycznia 1938 r. przedstawić senatom akademickim do zatwierdzenia statut, dostosowany do omawianego rozporządzenia.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 17 bm.

MIGAWKI

Młodzież narodowa nieraz była narażona na bezsilne ataki rozmaitych grup i ludzi, które jednak na nic się zdały, a tylko wzmacniały jej prężność i zwartość. Ale nigdy nie zdradzały te różne czynniki takiej histerycznej wprost wściekłości, jak w ostatnim okresie.

Wszystko obraca się niby około defilady 11 listopada.

Młodzież narodowa jasno i niedwuznacznie oświadczyła, że nie pójdzie w defiladzie razem z „czerwonym" sztandarem „Turu" i innych podobnych organizacyj, które polskie społeczeństwo mogło oglądać jedynie w dniu 1 maja wśród okrzyków: „Precz z Kościołem!" „Niech żyje Stalin!"

I zapowiedź swą spełniła. W defiladzie nie poszła, a natomiast czy to w Poznaniu, Krakowie, czy innych środowiskach polska młodzież akademicka zgotowała żywiołową manifestację na cześć armii i dała do zrozumienia, że jeśli będzie potrzeba potrafi oddać Polsce i swe życie i krew razem z żołnierzem.

I oto, jakby na komendę, odezwała się przeciw tej młodzieży narodowej cała prasa „sanacyjna", socjalistyczna itp z żydowską na czele.

Różne „kuriery", „ekspressy" i „chwile" nie szczędzą papieru ni farby, by zohydzić tą, która wraz z armią jest dla wszystkich Polaków dumą i nadzieją. Dumą, że z taką ofiarnością i poświęceniem tworzy na swoim odcinku nową Polskę, że uwalnia wyższe uczelnie od obcych elementów i przez to tworzy prawdziwie polską kulturę i naukę, nadzieję, że zbuduje tą samą niewyczerpaną energią Wielką Polskę.

I oto jakby na komendę?

Nie, przeciwnie! Na „wiadomą komendę" przypuszczono atak generalny na polską młodzież akademicką.

A wśród atakujących nie brak i „ABC".

Powtarzając niskie kłamstwa o bojówkach Stronnictwa Narodowego i Młodzieży Wszechpolskiej, które podobno napadały na biorących udział w defiladzie i znieważyły sztandary czterech korporacyj związkowych, „ABC" kroczy w jednym szeregu z tymi, z którymi, jak twierdzi, „skutecznie walczy".

Fakt ten piętnujemy szczególnie ostro, gdyż trudno nie oburzać się na tego rodzaju kalumnie, gdy właśnie poznańskiemu korespondentowi tego pisma winno być znane oświadczenie narodowych korporacyj poznańskich oraz Młodzieży Wszechpolskiej, która stwierdziła, że z obrazą czterech sztandarów korporacyjnych nie ma nic wspólnego.

Jeśli chodzi o młodzież narodową, to ona i tak tej naganki się nie przestraszy i sobą pozostanie.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

Czwartki dyskusyjne. Na ostatnim zebraniu czwartkowym w dniu 1 bm. przemawiał doc. dr Karol Stojanowski nt. „Rasizm i ruch narodowy". Ciekawy temat i osoba prelegenta zgromadziły wielu słuchaczy. Po wykładzie wywiązała się dyskusja. Na zakończenie podano do wiadomości komunikaty zarządu.

Na następnym zebraniu czwartkowym w dniu 25 bm. przemawiać będzie red. Roman Fengler nt. „Konflikty obecne międzynarodowe".

Parlament dyskusyjny

Koła Prawników i Ekonomistów U. P.

W dniu 14 bm. o godzinie 16-tej w sali 17 Collegium Minus odbył się parlament dyskusyjny na temat: „Czy istnieje nadprodukcja inteligencji prawniczej?".

Parlament zagaił prezes Koła Prawników i Ekonomistów p. Fr. Przytarski, witając przybyłych i proponując na przewodniczącego p. mgra Zygmunta Celichowskiego. Po objęciu przewodnictwa kol. Celichowski udzielił głosu p. mgrowi J. Terleckiemu, którego zadaniem było przedstawić pewne problemy związane z tematem, by dać materiał do dyskusji.

Prelegent stwierdził, że z danych statystycznych zebranych za czas od 1928 do 1936 r. wynika, iż ilość młodzieży zapisującej się na prawo wzrosła w okresie najsilniejszej depresji gospodarczej o zgórą 20 procent. Równocześnie można zanotować pewien spadek liczby zapisujących się np. na filozofię.

Nie wchodząc w ocenę tego zjawiska, którą pozostawił do rozstrzygnięcia w dyskusji, prelegent podkreślił, że rozważając postawione pytanie czy istnieje nadmiar inteligencji prawniczej, w perspektywie koniecznego rozwoju i rozbudowy gospodarstwa narodowego i cywilnego, należy na to pytanie odpowiedzieć przecząco. Sytuacja bowiem we wszystkich dziedzinach życia narodowego, a w szczególności w sądownictwie, administracji państwowej i samorządowej oraz w adwokaturze wyraźnie wskazuje na to, że nie ma nadmiaru polskiej inteligencji prawniczej.

Przeciwnie dla zawodu prawniczego w Polsce miejsca jest jeszcze wiele. Że odczuwa się mimo tego pewną ciasnotę, to jedynie dlatego, że: 1) wiele stanowisk, które winny być zajmowane wyłącznie przez prawników, są zajęte przez ludzi z wykształceniem prawniczym nie mających nic wspólnego, 2) wiele stanowisk nie obsadza się, pomimo istnienia koniecznej wprost potrzeby, ze względu na brak środków finansowych, 3) wiele, wiele miejsc zajętych jest przez obcy element żydowski.

Jeżeli więc Żydzi w zawodzie adwokackim na ogólną liczbę adwokatów w Polsce 7211 i aplikantów 3599 razem 10810 mają absolutną większość dochodzącą do 58 procent, to w tej sytuacji nie można twierdzić, że jest nadmiar polskiej inteligencji prawniczej. Nadto na wschodzie Polski są jeszcze dla adwokatury miejsca zupełnie otwarte, również w małych ośrodkach miejskich na terenie całego państwa.

Zapewne ciekawie wypadłaby statystyka Żydów w sądownictwie. Niestety Żydzi w sądownictwie przeważnie zmieniają wyznanie i nazwiska, szczególnie zaś Żydzi małopolscy przed którymi i Poznań się niestety nie uchronił. Niezależnie jednak od tego sądownictwo potrzebuje więcej sił sędziowskich niż ich ma.

Wszystko to dzieje się z powodu braku środków finansowych, a nie z nadmiaru prawników. Wielką wymowę także ma fakt, że gdy w 1928 r. Najwyższy Trybunał Administracyjny miał zaległych spraw 5467 to w 1936 r. aż 14250 spraw! Nie świadczy to bynajmniej, żebyśmy mieli w administracji za wiele prawników, skoro Najwyższy Trybunał Administracyjny nie może sobie dać rady z wzrastającą ilością skarg i nie jest w stanie zapewnić normalnego wymiaru sprawiedliwości.

Możliwości dla prawników w samorządzie są również prawie zupełnie niewyzyskane. Także w życiu gospodarczym prawnik może znaleźć pole do pracy. Należy tylko wzmóc wytwórczość. Zatem o nadmiarze inteligencji prawniczej mowy być nie może. Chodzi tylko o to, żeby ta inteligencja miała wolę być twórczą.

Po tym fragmentarycznym zagajeniu rozpoczęła się dyskusja, którą można streścić w następujących tezach:

Zagadnienie zwiększenia pojemności rynku zatrudnienia inteligencji prawniczej to problem polityczny i gospodarczy związany zarówno z kwestią rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce jak i z kwestią przebudowy państwa w ogóle (Łaniecki).

Istnieje nadmiar prawników kiepskich. Należy więc zwiększyć wartości jakościowe kosztem balastu ilości. Dobrych twórczych prawników odczuwa się dotkliwy brak. Istnieje zatem problem wychowania dobrego prawnika dla którego miejsca nigdy nie zabraknie (Góral).

Zwiększenie wytwórczości i kapitalizacji, a więc dobrobytu jest warunkiem zwiększenia zatrudnienia nietylko inteligencji prawniczej ale w ogóle ludzi pracy (Galant).

Należy zwiększyć dopływ młodych sił prawniczych w dziedzinę pracy i twórczości narodowej (Przytarski).

Nadmiar adwokatów w Małopolsce przyczynił się do zdeklasowania i pauperyzacji palestry. Zredukowanie ilości Żydów w adwokaturze pozwoli raczej na podniesienie poziomu adwokatury niż na zwiększenie zatrudnienia polskiej inteligencji prawniczej (Woś).

Wskazane jest odciążenie studium prawnego od nadmiernego napływu studiujących. Należy zwiększyć ilość techników gospodarczych, kierowników i organizatorów życia gospodarczego przez zwiększenie zainteresowania dla studiów handlowych na Wyższych Szkołach Handlowych, które tym celom dobrze służą (Celichowski).

Po wyczerpaniu listy mówców przewodniczący zamknął parlament.

Trędowata Żydówka opuściła Warszawę

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj rano opuściła Warszawę 54-letnia Żydówka Fajga Cwibusowa, dotknięta chorobą trądu. Postanowiono odesłać ją do Muuli, gdzie znajduje się leprozorium pod Tartu, dawnym Dorpatem.

Początkowo zamierzano wysłać ją koleją, lecz ze względu na różnicę w kosztach oraz konieczności zachowania specjalnych środków ostrożności wysłano trędowatą specjalnym pojazdem samochodowym.

CZARNA FLAGA

Na samochodzie po prawej stronie, obok siedzenia szofera, powiewa w wietrze czarna flaga. To międzynarodowy znak dla zaraźliwej choroby. I okręty na morzu płyną czasem pod taką banderą, a wtedy ich wszyscy unikają z daleka.

Podróż potrwa 3 dni, koszt jej wynosi około 700 zł. Miejsce dla szofera jest całkowicie izolowane od wnętrza wozu, w którym znajduje się trędowata z towarzyszącym jej pielęgniarzem.

ZNAK TRĄDU

Trędowata leży na skórzanym posłaniu, przykryta kocem. Na nogach ma filcowe pantofle. Ubrana w lekki płaszcz koloru ciemnego, głowa okryta chustką w turecki wzór. Otwarte szeroko oczy nie widzą: Nad prawą powieką zamiast brwi — brązowa plama: to znak trądu. Na rękach też są widoczne pomarszczenia i ślady jakby blizn. Towarzyszący jej sanitariusz Franciszek Brodowski ma na rękach rękawiczki gumowe i jest przybrany w niebieski kombinezon, a twarz ma zakrytą białą maską, która pozwala widzieć tylko oczy, koniec nosa i wąsiki.

PRZEBIEG CHOROBY

Cwibusowa zapadła na trąd przed czterema laty. Straszną chorobę rozpoznał ordynator szpitala św. Łazarza dr Bernhardt i chorą umieszczono na ściśle izolowanym oddziale, gdzie ją leczono przez trzy lata specjalnym olejem Channoogra. Przed rokiem przetransportowano Fajgę Cwibusową do szpitala na Czystem, gdzie przebywała w izolowanym pokoju.

Czteroletnie leczenie w Warszawie powstrzymało dalszy rozwój choroby i dało dodatnie wyniki, tym bardziej, że Cwibusowa dotknięta jest łagodną odmianą choroby, która nie sprowadziła znaczniejszych zmian w organiźmie. Chora straciła wzrok i ma guzy na twarzy, rękach i nogach. Przy cięższych wypadkach trądu, atakuje on system nerwowy, lub objawia się brązowymi plamami na skórze.

DO LEPROZORIUM W ESTONII

Za trzy dni znajdzie się trędowata w założonym przed 75 laty leprozorium, którym kieruje obecnie prof. Paldrück. W Estonii jest 174 chorych, wśród których przeważają kobiety. Rozmieszczeni są w czterech leprozoriach w Muuli, Kuuda, Andaku i Tarvastu. Będzie ona poddana tam leczniczym zabiegom przez zamrażanie schorzałych miejsc przy pomocy pompy pod ciśnieniem 7 atmosfer oraz zastrzykami złota. Prof. Paldrückowi udało się w ten sposób uleczyć 21 osób.

Z baru na ekran Młodziutka, bo licząca dopiero 17 lat, Amerykanka Lana Turner (pierwsza z prawej) zrobiła niezwykłą karierę. Zobaczył ją w jednym z barów przy lodach reżyser filmowy i z miejsca zakontraktował ją do swej wytwórni. Dziś Lana Turner jest jedną z najulubieńszych gwiazd amerykańskich.

Kinoteatr „SŁOŃCE“ Kinoteatr

W sobotę, 20 i w niedzielę, 21 listopada o godz. 3 po poł.

Specjalne popularne przedstawienia po cenach najniższych

Największe arcydzieło filmowe świata realizacji Carmine Gallone

Scypion Afrykański

monumentalne arcydzieło filmowe ilustrujące walkę dwóch wielkich wodzów starożytności: SCYPIONA i HANNIBALA.

W rolach głównych:

IZA MIRANDA — FRANCESCA BRAGGIOTTI — ANNIBALE NINCHI — CAMILLO PILOTTO

Film zakrojony na miarę „Messaliny“ i „Ben Hura“ odznaczony Pucharem Mussoliniego na Międzynarodowej Wystawie Filmowej w Wenecji.

Film dozwolony dla młodzieży od lat 10.

Bilety po cenach zniżonych: **cały parter 75 gr — cały balkon 1 zł** są do nabycia wcześniej **od piątku** przy kasie III kinoteatru „Słońce“.

„Słońce“ dla wszystkich!!!

Wszyscy do „Słońca“!!!

zg 1452,3

Historia złotej papierośnicy

Na polu walki — „Zasłudze cześć!“ — Tragedia bohatera

Spokojnie i gładko statek wypływał na otwarte morze. Zwolna, jaskrawa pozłota dnia zatracała swój połysk i lekkie mgielne opary poczęły kłaść się na modro-zieloną toń oceanu. Kapitan Olsen, oparty niedbale o balustradę pomostu, patrzył w zadumie w bezkres wód rozlewających się aż hen po daleką ciemną smugę, gdzie niebo zdawało stapiać się z morzem. W pewnej chwili Olsen zauważył stojącego opodal młodszego oficera statku, Knuta Ehrika, którego przywołał do siebie i wyjmując papierośnicę, podsunął ją częstującym gestem Knutowi. „Dziękuję, kapitanie, nie palę. Ale co za wspaniały portcygar!“ zawołał młody oficer, przypatrując się z podziwem ciężkiej, szczerozłotej, drogimi kamieniami wysadzanej papierośnicy. „Tak! to jest piękna rzecz“ — rzekł Olsen — „tylko ten umieszczony wewnątrz napis: „Zasłudze cześć“, kłuje mnie stale w oczy gorzką ironią!“. „Dlaczego ironią?“ — zdziwił się Ehrik. „Pan jesteś młody i z zrozumiałym zaufaniem patrzysz w przyszłość życiową. Ale wiedz, przyjacielu, że życie potrafi płatać ludziom potwornie idiotyczne figle. O prawdzie tej przekonasz się sam, wysłuchawszy historii związanej z tą właśnie papierośnicą“. Olsen rzucił niedopałek papierosa i po chwili począł opowiadać:

W czasie mej ochotniczej służby wojskowej na froncie południowym, poznałem i zaprzyjaźniłem się z kapitanem Enries Morlini'm. Był on kilkakrotnie odznaczony za waleczność i wybitne zdolności strategiczne. Podczas jednego z nocnych ataków, dzięki jego przytomności umysłu i szybkości decyzji, uratowany został od zagłady cały pułk bersaglierów. W dowód uznania Marlini otrzymał z rąk dowódcy dywizji złotą papierośnicę z wyrytymi na niej słowami: „Zasłudze cześć“. Niestety, w jednej z następnych potyczek, odłamek granatu ugodził kapitana w plecy, naruszając kość pacierzową. Udało się wprawdzie zabiegom lekarskim uratować rannemu życie, lecz odtąd pozostał on już na zawsze sparaliżowanym, bezwładnym kaleką. Przez czas dłuższy nieszczęsny inwalida, w towarzystwie swej młodej (i jakże urodziwej!) żony, przebywał w zakładach leczniczych różnych krajów, szukając ulgi w cierpieniach. W końcu, w nadziei, że powietrze morskie wpłynie dodatnio na stan psychiczny chorego, postanowiono odbyć rejs spacerowy po morzu Śródziemnym. W tych okolicznościach Enrico z swą żoną Lilianą, znaleźli się na pokładzie mojego statku.

Oczywiście czyniłem wszystko, by memu byłemu towarzyszowi broni i jego małżonce, uprzyjemnić podróż. Liliana, z całym oddaniem uczuciowej kobiety, zajmowała się chorym mężem, spędzając długie godziny u jego boku i starając się rozerwać go i rozweselić. Ale Enrico pozostawał w ponurym nastroju, a gdy Liliana opuszczała go na czas jakiś, ogarniał chorego niesamowity niepokój i udręka bezradnej niemocy malowała się na jego twarzy. Szczególnie postoje w portach sprawiały kalece niewysłowione męki, zwłaszcza gdy Lilian w moim, lub towarzystwie współpasażerów, wysiadała na ląd.

Któregoś dnia, gdy byliśmy w kajucie sami, Enrico żalił się gorzko przede mną na swój los, nazywając życie swe bezcelową męczarnią dla siebie i innych. W końcu poprosił mnie o „przyjacielską przysługę“: „Na górnej półce przy oknie“ — rzekł — „leży mój rewolwer — sam sięgnąć tam nie mogę — proszę podaj mi go“. Oczywiście „przysługi“ tej odmówiłem, ale odtąd, co czas jakiś, Enrico swą prośbę ponawiał.

Nieraz, zastanawiając się nad strasznym losem kaleki, skazanego na powolne dogorywanie i biorąc pod uwagę niedolę i krzywdę życiową przykutej do niego młodej kobiety, stawiałem sobie pytanie, czy nie należałoby jednak spełnić prośby chorego? Zapewne domyślasz się, młody przyjacielu, jak w końcu postąpiłem... Nie taję, że decydując się zadość uczynić życzeniu kaleki, działałem także z pobudek egoistycznych. Powiem krótko: byłem w Lilianie zakochany do szaleństwa...

Enrico wziął do ręki podany browning i sprawdziwszy magazyn, wsunął broń pod okrywający go koc. Potem wyjął z kieszeni kurtki swą złotą papierośnicę i wręczając mi ją rzekł: „Czyn twój godzien nagrody!“ A po chwili dodał z uśmiechem: „Zasłudze cześć!“

Odwołany służbowo, opuściłem kajutę Morlinich. W przejściu międzykajutowym spotkałem Lilianę z naręczem kwiatów, powracającą z wycieczki lądowej w okolice Catanii. Była w radosnym usposobieniu, widocznie podniecona pięknem widzianego krajobrazu. Zaledwie objąłem służbę na mostku kapitańskim, kiedy dano mi znać o krwawym zajściu: Mirlini zastrzelił swą żonę i popełnił samobójstwo...

Okręt wypływał właśnie na morze, woda połyskiwała wieczorna purpurą...

Kr.

Szybko się urodził

Synek pani Raymond Emmerich w Stanach Zjednoczonych urodził się z szybkością trzydzieści mil na godzinę, z taką bowiem szybkością jechał kierowca kompanii taksówek Town Taxicab, który wiózł panią Emmerich do szpitala. W czasie tej jazdy przyszedł na świat synek.

M. Jones, właściciel kompanii taksówek uważając ten wypadek za reklamę dla siebie dał malcowi bilet, który go upoważnia do bezpłatnej jazdy tymi taksówkami przez następne trzy lata.

Niewiadomo tylko, czy malec będzie mógł z tego biletu skorzystać.

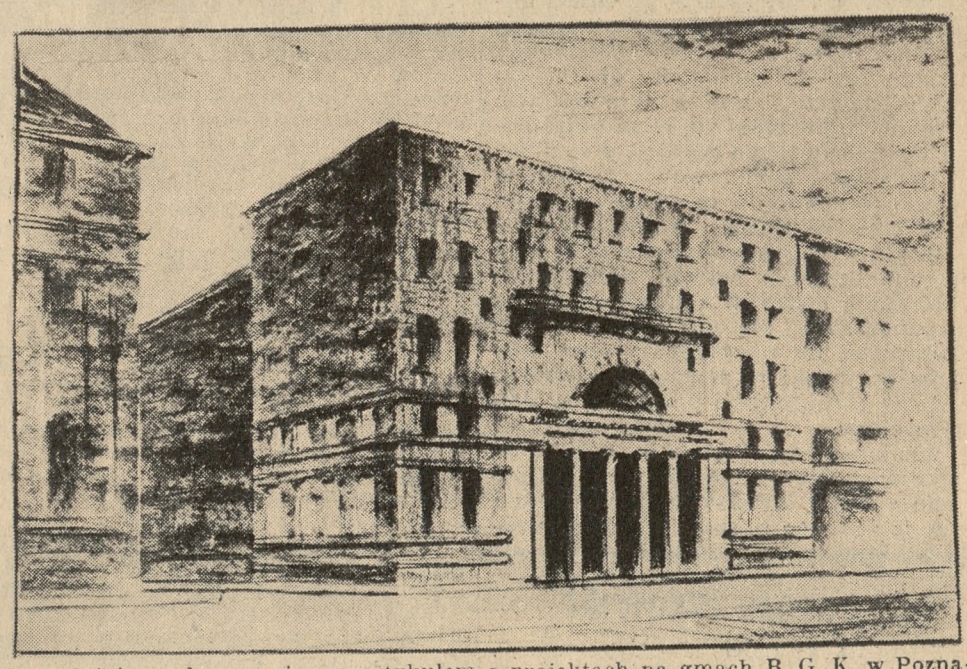

Do podpisów pod wczorajszym artykułem o projektach na gmach B. G. K. w Poznaniu zakradła się omyłka. Mianowicie mylnie oznaczono drugą reprodukcję jako projekt nr 12, podczas gdy w rzeczywistości jest to projekt nr 4. Powyżej reprodukujemy projekt nr 12, o którym pisał w swym artykule p. inż. Ruciński.

Z EKRANU

FILM, który podbił serca wszystkich — FILM, który wzbudził zachwyt w całym mieście — ng 52224

„CZAR CYGANERII“

z JANEM KIEPURĄ i MARTĄ EGGERTH

mimo niebywałego powodzenia

nieodwołalnie **ostatnie 2 dni**

Dziś w PIĄTEK i jutro w SOBOTĘ

na ekranie kina **APOLLO**

PIĘKNA DZIEWCZYNA — PIĘKNA SUKNIA

Na bezzwłoczne wypłacenie

Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu ofiarowali do dnia 15 listopada 1937 r.:

526

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:

1. 11. 37	11,92
2. 11. 37	8,08
3. 11. 37	17,99
4. 11. 37	11,10
5. 11. 37	15,28
6. 11. 37	8,64
7. 11. 37 i int. podz. N. S. J. za wysł. pr. i odebr. ł. z pr. o dal. ł. i bł. dla cał rodz.	13,72
8. 11. 37	16,18
9. 11. 37	4,70
10. 11. 37	10,87
11. 11. 37	9,04
12. 11. 37	4,94
13. 11. 37	11,59
14. 11. 37	4,42
15. 11. 37	4,19
Związek Eksportowy Młynów, Poznań	20,—
H. R. z podz. za odebr. ł.	5,—
E. F., Poznań	10,—
Dr Damm, Poznań	2,—
Dr W. i St. Celichowscy, Poznań	2,—
J. Konopacki, Jasło	5,—
L. Bierdżaśiecki, Tymbark	1,—
W. Leksander, Kraków	3,—
M. Przydryżanka, Solec n/W.	2,—
St. Barełkowski, Linia	3,—
M. Krüger, Zbąszyń 2	2,—
W. Ziółkowski, Inowrocław	1,—
St. Rakowski, Gdańsk	1,—
St. Bączkowska, Chojnice za dusze w czyścu	5,—
J. Tomas, Bydgoszcz	1,—
U. Siekierska, Bydgoszcz jako podziek. za odebr. ł.	5,—
U. Siekierska, Bydgoszcz z pr. o szczęśl. przebieg operacji	5,—
P. Ćwieląg, Wielkie Hajduki	5,—
J. Niegoszowa, Kraków	1,—
A. Kajzar, Bojanowo St.	1,—
Lala i Wieśka O., Poznań	3,—
Parafia Czacz p. Kościan	20,—
Pułk. St. Lipiński, Wągrowiec	—,50
A. Kromczyńska, Poznań	1,—
A. Lurancówna, Kcynia z podz. za odebr. ł. z pr. o dal. op. Boża	5,—
N. N. Katowice, za otrzym. ł. z pr. o dal.	5,—
N. N. Sodalis Marianus, Poznań	50,—
Fr. Kluge, Poznań	2,—
W. Wronecki, Szamotuły	3,—
P. Mosiorowa, Zagórze	1,—
L. W. Bydgoszcz.	—,90
W. Wiszniewska, Augustów	5,—
A. Mijalska, Bogdanów	10,—
Dr E. Mroczkiewicz, Kartuzy	10,—
W. Cieślewicz, Gniezno	10,—
M. Mazurkiewiczówna, Piaski	2,—
A. M. Koryłkowa, Kraków	5,—
Fr. Czarniakówna, Łudźmierz	3,—
B. Kaczmarek, Srebrna	1,50
M. Klemżyńska, Pabianice	5,—
M. Szmelcer, Machory	20,—
St. Molska, Dakowy Mokre	10,—
J. Łukowska, Skałat	1,—
St. Tasarek, Katowice	1,—
T. Dziubiński, Bytkowo	20,—
J. Sitz, Rychtal	3,—
B. Dembińscy, Poznań	5,—
Lesińska, Poznań	1,—
K. Kinel, Targowiska	5,—
F. Bergowie, Janowiec	10,—
I. Wojciechowski, Toruń	1,—
M. Szczepankowska, Mińsk Maz.	2,—
Fr. Kozłowski, Sugajew	3,—
Dent. A. Zbychorski, Mogilno z podz. za odebr. ł. i z pok. pr. o dal. ł.	3,—
J. Gałecki, Poznań	2,—
W. Fuhrmann, Krotoszyn	10,—
W. Hoppel, Poznań 10 z podz. za otrz. ł.	1,—
B. Pietrusiak, Bralin	10,—
M. Piechocki, Poznań z pr. o zdr.	2,—
W. Szadrowska, Działdowo	10,—
A. Magnuszewiczówna, Szamotuły	1,—
J. Kocińska, Szamotuły	1,—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretariat, Poznań św. Marcin 69, m. 17

DZIAŁ GOSPODARCZY

Cienie Centralnego Okręgu Przemysłowego

W poprzednim artykule zatytułowanym „Światła Centralnego Okręgu Przemysłowego" zwróciliśmy uwagę na artykuł p. T. Sławińskiego, ogłoszony w „Przeglądzie Gospodarczym", w którym autor w sposób obiektywny omówił plusy i minusy planów rządowych w okręgu sandomierskim. Rzecz charakterystyczna, że ocena tych planów dokonana przez uczestnika wycieczki do okręgu centralnego (p. red. Sławiński uczestniczył w tej wycieczce) wypadła b. podobnie do oceny, jaką na naszych łamach zamieścił przed niedawnym czasem prof. Roman Rybarski.

W szczególności red. Sławiński zwrócił uwagę na fakt, że rozbudowa okręgu centralnego dokonuje się niemal wyłącznie przy pomocy funduszów płynących ze skarbu państwa. W okręgu sandomierskim powstaje „kraina etatystyczna"! Czy to Rożnów (43 miln. złotych), czy linia przesyłowa wysokiego napięcia (27 miln. zł), czy roboty regulacyjne na Wiśle, czy huta stali szlachetnych i warsztaty mechaniczne pn. „Zakłady Południowe", czy fabryka silników P. Z. L., czy fabryka celulozy w Niedomicach, czy wreszcie gazociąg — wszystko buduje się z pieniędzy skarbowych.

Jest wśród tych inwestycyj sporo takich, które zasługują na ocenę przychylną (wymieniliśmy je w poprzedniej notatce), ale są i takie, które trudno uznać za niezbędne. Przykład: fabryka celulozy w Niedomicach (pod Żabnem). Buduje tę fabrykę kosztem ok. 11 miln. zł „zaoszczędzonych" uprzednio, przedsiębiorstwo państwowe „Fabryka Prochu w Pionkach". Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że przemysł papierniczy należy do przemysłów najżywiej uprawiających akcję inwestycyjną w Polsce. Zdaniem fachowców nie ulega wątpliwości, że w okręgu centralnym powstałaby prywatna fabryka celulozy, gdyby inicjatywa państwa nie była wyprzedziła inicjatywy prywatnej. Przykład powyższy może posłużyć jako charakterystyczny dowód zbędnych inwestycyj etatystycznych. Tkwi w tym objawie duże niebezpieczeństwo, że ta najprostsza metoda (wzięcia pieniędzy ze skarbu państwa i pobudowania fabryki w okręgu centralnym) może być w przyszłości nadużywana. Natomiast niezmiernie istotne zagadnienie takie, jak np. odbudowanie rezerw skarbowych i obniżenia ciężarów skarbowych, przy rozpanoszeniu się tej metody, będą niemożliwe do rozwiązania oraz upokarzające braki w dziedzinie szkolnictwa czy komunikacji pozostaną w dalszym ciągu.

Istnieje drugie jeszcze niebezpieczeństwo. Oto — godzimy się całkowicie z red. Sławińskim, który ustala tezę, iż żadnego okręgu kraju nie wolno traktować w oderwaniu od całości gospodarstwa narodowego. Tymczasem, gdy w czasie trwania wycieczki dały się słyszeć wypowiedzenia w rodzaju znanego „sloganu" p. wicepremiera Kwiatkowskiego, że dotychczas okręg centralny był „jakby przez Boga nawet zapomnianym krajem" — wśród krytycznie nastawionych uczestników wycieczki budziły się obawy, czy na zamierzeniach dotyczących tego okręgu nie wycisną zbyt silnego piętna potrzeby — niewątpliwie żywotne i zasługujące na uwagę — o charakterze lokalnym, potrzeby, które nie mogą przesądzać zasadniczych kierunków państwowej polityki gospodarczej.

Ostatecznie ciągle jeszcze pozostanie otwartą kwestia: czy budując okręg centralny, państwo nie tworzy uprzywilejowanej konkurencji dla przemysłów innych ziem polskich. Na ten punkt publicystyka polska powinna szczególną zwracać uwagę.

Marcepan żydowski

Wiadomo, że Górny Śląsk jest mocno już zażydzony. Wielka ilość placówek przemysłowych i handlowych przeszła z rąk niemieckich do żydowskich. W miastach śląskich brak bowiem było dostatecznie silnej polskiej warstwy średniej, która by mogła zająć opuszczone przez Niemców warsztaty. Okoliczności te sprawiły, iż pod nazwą firm niemieckich na Śląsku kryją się często właściciele Żydzi.

Szereg przedsiębiorstw cukierniczych w Poznaniu zaopatruje się w fabryce marcepanów Martickе i Ska w Katowicach. Właścicielką jest Adela Meitlisowa, a kierownictwo spoczywa w rękach jej męża Dawida Meitlisa. Fabryka mieści się w nieruchomości, należącej do szwagra Meitlisa, niejakiego Scheina. Nazwiska te nie pozostawiają zatem żadnych wątpliwości co do charakteru firmy.

W Poznaniu zainteresowano się produktami tej firmy. I cóż się okazało? Otóż masa persipanowa firmy Martickі i Ska — jak wykazało badanie Państw. Zakładu Higieny w Poznaniu — miała 40,21 pct zawartości cukru, gdy dopuszczalna norma maksymalna wynosi tylko 35 pct. Poza tym masa ta zawierała 2,72 pct skrobi kartoflanej. Ogólny wniosek badania jest ten, że masa przedstawia produkt mniej wartościowy — ze względu na nadmiar cukru — i sfałszowany — ze względu na zawartość mąki kartoflanej, której w ogóle nie powinno być w podobnych preperatach.

Nie po raz pierwszy okazuje się, że tzw. „tańszy towar żydowski" jest tańszy dlatego, że jest gorszy.

W okresie przygotowań do sezonu gwiazdkowego w branży cukierniczej warto powyższe fakty uświadomić komu należy.

KRONIKA GOSPODARCZA

Rozwój ruchu spółdzielczego w Wielkopolsce

Życie gospodarcze Wielkopolski stoi od dłuższego czasu pod znakiem rozwoju różnego typu placówek spółdzielczych. W latach przedwojennych rozwijały się na terenie Wielkopolski przede wszystkim spółdzielnie kredytowe, ziemskie i „Rolniki". Lata powojenne przyniosły poza rozwojem polskiej spółdzielczości w ogóle duże zróżniczkowanie tego ruchu.

Na czoło wybiły się z pośród nich spółdzielnie mleczarskie, które rozwijają się z roku na rok coraz bujniej i dystansują już spółdzielnie niemieckie, od dawna tutaj zaprowadzone. Z pośród innych typów powstaje obecnie najwięcej nowych spółdzielni zakupów i zbytu inwentarza oraz rzemieślniczych.

Spółdzielczość zakupów i zbytu inwentarza zajmuje w spółdzielczości niemieckiej pokaźne miejsce, osiągając w ub. r. 4 miln. zł obrotu. Była ona zupełnie nieznana w spółdzielczości polskiej na terenie woj. poznańskiego. Obecnie dopiero powstają spółdzielnie polskie tego typu.

W r. 1937 powstały i pracują lub znajdują się w stanie organizacyjnym spółdzielnie w Nowym Tomyślu, Wolsztynie, Kępnie, Obornikach i Środzie. Celem ich jest wykluczenie pośrednictwa handlu bydłem i trzodą chlewną dla zapewnienia rolnikom lepszych cen. Ponieważ rolnicy odnieśli się do nich bardzo przychylnie rozwijają się one znakomicie.

W podobny sposób organizują się w spółdzielnie również rzemieślnicy. W bież. roku powstało na terenie Wielkopolski 5 nowych spółdzielni rzemieślniczych, a mianowicie: w Bydgoszczy spółdzielnia surowców i przyborów fryzjerskich, spółdzielnia krawiecka i spółdzielnia cukiernicza; w Poznaniu spółdzielnia fryzjerów i w Swarzędzu spółdzielnia meblarska. Poza tą ostatnią, która zajmuje się również handlem wytworami członków, pozostałe ograniczają się do zakupu surowców dla swych członków.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zaliczki na podatek obrotowy nowych przedsiębiorstw.** Na zasadzie ustawy o państw. podatku przemysłowym, nowopowstałe przedsiębiorstwa, nie prowadzące ksiąg handlowych, obowiązane są do opłacania kwartalnych zaliczek w wysokości ustalonej przez właściwą władzę skarbową. Postanowienie o wysokości zaliczki wydaje władza skarbowa po upływie 3-ch miesięcy od daty uruchomienia przedsiębiorstwa, po uprzednim zbadaniu wysokości osiąganych przez przedsiębiorstwo obrotów. W związku z wątpliwościami, nasuwającymi się przy stosowaniu tego przepisu, Ministerstwo Skarbu w Dzienniku Urzędowym nr 29 wyjaśnia, że zaliczki te powinny być ustalane w całkowitej wysokości podatku, przypadającego od ustalonych przez władzę skarbową wysokości obrotów, osiągniętych przez przedsiębiorstwo w pierwszych trzech miesiącach po jego uruchomieniu.

Z KRAJU

(k) **Poprawa kursu dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych dolar wykazał ponowną zwyżkę. Mimo tej poprawy, dolar w dalszym ciągu notowany jest bardzo nisko. Dewiza na Paryż miała tendencję mocniejszą, jakkolwiek różnice kursowe nie były zbyt duże. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Praca portu gdyńskiego w październiku.** Ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego w październiku rb. wyniósł 813.009,9 t. wobec 755,714,3 t. we wrześniu rb. i 733.675,7 t. w październiku r. ub. Miesiąc sprawozdawczy wykazuje zatem 7,5 pct wzrost w porównaniu z miesiącem poprzednim oraz 10,8 pct wzrost w stosunku do października 1936 r. Również ruch statków wykazuje wzrost ich ilości i pojemności. Zawinęło bowiem do portu 563 statki o poj. 496,935 trn. wobec 492 statki o poj. 482.531 trn. we wrześniu rb. Wyszło zaś 556 statków o poj. 495.412 trn. wobec 505 statków o poj. 492.440 trn. w miesiącu poprzednim. Obroty zamorskie w październiku rb. wyniosły ogółem 802.565,8 ton, wobec 748,278,0 ton w miesiącu poprzednim oraz 721.087,6 ton w październiku 1936 r. Na uzyskanie wspomnianych wyżej obrotów zamorskich w październiku rb., złożyły się: przywóz zamorski — 115.428,6 t., oraz wywóz zamorski — 687.137,2 t.

(k) **Podniesienie taryfy kolejowej hamuje rozwój przemysłu ceramicznego.** W czerwcu rb. podwyższono taryfę kolejową na przewóz cegły budowlanej na odległość do 80 km o 10 pct; przyczyniło się to do podniesienia kosztów handlowych. Jest to szczególnie bolesne dla cegielni wielkopolskich obecnie, kiedy nie mogąc ulokować całej swej produkcji na rynku lokalnym, wysyłając cegły do okolic dalszych Warszawy, Łodzi, czy Gdańska, a więc na odległości ponad 80 km. (az.)

(k) **Brak sił wykwalifikowanych w przemyśle,** szczególnie w przemyśle metalowym, daje się odczuwać coraz silniej. Toteż w tej kategorii pracowników w ogóle nie istnieje w Poznańskim bezrobocie. Od pewnego czasu można zauważyć poszukiwanie w Wielkopolsce przez przedsiębiorstwa przemysłowe w innych częściach kraju fachowców metalowych. Niestety, Poznańskie nie może dostarczyć poszukiwanych sił, ponieważ samo nie posiada ich w nadmiarze. Przemysł metalowy znajduje się obecnie w fazie dobrej koniunktury i zdołał wchłonąć wszystkich, pozostających bez pracy zawodowców. Objaw powyższy uzewnętrznia się na terenie całego kraju i to nie tylko w odniesieniu do branży metalowej. Dlatego też należałoby położyć większy nacisk na zawodowe kształcenie młodzieży. (az)

(k) **Odczyt o obecnej i przyszłej strukturze gospodarczej Polski** wygłosił w ub. czwartek w sali W. S. H. dyrektor biura planowania przy wicepremierze p. St. Malessa. Odczyt ten zorganizowała „Gospodarka Zachodnia", której wydawca red. Żakowski zagaił zebranie. Dyr. Malessa na podstawie kilkudziesięciu tablic przedstawił rozwój struktury gospodarczej Polski, która przechodzi przez proces scalania. W związku z tym omówił obecny i przyszły układ chemograficzny, surowcowy, produkcyjny, komunikacyjny itd. Szczególnie ciekawe były uwagi dot. Centralnego Okręgu Przemysłowego i roli Wielkopolski w przyszłej strukturze gospodarczej Polski.

Z ZAGRANICY

(z) **Wzrost zastosowania surowców zastępczych w Niemczech.** W prasie niemieckiej ukazały się niedawno interesujące dane o coraz szerszym użyciu niemieckich surowców zastępczych na kolejach Rzeszy. Do kolejnictwa niemieckiego wprowadzono nie tylko takie surowce zastępcze, jak wełna sztuczna (do firanek, obicia, itd.), lecz nawet w miarę możności metale (aluminium i magnezium zamiast żelaza).

(z) **Wzrost ujemnego salda w bilansie handlowym Francji.** W okresie pierwszych 10 miesięcy rb. import wysosił 33.846 miln fr., co w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. stanowi wzrost o 14.170 miln. fr. Eksport za pierwsze 10 miesięcy rb. wynosi 19.208 miln. fr., czyli wzrósł w porównaniu do analogicznego okresu r. ub. o 7.077 milionów fr. Daje się więc zauważyć wyraźny wzrost ujemnego salda bilansu handlowego w porównaniu do zeszłorocznego roku przy równoczesnym ogólnym wzmożeniu obrotów.

(z) **Produkcja światowa w r. 1937.** Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych w Berlinie wskazuje na pewne osłabienie światowej produkcji przemysłowej, które jednak ma charakter w przeważającej mierze sezonowy. Gdyby jednak nawet obecnie zwolnione tempo rozwoju produkcji miało utrzymać się w dalszym ciągu, to produkcja światowa licząc za cały 1937 r., kształtować się będzie na poziomie znacznie wyższym aniżeli cyfry produkcji za cały 1936 rok. Globalnie biorąc, dotychczasowy poziom produkcji kształtuje się o 13% wyżej, aniżeli wytwórczość przemysłowa świata w okresie 10 miesięcy r. ub.

Krótkie informacje gospodarcze

— Z inicjatywy Izby Przem.-Handl. w Lublinie odbyły się w miasteczku Sarny na Wołyniu pierwsze Targi Grzybowe. Miasteczko Sarny leży w bogatym ośrodku grzybiarskim Wołynia, w których zbiór grzybów w r. 1936 wynosił około 100 000 kg.

— Przygotowania do uruchomienia pierwszej w Polsce fabryki lanitalu (sztucznej wełny, wyrabianej z mleka) są w pełnym toku. Fabryka lanitalu mieścić się będzie w Pabianicach i Łodzia.

— W Ćmielowie została wybudowana nowa fabryka porcelany.

Z kraju

OBRADY KOMISJI SZKOLNEJ EPISKOPATU

W Krakowie odbyły się obrady komisji szkolnej Episkopatu polskiego przy udziale ks. metropolity Sapiehy oraz ks. ks. biskupów: Adamskiego, Bieńka, Jasińskiego, Lorka, Rosponda i Tomaki. Obradom prezydował ks. metropolita Sapieha, który od szeregu lat przewodniczył pracom komisji szkolnej Episkopatu. Na porządku dziennym znajdowały się m. in. sprawy nauczania religii w szkołach.

JAJKA NA WAGĘ

Ministerstwo Przemysłu i Handlu — przygotowało projekt rozporządzenia, który, wychodząc z założeń i tendencyj ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, przewiduje zakaz sprzedaży detalicznej jaj na sztuki. Z chwilą więc wejścia w życie projektowanego rozporządzenia, będziemy kupowali jaja na wagę tak jak masło, ser itp. Ceny będą odnosiły się do kilograma, więc kupujący będzie żądał pół kilo lub dwadzieścia pięć deka jaj.

WIELKA AFERA W ŁODZI

Na tzw. czarnej giełdzie w Łodzi wielkie wrażenie wywołała afera pewnego osobnika, podającego się za kupca Eliasza Rosensteina z Warszawy. Rosenstein zdyskontował na czarnej giełdzie łódzkiej oraz w paru małych bankach weksle i czeki na sumę około 150.000 zł. Obecnie wyszło na jaw, że wszystkie weksle są sfałszowane, czeki zaś nie posiadają pokrycia. Gdy zainteresowani zwrócili się telefonicznie do Warszawy, okazało się, że Rosenstein nigdy pod wskazanym adresem nie posiadał składu i nie jest w Warszawie znany.

OBFITY PLON OBŁAWY

W Katowicach olbrzymi popłoch wśród bywalców kawiarni „Tureckiej" rekrutujących się wyłącznie spośród Żydów, wywołało wkroczenie tam organów Śląskiego Inspektoratu Ochrony Skarbowej. Urzędnicy po zamknięciu wyjść przystąpili do legitymowania i rewizji obecnych. W wyniku rewizji przytrzymano 12 osób pod zarzutem przestępstw dewizowych.

ZAMACH WIĘŹNIA

Więzienie sądowe w Pszczynie było terenem niezwykłego zajścia. Odsiadujący karę rocznego więzienia Obetkon, postanowił uciec. W tym celu, wyrwał z żelaznego łóżka pręt, i gdy st. strażnik Donotko wszedł do celi, uderzył go w głowę, obalając na ziemię. Dzielny dozorca mimo silnego bólu po 2 ciosach zadanych mu w głowę, ostatkiem sił podniósł się i uderzył więźnia w twarz pękiem kluczy, przyprawiając go o chwilowe zamroczenie. Odzyskawszy przytomność, Obetkon ponownie rzucił się na strażnika, jednak nadbiegli w międzyczasie dwaj więźniowie wybawili napadniętego z opresji i obezwładnili napastnika.

ZATRUDNIENIE W KOPALNIACH

W kopalniach węgla kamiennego w Polsce zatrudnionych było w dniu 1 września rb. ogółem 75.752 robotników, z tego w Zagłębiu Górnośląskim zatrudnionych było 50.523 robotników, w Zagłębiu Dąbrowskim 18.459, oraz w Zagłębiu Krakowskim 6.670 robotników. W porównaniu ze stanem z dnia 1 sierpnia rb. wzrost ilości robotników zanotowano jedynie w Zagłębiu Górnośląskim.

CYGAŃSKIE CZARY

O pokutującej mimo wszystko ciemnocie, świadczy wypadek, jaki się zdarzył mieszkance Radzionkowa (pow. tarnogórski) Annie Glanc. Przybyła do niej jakaś cyganka i obiecawszy jej „skuteczną" wróżbę oraz „czary" zdołała wyłudzić od naiwnej różne rzeczy ogólnej wartości 450 zł i 110 zł w gotówce, które później — po dokonaniu „czarów" na rozstajnych drogach — miała jej zwrócić. Oczywiście cyganka z z rzeczami nie powróciła.

70-LETNIA TRUCICIELKA

Przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko 70-letniej staruszce, Ewie Szczechowej, oskarżonej o usiłowanie otrucia Katarzyny i Jana Panków. Po tajemniczej śmierci Katarzyny i Jana Panków rozeszła się po Woli Raniżowskiej wieść, iż nie zmarli oni w naturalny sposób. Plotki te doszły do policji, która zarządziła dochodzenie. Okazało się, że rzeczywiście Katarzyna i Jan Pankowie otruci zostali trucizną na szczury. Ustalono, iż trucicielką była 70-letnia Szczęchowa, która truciznę wsypała do gotującej się kapusty z kiełbasą. Sąd skazał Szczęchową na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 4 lata.

FURIAT NA ZABAWIE

We wsi Kromkówka pod miasteczkiem Trestyna na Polesiu wydarzył się niezwykły wypadek. W czasie zabawy ludowej na salę wbiegł A. Bezorzycki, chory umysłowo. Zgasił on lampę i rzucił się z bagnetem na młodzież. Furiat szalał pół godziny i poranił ciężko 9 osób, z których jedna zmarła, dwie zaś walczą ze śmiercią w szpitalu.

Sport

Hokej na lodzie

„Wydział Spraw Sędziowskich P. O. Z H. L. organizuje w dniach od 29 bm. do 10 grudnia kurs dla kandydatów na sędziów w hokeju na lodzie. Zgłoszenia przyjmuje przewodniczący wydziału p. Paczkowski Sobiesław, Poznań pl. Karmelicki 1, do dnia 26 bm." (kom)

Piłka nożna

Zebranie sekcji piłki nożnej KPW Poznań, ostatnie w bieżącym roku odbędzie się we wtorek 23 bm. o godz. 18 w szatni na Stadionie KPW w Dębcu. Ze względu na ważność omawianych spraw — obecność wszystkich konieczna. (kom)

Piłkarze WKS Śmigły będą trenowali całą zimę. Po krótkiej przerwie jesiennej piłkarze WKS Śmigły, którzy jak wiadomo zaawansowali do ligi zamierzają rozpocząć sucha zaprawę zimową w ujeżdżalni miejscowego pułku ułanów. Drużynę beniaminka ligi mają przygotowywać do występu w ekstra klasie specjalni instruktorzy.

Pięściarstwo

Nowe komplikacje w mistrzostwach Warszawy. W związku z unieważnieniem przez zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Bokserskiego meczu Legia — Fort Bema (zweryfikowanego przez Wydział Sportowy na 16:0 dla Legii) Wydział W. O. Z. B. podał się do dymisji, uważając, że współpraca z zarządem WOZB jest w tych warunkach niemożliwa.

Kurs sędziów pięściarskich. — Wydział Spraw Sędziowskich Pozn. OZB organizuje nowy kurs dla kandydatów na sędziów, który odbędzie się w grudniu. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych.

Kandydaci winni nadesłać zgłoszenia poparte dwoma podpisami sędziów PZB z krótkim życiorysem i taksą egzaminacyjną zł 3 do Wydziału Spraw Sędziowskich Pozn. OZB — Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 21 (Hotel Monopol). (kom)

Tenis

Mistrzostwo Japonii zdobył von Cramm bijąc w finale dotychczasowego mistrza Japonii Jiro Yamagishi 7:9, 6:4, 6:4, 6:4.

W grze podwójnej pań mistrzostwo zdobyła Niemka Horn i Japonka Sadayo Toda po zwycięstwie w finale nad parą japońską Naoko Mataudaira — Hisako Yamagishi 6:3, 6:2.

Pływanie

Roczne walne zebranie Pozn. Okr. Zw. Pływackiego zwołane zostało na 18 grudnia rb. (a)

Różne

W Brukseli toczą się między największym klubem sportowym belgijskim Daring Club de Bruxelles, mistrzem piłkarskim Belgii i konsulem R. P. rokowania o stworzenie we wspomnianym klubie specjalnej autonomicznej sekcji polskiej, do której mogliby wstępować polscy emigranci przebywający w Brukseli i pragnący uprawiać sport. Pertraktacje te zostaną prawdopodobnie w niedługim czasie sfinalizowane. Daring rozporządza w Belgii największą ilością terenów sportowych piłkarskich, hokejowych, lekko - atletycznych, piłki koszykowej, a nawet posiada duży basen pływacki. (PAT)

Zarząd oddziału poznańskiego Zw Dz Sportowych zawiadamia, że bilety dla wszystkich członków na niedzielne zawody pięściarskie są do odebrania w sekretariacie Związku przy wałach Zygmunta Augusta 15 m. 10 (Dom Rzemieślniczy) w czasie od 16 do 17.

Wioślarstwo

Roczne walne zebranie Pozn. Kom. Tow. Wiośl. odbędzie się 24 bm.

życie organizacyjne

Na kongresie amerykańskiej federacji związków sportowych zatwierdzono ogółem 128 nowych rekordów amerykańskich w tym kilka światowych. M. in. uznano 18 rekordów pływackich Kiefera i 12 crawlisty Flanagana oraz postanowiono przesłać do zatwierdzenia rekord światowy Owensa uzyskany na 100 m (czas 10.2).

Przy wyborach do zarządu federacji oraz amerykańskiego komitetu olimpijskiego ponownie na prezesa na dalszy okres czteroletni wybrany został dotychczasowy prezes Brundage, który następnie przedstawił opracowany w zarysach plan wyszkolenia i zaprawy amerykańskiej ekspedycji na olimpiadę w Tokio.

Rzemiosło Śremu protestuje

przeciw projektowi noweli ustawy przemysłowej i domaga się unarodowienia życia gospodarczego

Śrem. — We wtorek odbyło się w sali Hotelu Centralnego pod przewodnictwem prezesa p. Józefa Szuberta liczne zebranie Towarzystwa Przemysłowo - Rzemieślniczego poświęcone sprawie niefortunnego projektu nowelizacji ustawy przemysłowej.

W godzinnym, rzeczowym referacie radca Izby Rzemieślniczej p. Stanisław Gawroński poddał gruntownej krytyce projekt ustawy i wykazał szczegółowo jego wady i w czyim interesie leży jego urzeczywistnienie. Polskie rzemiosło chrześcijańskie, które w swej olbrzymiej większości szczerze wyznaje swe poglądy narodowe i stało zawsze niezmiennie przy Obozie Narodowym, musi dzisiaj solidarnie wystąpić do walki o swój byt z wrogo nastawionym od wieków żydostwem i musi wytrwale dążyć do odrodzenia i unarodowienia całego naszego życia gospodarczego.

Następnie przemawiali pp. radca Izby Przemysłowo - Handlowej Franciszek Malinowski, Józef Adamski, Władysław Piotrowski i in., którzy podkreślali konieczność bezkompromisowej walki z wrogą nam okupacją gospodarczą i zjednoczenia całego wielkopolskiego rzemiosła w najstarszej organizacji rzemieślniczej, tj. w Towarzystwach Przemysłowo - Rzemieślniczych oraz domagali się przywrócenia zawieszonego związku. Na sejmik rzemiosła w Poznaniu wydelegowano pp. radcę Stanisława Gawrońskiego i Józefa Szuberta. Po dwugodzinnych obradach zakończono wzniosłe zebranie hasłem „Rzemiosłu narodowemu cześć!"

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro świetna sztuka w 3 aktach w 6 obrazach Otto Indinga ciesząca się niesłabnącym powodzeniem, „Człowiek pod mostem" z pp.: Galińską, Żbikowską, Jaworskim, Mrożewskim i Noskowskim na czele. W nadchodzącą niedzielę po cenach zniżonych o godz. 16 „Damy i huzary". Obie sztuki wyreżyserował Wł. Czengery.

Koncert ku uczczeniu pamięci Karola Szymanowskiego

We wtorek 23 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim koncert symfoniczny poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego z współudziałem Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania, Chóru Filharmonicznego, chóru „Echo" i męskiego chóru operowego, Zdzisława Jahnkego (skrzypce), dr Stani Zawadzkiej (sopran), Emmy Szabrańskiej (alt) i Aleksandra Karpackiego (baryton). Program obejmuje następujące utwory: Uwerturę koncertową, I. koncert skrzypcowy, Stabat mater na orkiestrę, chóry i sola, oraz fragmenty z Harnasiów. Częścią orkiestrową dyryguje dyr. dr Z. Latoszewski — chórową prof. Władysław Raczkowski.

Obłęd antyliturgiczny

Uważni czytelnicy wiadomości z Rosji Sowieckiej pomyślą, że terenem zdarzenia będzie ZSRR. Niestety, poza analogiami, nic wypadek z rewolucją bolszewicką nie ma wspólnego. Mieszkańcy wioski Comsequelle, położonej na pograniczu Alp Francuskich, przeżyli niedawno niezwykłe zdarzenie. O północy zostali zbudzeni gwałtownym biciem dzwonów w miejscowym kościele parafialnym. Wybiegłszy na alarm, zauważyli, że coś pali się przed kościołem. Po przybyciu na miejsce wypadku wyjaśniło się, że miejscowy dozorca nocny w czasie pełnienia obowiązków dostał pomieszania zmysłów; włamał się do kościoła, zabrał z zakrystii wszystkie naczynia oraz szaty liturgiczne, po czym złożył wszystko na stosie i podpalił. Po dokonaniu szaleńczego czynu pobiegł na dzwonnicę i zaalarmował mieszkańców wioski. Furiat śmiał się przy tym, a kiedy ognisko zagasło, zabrał pod pachę resztki niedopalonych przedmiotów i zaniósł je z powrotem do kościoła. Oburzona ludność na widok świętokradztwa chciała go zlinczować, na szczęście jednak przybyła żandarmeria, która obroniła szaleńca przed śmiercią. W śledztwie na pytanie dlaczego tego dokonał, odpowiedział spokojnie: „Cieszę się, że to zrobiłem, bo udało mi się spalić zarazki gruźlicy i odtąd nikt w wiosce nie umrze na tę straszną chorobę". Nieszczęśliwca umieszczono w domu dla obłąkanych.

S. p.

Marian Jaskólski

zmarł dnia 18 listopada 1937 r. w Katowicach po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w 45 roku życia, o czym donoszą

w smutku pogrążeni

siostra i ciotka.

zg 28 262

Pogrzeb odbędzie się w Mosinie w sobotę, dnia 20 listopada r. b. o godzinie 3-ciej po południu.

Po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, zaopatrzony Sakramentami św., zmarł w 54 roku życia a 30 kapłaństwa, ś. p.

ks. Klemens Gluth

proboszcz w Kolniczkach, asesor dekanalny.

Eksportacja do kościoła parafialnego odbędzie się w niedzielę, dnia 21 listopada br. o godz. 15,30 — nabożeństwo pogrzebowe w poniedziałek o godz. 10.

Powózki oczekiwać będą na stacji Chocicza w poniedziałek o 7,24 i 8,55.

Duszę Zmarłego polecam serdecznie modlitwom czcigodnych Konfratrów.

W imieniu księży dekanatu nowomiejskiego: **Ks. I. Piotrowski, dziekan.**

Książ, 18. XI. 37. zg 28 256

---

†

Dnia 18 listopada 1937 r. o godz. 10,30, zasnął w Bogu, zaopatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długich a ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, dziadek, wuj i stryj, ś. p.

Antoni Kwiatkowski

mistrz malarski

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21. bm. o godzinie 14 z Przytułku dla Starców na Śródce na stary cmentarz św. Jana Jerozolimskiego. Nabożeństwo żałobne we wtorek o godz. 8,30 w kościele św. Rocha na Miasteczku, o czym donosi

w imieniu, w ciężkim smutku pogrążonej rodziny

zg 28 260 **Ks. Heyducki.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Poznań, Miejska Górka, Warszawa, Bydgoszcz, Ostrów, Rawicz.

Dnia 18 listopada 1937 r. o godz. 0,15 zabrał nam Pan Bóg do grona Swych Aniołków nasze ukochane Słoneczko, drogiego synusia, braciszka, wnuczka, siostrzeńca i bratanka

Dziciusia

w 7-mej wiośnie życia.

W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice **Adamostwo Rybczyńscy z dziećmi i rodziną.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21-go bm. o godz 14-tej z kaplicy wojskowej Wały Jana III. 7. zg 28 257

Niwka p. Mosina, Poznań, Grabów n/Prosną, Gostyń, Grudziądz i Żnin.

---

†

W środę, 17 listopada 1937 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, ś. p.

z Fenglerów

Józefa Ratajczak

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21. bm. o godz. 15 z kaplicy przedpogrzebowej przy Wałach Jana III na cmentarz świętomarciński przy ul. Towarowej.

W ciężkim smutku pogrążona

Pg 34 408-58,436 **rodzina.**

Poznań, św. Marcin 72.

Zakład Pogrz. „Ceremonia!", ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

Świeże: Sole
„ Turboty
„ Ostrygi
„ Homary
poleca:
Restauracja Nurkowski
Seweryna Mielżyńskiego 23
Telefon 21-09 zg 28359

Magiel
sprzedam okazyjnie. Kolonialska, Poznań, Focha 81. zd 49 335

Dnia 17. XI. 37 zmarła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Józefa z Wojcińskich Łapkowa

Eksportacja zwłok do kościoła farnego odbędzie się w poniedziałek, dnia 22. XI. 37 o godzinie 10,30, po czym pogrzeb na cmentarz parafii Matki Boskiej.

W imieniu stroskanej rodziny

Ks. M. Łapka.

ng 53443

Inowrocław, Janowiec, Bydgoszcz, Świecie n/W.

T. GRACZYK

torebki
walizy
parasole
teki
paski
portmonetki

Fr. Ratajczaka 34.
narożnik ulicy św. Marcina

OTWARCIE
w sobotę, 20. 11. 1937
godz. 12.

zg 28261

OCZY chronić należy dobrymi okularami
od
K. GREGERA 27 Grudnia 18

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej

Pg 31 260-42,400

Ś. p.

Maksymilian Bachorski

nasz ukochany, nigdy niezapomniany tatuś, zasnął w Bogu, dnia 16 listopada 1937 r., opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 3 po południu z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim bólu pogrążeni

zg 28 252 **córki, zięć i rodzina.**

Poznań, Patr. Jackowskiego 9 m. 4.

Dobrym sprzedawcą
SĄ OGŁOSZENIA
w Kurierze Poznańskim

CZEKOLADKI
HERBATNIKI
PIERNIKI
MARCEPANY

świeże — bardzo dobre — tanie

WALERIA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6 — ul. 27 Grudnia 3
od roku 1901 we własnym posiadaniu.

Pg 34 170/440

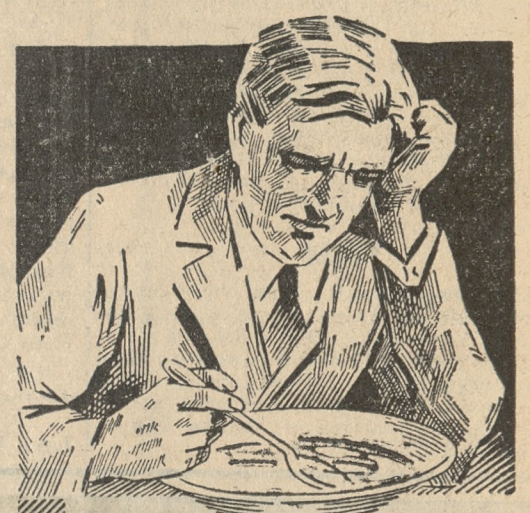

Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatruwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyźmie, artretyźmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

ng 52 503

Co to jest „Camelia"?

„Camelia" jest idealną opaską higieniczną dla pań, która dla milionów kobiet z powodu znakomitych właściwości jest niezbędną. Liczne warstwy delikatnej, miękkiej waty „Camelia" (z tkaniny porowatej) zapewniają wielką chłonność i dyskretne niszczenie. Miękko przylegająca! Nie sprawia kłopotu nawet przy najlżejszej sukience! Ochrania bieliznę. Do nieograniczonej swobody ruchów oraz nieuciążliwego noszenia przyczynia się poza tym pasek „Camelia" z bezpiecznym zapięciem.

Rekord 10 sztuk zł 1,80

Specjalne	5 szt.	zł 1,35
Popularne	10 „	„ 2,50
Regularne	12 „	„ 3,—
Specjalnie moc.	10 „	„ 3,30
Podróżne	5 „	„ 2,25

Camelia

idealna opaska higieniczna

Do nabycia we wszystkich odpowiednich składach, w razie potrzeby wskaże źródło zakupu:

ZAKŁADY CAMELIA
Albert Meyer, Gdańsk
Holzmarkt 15 · telefon 27896.

ng 52 474

Pg 33 805-42,295

UWAGA! *UWAGA!*

W sobotę, 20 i w niedzielę, 21 po południu i wieczorem

2 dni specjalnych występów
tajemniczego człowieka

Juliusza Nemo

NIEBYWAŁA ATRAKCJA
świat egipskich i indyjskich czarodziejstw zagadka XX w.

Pg 34 407-46 117

w MOULIN ROUGE

Kantaka 8/9 Telefon 33-69

WSTĘP WOLNY! CENY NISKIE!

W sobotę, dnia 20 listopada br. otwieramy

przy ul. Wrocławskiej 8

skład rzeźnicko-wędliniarski

w którym prócz odpadków bekonowych sprzedawać będziemy najlepszej jakości mięsa oraz wszelkiego rodzaju wędliny, konserwy i przetwory mięsne firmy **Bacon-Export, Gniezno, Sp. Akc.** po cenach umiarkowanych.

Polecając się P. T. Szanownej Publiczności, zapewniamy, że zarazem tanio kalkulowanemi cenami, jak i najlepszym towarem oraz dobrą obsługą, postaramy się naszą P. T. Klientelę zadowolić.

zg 28 251 **ROLEKS s. z. o. o.**

FARBY LAKIERY POKOSTY

fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych

Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26

ng 51 030

Szkło okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63
Oddział **w Łodzi, ul. Wigury 15. tel. 134-53** Pg 31214/17161

Kupuj — tylko w firmie chrześcijańskiej

B. OKOPIŃSKA Poznań Pocztowa 1

Pończochy — Rękawiczki — Swetry
Trykotaże — Płótna — Bieliznę
Wełnę — Nici dg 24834/5

Bo tam — *Ceny najniższe a wybór największy!*

Przetarg publiczny.

Starosta Krajowy Poznański wyda w drodze przetargu publicznego

a) **dostawę i ustawienie 2 rezerwuarów do zimnej wody**
b) **dostawę taboru kolejkowego (250 m toru i 2 wózki)**
c) **przeprowadzenie remontu baterii akumulatorowej.**

Oferty, których wzory wydaje się w Wydziale Technicznym Starostwa Krajowego, składać należy w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na....." w Wydziale Technicznym Starostwa Krajowego w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 29, pokój Nr 85 do dnia 29 listopada rb. godziny 11-tej. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy. Warunki ofertowe wyłożone są do wglądu w godzinach urzędowych w pokoju 85.

Starostwo Krajowe zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.

ng 53 444 **Starosta Krajowy Poznański:** Begale.

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY

W. KONKIEWICZ

POZNAŃ - STARY RYNEK 8.

poleca: **PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE**
zrane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny. Modne wełny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.

ng 51 183

WAWA niezrównana parodystka znana z podwieczorków w „Bristolu" jako „Ordonka", „Marlena Dietrich" „Chevalier" itd.
Pg 34 397-46.107

K. Borodin ulubieniec Warszawy, znany artysta rewii stołecznych
A. Rene tańce modernistyczne
codziennie W „SIMIE"

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025 d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Dom
nowy 10 ubikacyj, donosi 1 680 cena 15 500, Poznań - Dębiec, — Olchowa 7, przy Południowej. zdg 49 124

Gdynia
sprzedam 2 parcele budowlane pod wille 321 i 876 m² uroczo przy Stadionie. Morze las 2 min. Informacje godz. 10—12. Zaremba, św. Marcin 65 — 14, Poznań. zdg 49 167

Sprzedamy dom mieszkalny
położony
w Kościanie
o 6 ubikacjach, budynkami gospodarczymi i dużym ogrodem o obszarze ca 2000 kw. m. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo rzemieślnicze. Cena nabycia 12.500 zł. Dogodne warunki spłaty. Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Kościańskiego w Kościanie (wojew. Poznańskie). dg 25 092

Parcelę
805 mtr. ul. Częstochowska, — sprzedam za 4.000 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 300

Kamienicę
nową dochód 6.000, wpłaty 25.000. Majka, Ratajczaka 10. zdg 49 267

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Poszukuję
dla wypoczynku pensjonat lub leśniczówkę, blisko Poznania. — Warunki Kurier Poznański zdg 49 156

4. OSOBISTE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Świadków
najechania w czwartek południe (18. 11. o godz. 12.15) ucznia szkolnego przy kościele św. Marcina przez samochód osobowy, proszę o łaskawe podanie adresu do Kuriera Pozn. zdg 49 218

Długów
żony Elżbiety z Kasperków nie pokrywam. Władysław Ciesielski. zdg 49 216-17

Laluchnie
miłe pozdrowienia zasyła „Nusieńka". zdg 49 366

7. SPRZEDAŻE

Chcesz kupić
meble
gwarantowane, tanie, zadowolonym być, przyjdź do
Hali Mebli, Wrocławska 38
Dogodne warunki. — Asygnaty „Kredyt". Pg 34 380-58.411

Pianino
używane, dobrze utrzymane — sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 51 522

Świeczniki
stylowe
Kryształy
okazyjnie. „Lamus" Strzelecka 1. Pg 34057-37,33

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 50 293

Skład
spożywczy dobrze zaprowadzony od 30 lat, najlepszy punkt miasta, gwarantowana, egzystencja sprzedam tanio. Oferty „Par", pod „58.418". Pg 34 390-58,418

Nadzwyczajna okazja — fortepian
marki Ibach Syn w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia nie pośredników do „Par" — pod „40.75". Pg 34 068-40,75

Składnicę
placem, bocznicą, stajnią, biurem magazynami sprzedamy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 083

Skład
kolonialno - delikatesowy, pierwszorzędnie urządzony, stałą klientelą na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 49 136

Skład
z mieszkaniem, czynsz 40 zł. — Adres Kurier Pozn. zdg 49 137

Łóżeczko
dziecięce, metalowe z pierzynką tanio. Częstochowska 10 — 5. zdg 49 157

Skład
kolonialny mieszkaniem, świetnie zaprowadzony, dzielnica willowa, egzystencja zapewniona. Adres Kurier Pozn. zdg 49 183

Wizytowe
męskie, szczupłą wysoką figurę. Łukaszewicza 1 — 5 do 2-giej. zdg 49 199

Meble kuchenne
jako specjalność poleca Józef Matuszewski, Wrocławska 19. dg 25 077

Kartofle
żółtomięsne sprzedam. Słowackiego 7, telefon 68-00. zdg 49 084

Skład
owoców, cukierków, blisko placu Wolności 6.000,— Oferty Kurier Poznański zdg 49 225

Sprzedam tanio
wannę żeliwną, emaliowaną w dobrym stanie oraz piec gazowy „Junkers". Obejrzeć można codziennie, Jasna 8, m. 6. zdg 49 153

Z powodu likwidacji całkowita wyprzedaż
również urządzenie składowe. — Hurtownia galanterii, Wielka 27. zdg 49 266

Steinway — Pianino fisharmonie
okazyjnie, zamiany, Marcina 22, podwórze. Magazyn fortepianów. zdg 49 240

Jabłek
wagon nadszedł. Sprzedaje magazyn, Plac Drweskiego. zdg 49 236

Bielizna
damska — dziecięca, Wrocławska 3. Pg 34 398-46,98

Pończochy
skarpetki pierwszorzędne gatunki, Wrocławska 3, Pg 34 399-46,98

Rękawiczki
damskie, męskie, dziecięce, Wrocławska 3. Pg 34 400-46,98

Trykoty
dla pań, panów, dzieci, największy wybór, najtaniej
Haftoplis Wrocławska 3.
Pg 34 401-46.98

Meble
dwa pokojowe stołowe dąb-orzech solidne wykonanie korzystnie — wprost stolarni. Działyńskich 3, podwórze. zdg 49 352

Łóżeczka
żelazne koszykowe jak nowe — Nowomiejski 3 — 12. zd 49 222

Okazyjna
sprzedaż, ubranie czarne, popielate, frakowe, smokingowe — i płaszcz zimowy w dobrym stanie Wierzbięcice 2, m. 2. zdg 49 343

Singera
maszyna do szycia okazyjnie. — Skarbowa 15 — 7. zdg 49 337

Skład cukrów
kawy, herbaty Wlkp. istniejący 18 lat. Egzystencja pewna. Oferty Kurier Poznański zdg 49 307

Bilard
automatyczny tanio na sprzedaż, Związek Bankowców, Sieroca 3/4 zdg 49 345

Skład
przy ul. Marsz. Focha w dobrym położeniu nadający się na sprzedaż pieczywa, art. piśmiennych, żelaza lub drogerią od 1. 12. 37 r. do wydzierżawienia. — Zgłoszenia, Stary Rynek 89 — (skład). zdg 49 372

Pianino
Słowackiego 29, lewe drzwi dzwonek. zdg 49 383

Pianino
wysprzedaż pianin komisowych za każdą możliwą cenę. Dominikańska 1. zdg 49 389

Wytwórnie
serów korzystnie sprzedam, objęcie 4 000. Zgłoszenia Oleńka. — Dąbrowskiego 14. zdg 49 200

Skład
towarów kolonialnych i żelaznych w dużej wsi kościelnej tanio sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 287

Ekspress
6 litr. krzesła jasne, gablotka pieczywa, Dąbrowskiego 41 — 5. zdg 49 358

Korzystnie
płaszcze, zimowe, ubrania, pościele, aparat fotograficzny, — lampy elektryczne używane tanio. Kraszewskiego 4, skład 2. zdg 49 359

Altanę
z działka korzystnie sprzedam, Poznań, Podwale 145. zdg 49 371

Suchą szalówkę
oraz inny materiał tarty dostarcza w najlepszej jakości:
Tartak Ludwikowo
poczta Mosina. Pg 34 405-46.119

11. KUPNA

Dentystyczny
fotel używany, kupię. Oferty cenę Kurier Pozn. zdg 49 152

Kwity
lombardowe porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus". — Strzelecka 1. Pg 34 054-33,76

Drogerię
kupię w mieście powiatowym. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 443

Kupię
konia na biegunach używanego. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 144

Kupię
zaraz elegancki, dębowy pokój męski. Oferty Kurier Poznański zdg 49 170

Frak
nowy na szczupłą średnią figurę. Oferty Kurier Poznański zdg 49 166

Fortepian
spiesznie kupię. Oferty z ceną Kurier Pozn. zdg 49 237

Motocykl
rowerowy kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 49 313/14

Kupię pojedyńczy podstaw walcowy
400 × 300 lub 500 × 300. Oferty J. Klupsch, Kiełczewo 22, p. Kościan . zd 49 229-30

Kupię
2 piece przenośne, kaflane, w dobrym stanie. Zgłoszenia Majątek Lutynia, p. Dobrzyca, powiat Krotoszyn. zdg 49 406

Tokarnię
na metal jednometrówkę (stół prismowy) kupię. Oferty przyjmuje „Par", Poznań, pod 46.116. Pg 34 406-46.116

12. DO WYNAJĘCIA

Sześciopokojowe
Ratajczaka 17. Informacje, dozorca. zdg 48 852

Mieszkanie
dwupokojowe przy Parku Wilsona. Oferty Kurier Poznański zdg 49 139

Pokoju
kuchnią poszukuje kolejarz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 154

Pięciopokojowe
słoneczne, czyste, ogrzewaniem 1., Józefa 5. zdg 49 160

Trzypokojowe
słoneczne komfort IV. Niegolewskich 6. zdg 49 159

Pokój
kuchnia, grudzień. Konińska 20 zdg 48 871

5
pokojowe. Jasną 8, dozorca. zdg 49 196

Pięciopokojowe
słoneczne, odnowione, piece. — Chełmońskiego 8. zdg 49 263

Czteropokojowe
komfort bez podatku. Solacz. — Śląska 11. zdg 49 260

2
mieszkania po 2 pokoje z wygodami. Ul. Chocimska 63, od 1. 12. 37 r. zdg 49 241

Pokój
i kuchnia wysoki parter, ulica Zgoda 11. Zgłoszenia Schmidt — Wierzbięcice 11. zd 49 342

Dwupokojowe
37,— centrum.
Trzypokojowe
Marcina 74, I — 5. zdg 49 376

Pięciopokojowe
czteropokojowe. — Dąbrowskiego 69. zdg 49 408

15. POKOJE UMEBL.

Mickiewicza
5 — 3. zdg 49 119

Frontowy
Wielkie Garbary 48 — 10. zdg 49 142

Elegancki
słoneczny, frontowy, jedno- dwuosobowy, centralne, obiadami. — Wierzbięcice 5, mieszkanie 5 po południu. zdg 49 161

Ładny
pokój. Gąsiorowskich 10 — 7. zdg 49 220

Przecznica
9 — 2 urzędniczkom — studentkom. zdg 49 117

Wspólny
panie. Półwiejska 18 — 10. zdg 49 239

Próżny
1. 12. samotnej. Poplińskich 12, m. 24 . zd 49 326

Przyjezdnym
Ratajczaka 11a — 117. zdg 49 329

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem). zdg 49 338

Elegancki
balkonowy, jedno- dwuosobowy, centralne, obiadami, bez. Jeżycka 45 — 4, narożnik Mickiewicza. zdg 49 377

Słowackiego
29, Kwaśniewska. zdg 49 384

Długa
4 — 1. zdg 49 268

Mickiewicza
narożnik, ciepły, solidnym. Dąbrowskiego 15, m. 3. zdg 49 390

Pokoje
centrum, telefon. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 49 407

16. SZUKA POKOJU

Ciepłego
skromnego pokoju okolicy Św. Marcina poszukuje panienka. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 302

Poszukuję pokoju
umeblowanego, niekrępującego, najchętniej klatki, okolica obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 49 172

Wejście
z klatki schodowej, pokój pana, od zaraz, ewentl. pianino, podanie ceny. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 257

Student
niedrogiego, niedużego. Oferty Kurier Poznański zdg 49 305

Dwie
panienki szukają pokoju 20 zł. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 289

Pielęgniarka
taniego pokoiku. Oferty Kurier Poznański zdg 49 409

Próżnego
pokoju poszukuje małżeństwo zaraz, pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 49 392

17. LOKALE

Lokalu
nadającego się na drogerię miasto powiatowe poszukuję. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 444

Szukam
2 ubikacyj do drobnego przemysłu, jednej 4×6 z dwoma oknami, jasnej, drugiej mniejszej na biuro. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 190

22. ZGUBY

Pies
dog duży, żółty zaginął, oddać za wynagrodzeniem. Stary Rynek (Ratusz). zdg 49 254

Wilk
młody zaginął, wynagrodzeniem, Focha 111 — 4. zdg 49 258

23. ROZMAITE

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

Haftoplis
teraz Wrocławska 3. Pg 34 391-46.94

Jeżeli cierpisz
Pij Sok Świętojańskiego Ziela (dziurawca) skuteczny przy bólach i kolkach wątrobianych, katarach i bólach żołądka i kiszek, kamieniach nerkowych i pęcherza, bólach newralgicznych i kurczach nerwowych. Sprzedaż w aptekach i drogeriach. Skład główny: Warszawa, Miodowa 14 Magister Edward Gobiec. ng 52 832

Akuszerka
Strzelecka 2, przeprowadziłam się
Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. dg 24 864/5

Chiromantka
mówi prawdę. Działyńskich 10, m. 1. zdg 49 357

24. NAUKA

Matematyki
fizyki, uczą studenci Uniwersytetu poleceni przez Sekcję Pośrednictwa Pracy „Bratniej Pomocy" SSSUP. Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46. zdr 43 435-6

Kurs Tańców początkujących
rozpoczynam. Średziński, Zygm. Augusta 4. zdg 49 350

Stenografii
różnych systemów, pisania maszyną, książkowości udziela — Kromczyńska, Ogrodowa 16, II zdg 49 274

Kto
udziela lekcji angielskiego — cena. Oferty Kurier Poznański zdg 49 370

25. MUZYKA

Fortepianu
do ćwiczeń poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 49 138

Saksofonista
własny instrument wolny. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 140

„Iskra" – baterje – – anody –
A. PIECHOCKI, POZNAŃ
Pg 34 060/-37,247/8

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 20 listopada.

6.15 audycja poranna; — **11.15** audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki"; **11.40** gra Efreim Zimbalist — skrzypce (płyty); **11.57** sygnał czasu; **12.03** audycja południowa. 1. Muzyka egzotyczna z płyt, 2. Dziennik. 3. „Polski dzień kolonialny" — audycja słowno-muzyczna; **15.30** wiadomości gospodarcze; **15.45** Teatr Wyobraźni dla dzieci: słuchowisko pt. „Po księżycowym promyku" z muzyką (z Katowic); **16.15** melodie i tańce śląskie w wyk. orkiestry K. P. W. pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego (z Katowic); **16.50** pogadanka; **17.00** „Artur Grottger — opowieść biograficzna (ze Lwowa); **17.15** koncert na dwa fortepiany (z Krakowa); **18.00** sport; **18.10** pogadanka; **18.15** piosenki w wyk. Imperio Argentiny (płyty); **18.35** audycja dla wsi: 1. Nowiny leśne. 2. Pogadanka rolnicza: **19.00** audycja dla Polaków za granicą: 1. „Przyjechali mili goście do Poznania" audycja dla dzieci (z Poznania), 2. „Stefan Żeromski": **19.50** pogadanka; **20.00** Polska Kapela Ludowa pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego; **20.45** dziennik; **20.55** pogadanka; **21.00** koncert solistów. Wykonawcy: Sława Gogojewicz (sopran), Maria Szrajberówna — (skrzypce), Aleksander Karpacki (baryton), Władysław Raczkowski (akompaniament) (z Poznania); **21.45** „Próba ataku gazowego" — skecz; **22.05** melodie Krakowa — w wyk. orkiestry Adama Hermana (z Krakowa); **22.50** ostatnie wiadomości.

Niedziela, 21 listopada.

8.00 audycja poranna; **9.00** transmisja nabożeństwa z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi; **10.30** budujemy Bazylikę Morską w Gdyni, audycja z Gdyni; **11.00** lekki koncert solistek — płyty; **12.03** poranek symfoniczny — z Łodzi; **13.10** fragment z „Ziemi Obiecanej" Wł. St. Reymonta — recytacje prozy; **13.30** muzyka obiadowa — ze Lwowa; **14.45** audycja dla wsi; **15.45** wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci; **16.05** utwory Antoniego Rubinsteina: **16.45** „Anielcia i życie" — powieść mówiona; **17.00** „Podwieczorek przy mikrofonie"; **18.50** komedia XIX wieku: Zygmunt Sarnecki: „Nad ranem"; **19.35** „Słynni wirtuozi" (VI audycja); **21.15** „Kabaret artystyczny"; **22.00** koncert wieczorny (z Krakowa).

WARSZAWA

Sobota, 20 listopada.

Warszawa II (Mokotów), **13.00** koncert rozrywkowy (płyty); **14.10** koncert amerykańskich orkiestr symfonicznych (płyty); **15.10** pogadanka; **15.20** muzyka salonowa i taneczna w wyk. zespołu Jana Rożewicza; **18.00** muzyka lekka (płyty); **19.00** koncert solistów. Wykonawcy: Iza Rol· (śpiew) i Władysław Wochniak (skrzypce); **19.55** sport; **22.00** „Dni szczęśliwe" fragment z powieści Adolfa Rudnickiego „Niekochana"; **22.15** muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R.; **23.15** muzyka lekka i taneczna (płyty).

Niedziela, 21 listopada.

Warszawa II. — **14.45** utwory Edwarda Elgara (płyty); **16.00** felieton aktualny; **16.10** zespół Wiktora Tychowskiego i Wiktora Osieckiego; **16.58** program na jutro; **22.00** muzyka lekka i taneczna (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 20 listopada.

Poznań — 11.40 „Z popularnych oper" (płyty); **13.05** „Kalejdoskop na płytach" (płyty); **14.05** giełda; **14.15** muzyka lekka (płyty); **18.10** sport; **18.20** skrzynka rolnicza; **18.30** piosenki żołnierskie; **18.45** wesołe porachunki: „Tydzień w żarcie i piosence"; — **23.30** muzyka lekka (płyty).

Niedziela, 21 listopada.

Poznań — 11.00 program na jutro; **11.05** „Z dawnej muzyki" (płyty); **13.00—13.10** „Sylwetki z teki wędrowca" — wygł. Stefan Straus; **15.45** audycja dla dzieci; **19.35** muzyka ludu wielkopolskiego. Wykonawcy: Zespół Biskupianek i Biskupian z Domachowa, pod kier. Jana Bzdęgi, Antoni Maleszko — dudziarz, Franciszek Łagódka — skrzypce; **20.05** „Pierwszy występ" — skecz Jerzego Ławeckiego; **20.10** solo na flecie w wyk. Leona Dolaty; — **20.30** płyta; **20.35** wiadomości sportowe lokalne; **23.00—23.30** muzyka taneczna (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Sobota, 20 listopada.

15.00 Lipsk. Muzyka z płyt. **15.10 Koenigsw.** Koncert popularny. **15.20 Praga.** Koncert wypoczynkowy. **Wrocław.** Dawne i nowe melodie taneczne. — **16.00 Frankfurt.** Koncert rozrywkowy. **Sztutgart.** Wesoła audycja muzyczna z udz. solistów. **Sztokholm.** Recital fortepianowy. **17.15 Mediolan.** Muzyka taneczna. **17.30 Budapeszt.** Koncert radioork. — **17.40 Koszyce.** Węgierskie pieśni ludowe. **17.55 Praga.** Koncert muzyki współczesnej. **18.00 Lille.** Muzyka jazzowa. **Droitwich.** Muzyka taneczna. **Koenigsw.** Koncert rozrywkowy. **18.15 Lahti.** Arie włoskie. **19.00 Londyn R.** Koncert chóru. **Mediolan.** Muzyka rozrywkowa. **18.25 Wiedeń.** Koncert symf. pod dyr. Kabasta z udziałem solisty (fort.). — **19.30 Droitwich.** Koncert utworów Sullivana. **20.00 Lipsk.** „Wiedeńska krew" op. J. Straussa. **Koenigsw.** Koncert Straussowski (z Wiednia). **20.05 Praga.** Koncert galowy symf. z udziałem solistki (śpiew). **21.00 Rzym.** „Mefistofeles" op. Arrigo Boito. — **Berlin.** „Wróg muzyki" opt. Gene'go. — **Monachium.** Melodie wiedeńskie. **21.15 Frankfurt.** Uroczysty koncert z udziałem chóru i solistów. **21.30 R. Paris.** „Mireille" op. Gounoda. **Strasburg.** „Lira i harfa" oda W. Hugo z muz. Saint Saensa. **Sztutgart.** Muzyka taneczna. **22.00 Luksemburg.** Koncert symf. z udziałem solisty — skrzypce. **Sztokholm.** Muzyka taneczna. **22.15 Kopenhaga.** Melodie operetkowe. **22.20 Budapeszt.** Muzyka taneczna. **22.50 Lyon.** Lekka muzyka symf. **23.00 Droitwich.** Koncert radioork. **23.05 P. Parisien.** Muzyka taneczna. **Wiedeń.** Przeboje z płyt. **23.15 Kopenhaga.** Muzyka taneczna (do 0.30). **Budapeszt.** Muzyka cygańska. **24.00 Frankfurt i Sztutgart.** Z oper Verdiego (płyty). **R. Paris.** Muzyka taneczna (do **2.00**).

Niedziela, 21 listopada.

12.55 Wiedeń. Specjalny koncert życzeń. **14.30 Koengisw.** Polskie melodie ludowe. **14.35 Praga.** „Rusałka" op. Dworzaka. **15.05 Koenigsw.** Tr. meczu piłki nożnej Niemcy—Szwecja. **16.00 Koenigswusterhausen.** Piękne melodie. **17.00 Rzym.** Koncert symf. **17.45 Lipsk.** Obrazki muzyczne: „Galeria arcydzieł drezdeńskich". — **18.00 Bruksela fr.** „Falstaff" op. Verdiego. — **Strasburg.** Koncert symf. — **Saarbruecken.** Utwory Beethovena. — **18.15 R. Paris.** Koncert symf. **18.20 Budapeszt.** Solo na flecie. **18.25 Wiedeń.** Muzyka w wyk. solistów. **19.00 Beromuenster.** „Walkiria" op. Wagnera. **19.10 Frankfurt.** „Requiem niemieckie" Brahmsa. **19.30 Londyn Reg.** Niedzielny koncert wieczorny. **Oslo.** „Requiem" Cherubiniego. **20.00 Berlin.** Koncert wieczorny z udziałem sol. — **Koenigsw.** — Utwory Liszta i Brahmsa. **Frankfurt.** „Nocleg w Granadzie" op. Kreutzera. **Królewiec.** Muzyka Beethovenowska. **Lipsk.** Koncert popularny. **Monachium.** Z oper niemieckich. **20.05 Kolonia.** Koncert kwartetu (Beethoven i Schumann). — **Wiedeń.** Muzyka operetkowa. **20.30 Sztokholm.** Koncert rozrywkowy. **Sztutgart.** Koncert w wyk. chóru i sol. **21.00 Rzym.** Koncert orkiestry. **Mediolan.** „Andrzej Chenier" op. Giordana. **21.30 Koenigswusterhausen.** Symfonia h-moll Schuberta. **R. Paris.** Muzyka symf. **21.45 Hilversum II.** Koncert symf. z udziałem sol. Thibauda (Mozart i Schubert). **22.00 Bruksela flam.** Muzyka rozrywkowa. **22.10 Rzym.** Muzyka lekka i taneczna. **22.15 Sztokholm.** Koncert solistów. **23.00 Budapeszt. Koenigsw.** — **Londyn Reg.** i **Wiedeń itd.** Muzyka lekka i taneczna. **24.00 Frankfurt i Sztutgart.** Koncert nocny. **Luksemburg, Koenigsw., P. Parisien, R. Paris, Strasburg itd.** — Muzyka rozrywkowa, lekka i taneczna.

Fortepian
kto wypożyczy? Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 351

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna
skromna, uczciwa, przyjmie pracę, obojętnie jaką. Oferty Kurier Poznański zdg 49 023

Służąca
średnim gotowaniem, dobrymi świadectwami szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 187

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 219

Gosposia
samodzielna poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 211

Gospodyni
lat 30, samodzielna, zna dobrze swój zawód, szuka posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 49 143

Praczka
solidna szuka prania 2.— złote dziennie. Oferty Kurier Poznański zdg 48 121

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 866

Dziewczyna
do wszystkiego z dobrymi referencjami szuka posady zaraz lub 1. Oferty Kurier Poznański zdg 48 986

Poszukuję
posady gosposi do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 48 969

Posługi
poszukuje 2 razy w tygodniu. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 970

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego, dobrym świadectwem szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 977

Panienka
szuka posady do restauracji. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 087

Bufetowa
mająca Express, wyszynk alkoholu, zimnych potraw I. świadectwa szuka posade od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 085

Gospodyni
kucharka, młoda, z dobrym gotowaniem szuka posady, najchętniej wieś. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 354

Klinika Lalek
Reperacje fachowo — w
Zabawkach
stale
Nowości Piękne Lalki
„Aquila"
św. Marcina 61. Pl. Wolności 9. ng 53 424

TEATRY

Poznań, piątek, 19. 11.
TEATR POLSKI: Piątek, 19. 11. „Człowiek pod mostem".
Sobota, 20. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem"..
Niedziela, 21. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem".
Poniedziałek, 22. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem".
TEATR WIELKI: Piątek, 19. 11. „Czterech Gburów". Przedst. związkowe.
Sobota, 20. 11. Wieczna Tęsknota.
Niedziela, 21. 11. o godz. 15: „Zemsta nietoperza".
Niedziela, 21. 11. o godz. 20: „Cavalleria rusticana" i „Pajace".

KINA

Poznań, piątek, 19. 11.
APOLLO: „Czar cyganerii".
CORSO: „Parada Rezerwistów".
GLORIA: „Nie ufaj mężczyźnie"
GWIAZDA: „Tajemnica Starego Zamku".
METROPOLIS: „Od wtorku do czwartku".
OŚWIATOWE T. C. L.: o godzinie 4: „Miki Mouse"; o godz. 6 i 8 „Senorita w masce".
RENAISSANCE: „Na Sybir".
SŁOŃCE: „Dziewczęta z Nowolipek".
SFINKS: „Straszny Dwór".
ŚWIT: „X. 27".
TĘCZA-Łazarz: „Droga do Rio".
TĘCZA-Wilda: „Dieci ulicy".
WILSONA: „Anthony Adverse"

Gosposia
Małopolanka z długoletnimi świadectwami poszukuje posady od 1. 12. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 387

Dziewczę
do dzieci lub lekkich prac szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 369

Prania
poszukuje. Ogrodowa 2 — 1. zdg 48 793

Poszukuję
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 48 783

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego z gotowaniem lub za pokojowa z sztywnym prasowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 48 837

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 840

Dziewczyna
ze wsi szuka posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 48 849

Dziewczyna
do wszelkich prac poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 854

Dziewczyna
poszukuje posady od 1 grudnia do wszystkiego, umiejąca gotować, najchętniej do państwa bezdzietnego. Oferty Kurier Poznański zdg 48 862

Dziewczyna
uczciwa, zaufana, dobrym gotowaniem, dobrymi świadectwami, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 035

Dziewczyna
w średnim wieku poszukuje posady do wszystkiego od 1. 12. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 861

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 997

Poszukuję
posługi lub prania. Oferty Kurier Poznański zdg 48 995

Poszukuję
posługi z gotowaniem lub bez. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 140

Poszukuję
prania. Fabryczna 13, m. 32. zdg 48 193

Poszukuję
posługi lub prania. Oferty Kurier Poznański zdg 48 154

Posługaczka
uczciwa i pracowita szuka posługi na Jeżycach. Oferty Kurier Poznański zdg 48 276

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 267

Praczka
poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. zdg 48 260

Młoda
posługaczka poszukuje posługi — zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 409

Posługaczka
młoda szuka posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 48 410

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 413

Sierota
umiejąca gotować, szyć poszukuje posady pościel własna. Oferty Kurier Poznański zdg 48 430

Panna
uczciwa, obeznana dobrze w prowadzeniu gospodarstwa domowego, kilka lat w klasztorze szuka posady do 1 lub 2 osób od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 939

Dziewczyna
poszuknje posady do dzieci i prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 48 019

b) Inni

Krawcowa
szuka posady w dom, fasony według żurnali, eleganckie suknie, płaszcze. Mostowa 32, m. 6. zdg 49 259

Cukiernik
szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 49 122-3

Mistrz stolarski
z dłuższą praktyką, dzielny w w swym zawodzie (specjalista na fornier i budowle) poszukuje posady jako kierownik warsztatu. Zgłoszenia do Orędownika, Poznań zd 49 256

Absolwent
W. S. H. szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 881

Biuralistka
sumienna, wykwalifikowana, znająca książkowość, stenografię, — języki: polski, angielski, francuski, angielski, niemiecki — pisząca biegle na maszynie przyjmie posadę w Poznaniu lub na majątku. Oferty Kurier Poznański zdg 48 771

Szofer
poszukuje posady od zaraz, najchętniej na majątku, ewentl. jako pomocnik ogrodniczy. Oferty Kurier Poznański zdg 49 128

Panienki
poszukują posady pokojowych, kelnerek. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 49 188

Panienka
inteligentna 2 klasy gimnazjum i szkoła handlowa szuka posady w większym przedsiębiorstwie jako praktykantka. Oferty Kurier Poznański zdg 49 168

Panienka
szuka posady do restauracji lub cukierni. Oferty Kurier Pozn. zdg 49 162

Chłopiec - sierota
lat 22, prosi o jakąkolwiek pracę i

Chłopiec - sierota
pomocnik ogrodowy prosi o pracę. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 49 112

Chłopak
sumienny, pracowity, rowerem poszukuje posady, długoletnie świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 49 091

Poszukuję
stróżostwo, dam kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 47 955

Poszukuję
praktyki biurowej, względnie gospodarczej zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 48 892

Przedstawicielstwa
poszukuje dzielny kupiec z kaucją. Oferty Kurier Poznański zdg 48 872

Krawczyni
futra elegancka garderobe szuka posady w dom. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 557

W soboty i dni przedświąteczne przyjmujemy ogłoszenia drobne

do numeru bieżącego

ORĘDOWNIKA najpóźniej do godziny **9.30**

KURIERA POZNAŃSKIEGO najpóźniej do godziny **10.45**

zg 1444/5

Gorseciarka
pierwszorzędna — z długoletnią praktyką. Oferty Kurier Pozn. p 1 411

Leśnik
Poznańczyk, 35, żonaty, dobrymi świadectwami lasów prywatnych, państwowych, energiczny (bez nałogów) specjalista hodowli bażantów, tępienia drapieżników, treser wyżłów, poszukuje posady na skromnych warunkach. Oferty uprasza do Kuriera Pozn. pod zdg 49 411

Kucharz
warszawsko - francuski oszczędny poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 197

Urzędnik gospodarczy
lat 25, średnia szkoła rolnicza, 4 lata praktyki, energiczny, sumienny, świadectwa, referencje, zmieni posadę od Nowego Roku. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 503

Panienka
Liceum Handlowe z wstępną praktyką — pisanie na maszynie, poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 49 213

Pani
średnim wieku intelig. Wielkopolanka, znająca gospod. domowe przyjmie posadę do zarządu domu lub towarzyszki do starszej pani — pana lub starszego małżeństwa przyłączeniem do rodziny, małym wynagrodzeniem. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 811

Krawcowa
podręczna do krawca lub kuśnierza poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 821

2 000,— zł
gwarancją za prace biurowa. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 505

Krawcowa
wykwalifikowana poszukuje posady dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 800

Pierwszorzędna
gorseciarka z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 825

Panienka
inteligentna szuką możliwie zaraz bezpłatnej praktyki w większym przedsiębiorstwie, pisze maszynie. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 792

Krawcowa
dzielna szuka posady poza dom Oferty Kurier Pozn. zdg 48 992

Chłopak
16-letni, uczciwy, szuka pracy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 48 985

Posadę
robotnika, magazyniera lub do składu przyjmę. Mogę złożyć kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 48 836

Kierownik gorzelni
poszukuje posady na kampanję, ewentualnie zastępstwo. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 48 552

Mistrz
piekarski, karta rzemieślnicza długoletnia praktyka Warszawie odznaczany szuka pracy. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 47 533

27. WOLNE MIEJSCA

Kucharka
potrzebna z dobrym gotowaniem zaraz, lub od 1. 12. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia. ng 52 635

Służąca
uczciwa pod każdym względem, z zamiłowaniem do gotowania, z długoletnimi świadectwami od 1. 12. br. do dwóch osób. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 49 117

Dziewczyny
uczciwej i czystej z gotowaniem, bez spania, poszukuje. Stablewskiego 15, m. 7 (Łazarz.) zdg 49 194

Poszukuję
posługaczki na 1 dzień w tygodniu (piątek). Przecznica 1, m. 11 zdg 48 171

Ekspedientka
dzielna, rzeźnicka potrzebna zaraz. Znajomość języka niemieckiego konieczna. Zgłoszenia w niedziele ,ul. Grodziska 57, m. 3 zdg 49 214

Ekspedient
kolonialno - delikatesowy, kaucja 200 zł. bankowa. Zgłoszenia „Centrum", Ratajczaka 10, od 15 do 19. zdg 49 209

Fryzjer
znajacy dobrze obsługę damską i męską, dobrze polecony, solidny, potrzebny do Hotelu do obsługi gości wewnątrz domu. Zgłoszenia pisemne: Hotel Bazar — Poznań, Al. Marcinkowskiego 10. zdg 49 135

Młodszego liniarza
na liniarkę jednostronna poszukuje Drukarnia L. Kapela, Poznań, ul. Wrocławska 18. zdg 49 121

Ekspedientka
fachowa, branży papieru potrzebna Aquila. zdg 49 261-2

Poszukuję zaraz dzielnego młodszego

ekspedienta
do oddziału konfekcji i manufaktury. Zgłoszenia z podaniem warunków skierować do firmy „Bazar", W. Tykociński, Krotoszyn. dg 25 091

Uczeń
rzeźnicki, potrzebny. Fr. Mollk, Poznań, Wodna 23. zdg 49 340

Fryzjerka
dzielna Focha 48. zdgr 49 336

Kuśnierz
i kuśnierki od zaraz potrzebne. — Marcin 77. zdg 49 335

Bławatnik
dobry dekorator sprzedawca — zaraz potrzebny Oferty fotografia Kurier Pozn. p 1408

Fryzjerka
zaraz Wały Zygm. Augusta 4. zdg 49 269

Książkowa - bilansistka
do wszelkich prac biurowych z ładnym charakterem pisma, piszaca na maszynie, miasto niedaleko Poznania potrzebna. — Zgłoszenia z życiorysem odpis. świadectw, podaniem pensji do Kuriera Pozn. zdg 49 401

EMULSJA ERBE- z tranu norweskiego odżywka witaminowa dla dzieci i dorosłych

R. Barcikowski S. A. Poznań

ng 51 014

31. ROZRYWKA

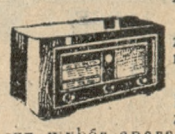

Nasze warunki **12** złotych miesięcznie **Pożyczki** Państwowe 100 za 100. Największy wybór aparatów Telefunken, Kosmos, Union, Prems Maestro **najtaniej** *Radiomechanika* Poznań, św. **Marcin 25** telefon 12-38. Wymiana aparatów. Detektory z głośnikiem 19.25.—. dg 24 915/16

Rewelacja

Salonu Paryskiego Motocykle **„Prester"** silnik 100 ccm, 3 KM, bez prawa jazdy i podatku. Od **665 zł** Jerzy Mieloch, Poznań, Marszałka Piłsudskiego 7. Pg 34 201-45.8

Największy wybór

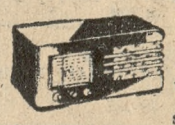

Najdogodniejsze warunki spłaty to gwarancja najkorzystniejszego kupna radioaparatu. **RADIOLAVOX** wł. Br. Płotkowiak **Centrala** Poznań, Ratajczaka 14 **Oddział** Pasaż Apollo. ng 52 969

„Straszny dwór" Polski arcyfilm genialnego Stanisława **Moniuszki** Nieodwołalnie do **niedzieli** Kinoteatr **„Sfinks"** zdg 48 546-7

Polski film patriotyczny pt. **„Na Sybir"** w roli głównej **Jadwiga Smosarska** w kinie **Renaissance** Pg 34 404-46.118

Byłeś już „Pod Bachusem"? Przyjdź sobotę 20. bm., a czekają Cię **Niespodzianki! Atrakcje!** Humor — Werwa — Śpiew. Restauracja — Stary Rynek 80/82. zdg 49 397

„Kapelusz" Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 48 326/7

Humor zagraniczny

— Świetnie, Stefanku! popchnij jeszcze raz... (M) „Marianne", Paryż).

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 30% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.